

GAZETA

ISSN 1642-6797

UNIwersytecka

PRACOWNIKÓW I STUDENTÓW UNIwersYTETU RZESZOWSKIEGO

Rzeszów

Kwiecień - Maj 2008 Nr 3/2008 (51)



Wybory 2008–2012



16.04 – IV Uniwersyteckie Targi Pracy

11–12.04 – Otwarte Drzwi
Uniwersytetu Rzeszowskiego



Z OBRAD SENATU

Posiedzenie Senatu Uniwersytetu Rzeszowskiego **27.03.2008 r.** rozpoczęło się od przedstawienia przez JM Rektora prof. dra hab. W. Bonusiaka rocznego sprawozdania z działalności Uczelni. Po ożywionej dyskusji na ten temat – zainicjowanej przez prowadzącego obrady prof. dra hab. J. Marternickiego – senatorowie przyjęli uchwałę w sprawie oceny działalności Uniwersytetu i przyjęcia rocznego sprawozdania Rektora.

Następnie głosowano nad wnioskami w sprawie przyznania odznaczeń państwowych, Medali KEN oraz Nagród Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Rozpatrzono także kilka wniosków w sprawach osobowych – o zatrudnienie na stanowisku profesora UR: dra hab. Wojciecha Litwińczuka (wniosek RW Biologiczno-Rolniczego), ks. dra hab. Andrzeja Garbarza i dra hab. Czesława Lewickiego (wnioski RW Pedagogiczno-Artystycznego) oraz o przedłużenie zatrudnienia na stanowisku prof. UR (na czas nieokreślony) drowi hab. prof. UR Stanisławowi Sadle (wniosek Zamiejscowego Wydziału Biotechnologii).

Ostatnim punktem posiedzenia było tajne głosowanie w sprawie uzupełnienia składu Uczelnianej Komisji Wyborczej o następujące osoby: dra hab. prof. UR Aleksandra Marszałka, ks. dra hab. Andrzeja Garbarza, dra Pawła Jakubczyka, dra inż. Ryszarda Katę. Senat przyjął w tej sprawie uchwałę.

Kwietniowe posiedzenie Senatu Uczelni (**24.04.2008**) prowadzący obrady JM Rektor prof. dr hab. W. Bonusiak rozpoczął od wręczenia aktu mianowania na stanowisko profesora zwyczajnego prof. drowi. hab. Romanowi Kalinie.

W dalszym toku obrad Senat przyjął przygotowane przez mgr Janinę Kut – kwestor Uczelni – sprawozdanie finansowe za rok 2007, zamykające się sumami bilansowymi po stronie aktywów i pasywów w wys. ponad 110 mln 991 tys. zł oraz dodatnim wynikiem finansowym w wysokości ponad 7 mln 654 tys. zł. Głosowano ponadto nad uchwałą w sprawie podziału zysku bilansowego (fundusz osób niepełnosprawnych i fundusz zasadniczy) za rok 2007.

Senatorowie przyjęli także uchwałę w sprawie zasad ustalania zakresu obowiązków nauczycieli akademickich, rodzajów zajęć dydaktycznych objętych zakresem tych obowiązków, w tym wymiaru zadań dydaktycznych dla poszczególnych stanowisk oraz zasad obliczania godzin dydaktycznych, zasad oraz trybu powierzania godzin ponadwymiarowych ponad limit określony w ustawie.

W punkcie obrad dotyczącym spraw osobowych zgłoszono następujące wnioski: o zatrudnienie na stanowisku profesora UR: dra hab. Janusza Cywickiego (wniosek RW Sztuki), prof. dra hab. Alexandra I. Provotara (wniosek RW Matematyczno-Przyrodniczego), dra hab. Wojciecha Czarnego (wniosek RW Wychowania Fizycznego).

Następnie dziekan Wydziału Socjologiczno-Historycznego przedstawił kandydatów na laudatorów w przewodach o nadanie tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Rzeszowskiego – prof. dra hab. Jana Machnika (dla prof. dra hab. Marka Goedla) oraz prof. dra hab. Grzegorza Bartosza (dla prof. Franciszka Chrapkiewicza-Chapeville'a). W wyniku głosowania Senat przyjął w tej sprawie uchwałę.

Odbłyło się także tajne głosowanie – jednomyślnie – w sprawie nadania tytułu profesora honorowego UR prof. drowi hab. Leonidowi Zaskilnikowi.

Uzupełniono ponadto – także drogą głosowania – skład Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich o przedstawicielkę studentów Małgorzatę Puzio. Zaakceptowano także starania Rad Wydziałów Prawa i Wychowania Fizycznego o uzyskanie uprawnień do przeprowadzenia przewodów doktorskich.

Senat głosował również nad wnioskiem Rady Wydziału Prawa, przedstawionym przez prof. dra hab. J. Łukasiewicza, w sprawie zmiany nazwy na Wydział Prawa i Administracji.

Ostatnią sprawą posiedzenia była dyskusja nad propozycjami zmian w Statucie UR – §19, §39 pkt 1c, §50 pkt 2, §58 pkt 5b, które w konsekwencji zaaprobowano (głosowanie tajne i uchwała Senatu). Zmiany te przedstawione zostaną na stronie internetowej, w końcowej części zamieszczonego tam Statutu.

opr. M. Dworak

7 czerwca

mija siódma rocznica powołania Uniwersytetu Rzeszowskiego. W 2001 roku Sejm podjął w tej sprawie korzystną dla Rzeszowa decyzję, którą zaakceptował też Senat, a w ostateczności – 4 lipca – podpisał Prezydent RP.

W maju i czerwcu świętujemy też 35. rocznicę powołania Ośrodka Akademickiego w Rzeszowie-Zalesiu. Obchodom tym towarzyszyć będą liczne imprezy. Szczególne będzie spotkanie w dniu 5 czerwca, o godz. 10.00 (Zalesie). Osobom, które przyczyniły się do powstania i rozwoju Ośrodka zostaną wręczone Medale UR.

Główne uroczystości, związane z siódmą rocznicą powołania Uczelni odbędą się w dniach 6–7 czerwca.

6 czerwca, o godz. 17.00, w Instytucie Muzyki odbędzie się uroczysta promocja doktorska, połączona z wręczeniem odznaczeń państwowych i Nagród Rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego.

7 czerwca, o godzinie 10.00, w auli przy al. Rejtana 16c profesorowi Franciszkowi Chrapkiewiczowi-Chapeville'owi oraz prof. Markowi Gedlowi nadane zostaną tytuły Doktora Honoris Causa Uniwersytetu Rzeszowskiego.

W tym samym dniu, o godz. 17.00 w kościele uniwersyteckim JE ks. bp Kazimierz Górny, ordynariusz diecezji rzeszowskiej, odprawi mszę św. koncelebrowaną, połączoną z uroczystością sprowadzenia relikwii św. Jadwigi Królowej.

Prof. Franciszek Chrapkiewicz

Doktor Honoris Causa Uniwersytetu Rzeszowskiego

Urodził się 2 stycznia 1924 r. w Godowej k. Strzyżowa. W wieku 22 lat (1946), po traumatycznych doświadczeniach okresu wojny, wyjechał do Francji i rozpoczął naukę na kierunku weterynaria w Wyższej Szkole Weterynaryjnej w Alfort. Pod koniec studiów pracujący w uczelni profesor Henry Simonnet zaproponował mu pracę w swoich laboratoriach. Ta decyzja określiła dalsze naukowe zainteresowania F. Chrapkiewicza związane z biochemią. Pierwsze prace badawcze dotyczyły farmakologii – właściwości hirudyny, substancji białkowej hamującej krzepnięcie krwi, wytwarzanej przez gruczoły ślinowe pijawek i wyciągów z roślin oddziałujących na włókna gładkie dwunastnicy.

Po ukończeniu studiów, w 1951 r., podjął dalszą naukę na Sorbonie w dziedzinie biochemii i biologii molekularnej, które to kierunki – a zwłaszcza biochemia – stały się w drugiej połowie XX w. bardzo popularne. W 1952 r. F. Chrapkiewicz uzyskał doktorat z weterynarii, w 1954 r. tytuł magistra nauk przyrodniczych, zaś w 1960 r. drugi doktorat – z nauk przyrodniczych.

W 1953 r. został zatrudniony w Centrum Badań Energii Atomowej, rozpoczął pracę badawczą w dziedzinie enzymologii. Odkrył kilka ważnych enzymów biorących udział w przemianach siarki i mechanizmy powstawania kwasu cysteinowego z siarczynów nieorganicznych, odkrywając enzymy uczestniczące w pośrednich etapach tej przemiany. Wyniki tych badań wzbudziły zainteresowanie świata naukowego, w tym laureata Nagrody Nobla w dziedzinie biochemii Fritza Lipmanna, który zaprosił F. Chrapkiewicza (w 1961 r.) do współpracy na Uniwersytecie Rockefellera w Nowym Jorku. W tym samym roku dokonał on wielkiego odkrycia – wyjaśnienia mechanizmu informowania tworzących się białek o tym, jaka ma być struktura powstającego organizmu (w odniesieniu do organizmu ludzkiego to informacje dotyczące wyglą-

du ciała – koloru oczu, sylwetki itp.). Odkrycie to podsumowane zostało w naukowym świecie jako *zrewolucjonizowanie dziedziny mechanizmu ekspresji genetycznej*.

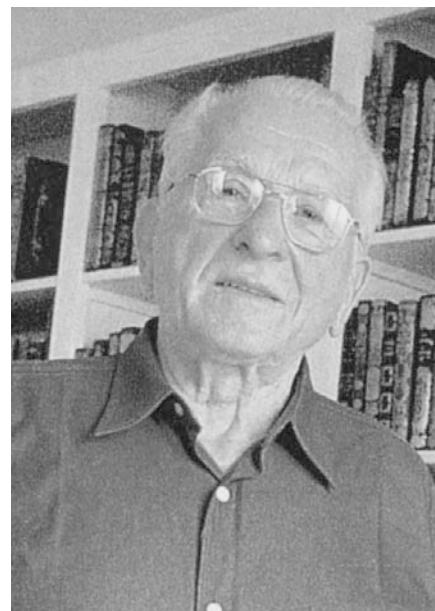
W 1962 r. F. Chrapkiewicz – z inicjatywy późniejszego laureata Nagrody Nobla, Jacques'a Monoda, powrócił do Francji i tam – jako profesor Sorbony – objął powierzone mu laboratorium badawcze. Oprócz kontynuacji problematyki realizowanej w USA zajął się mechanizmami funkcjonowania genomu, wirusologią roślin, embriologią, wpływem temperatury otoczenia na płęć wybranych zwierząt (początkowy etap rozwoju).

Profesor aktywnie zajmował się także dydaktyką, prowadził wykłady i seminaria na kilku uniwersytetach: Paryż VII, Harvarda, Rockefellera, w Lagos i Tokio. Skupiał wokół siebie badaczy zajmujących się wytyczonymi kierunkami badań. Jego zasługą było rozpowszechnienie nauczania biologii molekularnej, zorganizował także 8 wariantów studiów podyplomowych z zakresu biologii (lata 60.).

Wraz z naukowymi sukcesami zyskiwał członkostwo ważnych organizacji i stowarzyszeń: Rady Naukowej Urzędu Parlamentarnego Ewolucji, Postępu Naukowego i Technologii, Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego Przemysłu Rolniczego i Spożywczego, Komitetu Dyrekcji Instytutu Badań Naukowych nad Rakiem, Komitetu Konsultacyjnego Uniwersytetów, Komitetu Koordynacyjnego Instytutu Curie, Naukowego Instytutu Energii Atomowej i innych organizacji naukowych we Francji.

Był członkiem komitetów redakcyjnych wielu prestiżowych pism naukowych, m.in. „European Journal of Biochemistry”, „Biochemia”, „Chemia Fizjologiczna i Fizyczna”.

W 1990 r., dzięki działaniom profesora Chrapkiewicza, utworzono „Association Franco-Polonaise de Biosciences” – organizację instytucjonalnie organizującą polsko-francuską współpracę w dziedzinie biochemii i innych pokrewnych nauk.



Prof. F. Chrapkiewicz jest autorem i współautorem ponad 200 publikacji. Część z nich była inspiracją do organizacji licznych konferencji na świecie, a niektóre z nich uznaje się za klasyczne o międzynarodowym znaczeniu. Jest ponadto autorem trzech książek (dwa podręczniki uniwersyteckie i jeden podręcznik o charakterze popularnonaukowym) oraz współautorem dziewięciu wydawnictw z biochemii i biologii.

Na uwagę zasługuje szczególnie więź Profesora z ziemią strzyżowską. Założono tu Towarzystwo Jego imienia na rzecz Rehabilitacji Zdrowotnej, mające na celu m.in. wypożyczanie sprzętu medycznego, rehabilitacyjnego, pomoc w trudnej sytuacji życiowej, rehabilitację zawodową osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Profesor udziela także finansowego wsparcia lokalnym wydawnictwom i czasopismom, wspiera wywodzących się z Podkarpacia naukowców i polskie naukowe instytucje.

Profesor Franciszek Chrapkiewicz-Chapeville jest laureatem wielu nagród i wyróżnień. Odznaczony został Komandorią Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej oraz najwyższym francuskim odznaczeniem – Orderem Legii Honorowej.

Prof. dr hab. Marek Gedl

Doktor Honoris Causa Uniwersytetu Rzeszowskiego

Urodził się 30 czerwca 1934 r. w Białym-Białej. W 1955 r. ukończył studia archeologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W 1960 r. obronił doktorat (*Kultura łużycka w dorzeczu górnej Odry*), w 1966 r. habilitację (*Szkieletowy obrządek pogrzebowy w kulturze łużyckiej*), w 1976 r. uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1983 r. profesora zwyczajnego. Przez całą karierę naukową aż do przejścia na emeryturę (w 2004 r.) związany był z Uniwersytetem Jagiellońskim. Prowadził też wykłady na innych uniwersytetach europejskich (m.in. Erlangen, Bochum, Gandawa, Salzburg, Praga, Kijów, Bratysława). Należy także wymienić tu profesury gościnne na Uniwersytetach w Münster (1988/1989) i Halle (1991/1992).

Dorobek prof. Marka Gedla to 560 publikacji, w tym 32 monografie (książki). Są wśród nich prace decydujące o pozycji całej polskiej archeologii. Do najważniejszych osiągnięć należy zaliczyć opracowanie materiałów kultury łużyckiej z Górnego Śląska (*Kultura łużycka na Górnym Śląsku*, 1962), prace na temat obrządku pogrzebowego epoki brązu (*Szkieletowy obrządek pogrzebowy w kulturze łużyckiej*, 1964; *Wczesnołużyckie groby z konstrukcjami drewnianymi*, 1984), pierwszą monografię kultury przedłużyckiej (*Kultura przedłużycka*, 1975), studia nad okresem halsztackim (*Schyłek kultury łużyckiej w południowo-zachodniej Polsce*, 1985; *Die Hallstatteinflüsse auf den polnischen Gebieten in der Früheisenzeit*, 1991) i różnicowaniu chronologiczno-kulturowym Karpat (*Młodsza epoka brązu we wschodniej części polskich Karpat*, 1998).

Niezwykle ważne są także podręczniki z zakresu epoki brązu i wczesnej epoki żelaza (*Archeologia pierwotna i wczesnośredniowieczna*, cz. 3, *Epoka brązu i wczesna epoka żelaza*, 1973, 1980, 1985; *Kultura łużycka*, 1975; *Pradzieje ziem polskich* – współautorstwo, 1989).

Odrębne miejsce zajmuje 11 tomów prestiżowej, ogólnowiatowej serii wy-

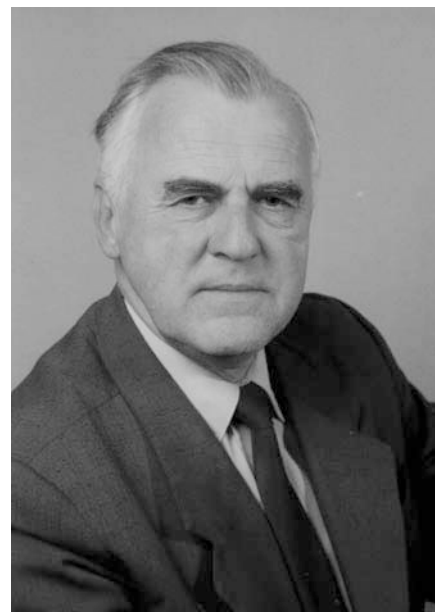
dawanej w Niemczech „*Prähistorische Bronzefunde*”, będącej korpusem źródeł metalowych z epoki brązu. Prof. M. Gedl opracował najwięcej tego typu publikacji, będąc swoistym rekordzistą. Ważną sferą działalności prof. M. Gedla były badania terenowe, w tym zwłaszcza wieloletnie kampanie wykopaliskowe na cmentarzyskach z epoki brązu. Dokumentuje to bardzo długa lista wielu publikacji, z których najważniejsze są kolejne monografie źródłowe i analityczne materiałów z cmentarzysk w Kietrze, Dankowie, Bachórze-Chodorówce i Zbrojewsku.

Dorobek naukowy prof. M. Gedla to przede wszystkim prace z zakresu epoki brązu i wczesnej epoki żelaza. W bibliografii Profesora znajdujemy też inne publikacje świadczące o znacznie szerszych zainteresowaniach. Można zatem wymienić publikacje z zakresu epoki kamienia, okresu lateńskiego (znaleziska celtyckie ze Śląska), okresu rzymskiego, wczesnego i późnego średniowiecza, historii archeologii.

W 1973 r. prof. M. Gedl zorganizował w Uniwersytecie Jagiellońskim interdyscyplinarne podyplomowe studium muzeologiczne, którym kierował do roku 1984.

Prof. Marek Gedl był bardzo aktywnym uczestnikiem i współorganizatorem wielu kongresów i konferencji naukowych, krajowych i zagranicznych, np. „Południowa strefa kultury łużyckiej i powiązania tej kultury z Południem”, „Zróżnicowanie wewnętrzne kultury łużyckiej”, „Wczesnobrązowe osiedla obronne w Europie Środkowej”, „Początki kultur pól popielnicowych w Europie”.

Profesor jest członkiem wielu towarzystw i komisji naukowych, w tym: Niemieckiego Instytutu Archeologicznego, Austriackiego Towarzystwa Archeometrycznego, Komisji Epoki Miedzi i Epoki Brązu przy Międzynarodowej Unii Nauk Prehistorycznych i Protohistorycznych, Międzynarodowej Asocjacji do Badań nad Pradziejami Kaukazu, Bliskiego Wschodu i Południowo-Wschodniej Europy,



Polskiej Akademii Umiejętności, Instytutu Śląskiego, Komitetu Nauk Pra- i Protohistorycznych PAN (wieloletni przewodniczący Komisji Epoki Brązu i Wczesnej Epoki Żelaza), Komisji Archeologicznej PAN w Krakowie, Komisji Prehistorii Karpat PAU.

W dorobku prof. M. Gedla są prace związane z obszarem obecnego województwa podkarpackiego – badania wykopaliskowe (m.in. Grodzisko Dolne, Bachórz-Chodorówka), liczne akcje poszukiwawcze (badania powierzchniowe realizowane głównie na Pogórzu Dynowskim), jak też studia analityczne poświęcone temu regionowi. Profesor był wieloletnim konsultantem tzw. Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego, wspierając jego rozwój i dbając o odpowiedni poziom naukowy. Był także członkiem (i/lub przewodniczącym) wielu gremiów doradczych – np. Rad Muzealnych w muzeach w Rzeszowie, Przemyślu, Tarnowie, Komisji Konserwatorskich działających przy Wojewódzkim Konserwatorze Zabytków. Recenzował wiele publikacji i kolejnych numerów czasopism – m.in. „Materiałów i Sprawozdań Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego” i „Rocznika Przemyskiego”. Wspierał ideę utworzenia Uniwersytetu Rzeszowskiego, a Instytutu Archeologii w szczególności.

Do najważniejszych z otrzymanych przez prof. M. Gedla nagród należą: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1977), Laur Jagielloński (2004).

prof. dr hab. Stanisław Uliasz



Zgodnie z obowiązującymi przepisami w tym roku odbywają się wybory władz Uniwersytetu Rzeszowskiego na kadencję 2008-2012.

Dnia 24 kwietnia Kolegium Elektorów na stanowisko JM Rektora naszej Uczelni wybrało Pana prof. dra hab. Stanisława Uliasz, obecnie Dziekana Wydziału Filologicznego.

12 maja na stanowiska prorektorów UR wybrane zostały następujące osoby: ds. badań naukowych i współpracy z zagranicą - dr hab. prof. UR Aleksander Bobko; ds. studenckich i kształcenia - dr hab. prof. UR Elżbieta Dynia; ds. rozwoju i polityki finansowej - dr hab. inż. prof. UR Czesław Puchalski.

dr hab. prof. UR Aleksander Bobko



Nauki humanistyczne – filozofia. Urodził się 23 marca 1960 r. w Przemyślu; żonaty (Ilona), 2 dzieci (Paulina, Bartosz); absolwent AGH, UJ, PAT; dr PAT (1991); dr hab. PAT (1996).

Praca zawodowa: PAT – asystent (1985–1991); adiunkt (od 1992–); WSP – adiunkt (1992–1998); od 1999 prof. WSP, a następnie UR; kierownik Zakładu Antropologii

Filozoficznej; prodziekan Wydziału Socjologiczno-Historycznego (2002–2004); dziekan od 2005 r.

Badania: klasyczna filozofia niemiecka, filozofia J. Tischnera, etyka, filozofia polityczna.

Publikacje: ok. 50 publikacji, w tym 6 książkowych, 1 tłumaczenie. Najważniejsze z nich: *Kant i Schopenhauer*, Rzeszów 1996; *Non Multa. Schopenhauers Philosophie des Leidens*, Würzburg 2003; *Wartość i nicność*, Rzeszów 2005; I. Kant, *Religia w obrębie samego rozumu*, Kraków 1993 (tłumaczenie i wstęp); J. Tischner, *O człowieku. Wybór pism filozoficznych*, Seria „Biblioteka Narodowa”, Ossolineum, Wrocław 2003 (wybór, wstęp i opracowanie), *Myślenie wobec zła*, Kraków 2007; *Metafizyka obecności*, Kraków 2007.

Członkostwo: Gorres Gesellschaft, Instytut Myśli Józefa Tischnera.

Nagrody i odznaczenia: wyróżnienie Związku Tłumaczy Polskich (1993); Nagroda Rektora UR (1999).

Zainteresowania: polityka (radny m. Rzeszowa 1998–2002), sport (brydż, piłka nożna), muzyka.

Nauki humanistyczne – filologia polska. Urodził się 24 marca 1951 r. w Równem. Studia w latach 1969–1974 na Wydziale Filologicznym Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie stopień magistra filologii polskiej. Stopień naukowy doktora nauk humanistycznych nadała mu w 1985 r. Rada Naukowa Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, a stopień naukowy doktora habilitowanego – w 1994 r. Rada Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego. W listopadzie 2002 r. otrzymał tytuł profesora nauk humanistycznych.

Praca zawodowa: zastępca dyrektora Instytutu Filologii Polskiej (1987–1990, 1991–1993), prodziekan Wydziału Filologicznego WSP w Rzeszowie (1994–1996). Od 1996 dziekan Wydziału Filologicznego. Od 2001 dziekan Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Rzeszowskiego. Przewodniczący (od 1995) Komitetu Okręgowego Olimpiady Literatury i Języka Polskiego w Rzeszowie; od kilku lat w Oddziale Polskiego Radia w Rzeszowie przewodniczący Jury Ogólnopolskiego Konkursu na Reportaż o Mniejszościach Narodowych.

Badania: koncentrują się nad niezwykle istotną dziedziną nowożytnej humanistyki: wiedzą o współistnieniu kultur różnych wspólnot etnicznych; bada też wybrane zjawiska kresowych subkultur przy zastosowaniu instrumentarium antropologicznych, semiotycznych oraz lingwistycznych, Kresy Wschodnie w literaturze polskiej, literatura pogranicza kultur, literatura popularna, teoria i antropologia literatury.

Publikacje: dorobek naukowy sięga około 100 pozycji bibliograficznych. Monografie: *Polska proza lat 1918–1939* (1989), *Literatura Kresów – kresy literatury* (1994), *O literaturze Kresów i pograniczu kultur* (2001), *Z problemów aksjologii i kultury popularnej* (red. 1996), *Od Oświecenia do romantyzmu* (red. 1997), *O dialogu kultur wspólnot kresowych* (red. 1998), *Topika pogranicza w literaturze polskiej i niemieckiej* (red. 1998). Rozprawy i artykuły: *Oblicza literaturoznawczego dyskursu o pograniczu kultur* (2001), *Z dziejów motywu stępu w polskiej literaturze Kresów* (2001), *Kategoria biografii symbolicznych a problemy syntezy literatury pogranicza kultur* (2005).

Promotor: wykształcił około 300 magistrów filologii polskiej, wypromował 5 doktorów nauk humanistycznych. Recenzował kilkanaście rozpraw doktorskich oraz kilka rozpraw habilitacyjnych (UMK, UW), oceniał kilka projektów badawczych KBN, opiniował wnioski o tytuł naukowy profesora.

Nagrody i odznaczenia: Ministra Edukacji Narodowej w 1989 r., Srebrny Krzyż Zasługi – 1996, 2003 – Złoty Krzyż Zasługi.

dr hab. prof. UR Elżbieta Dynia



Nauki prawne (prawo międzynarodowe publiczne). Zamężna (Stanisław), syn (Piotr); absolwentka UMCS – Filia w Rzeszowie (1974).

Praca zawodowa: Filia UMCS; asystent (1975–1981); adiunkt (1981–1998); adiunkt ze stopniem doktora habilitowanego

(1998–2001); od 2001 r. profesor nadzwyczajny w UMCS w Lublinie, od tego samego roku profesor nadzwyczajny w UR. Od 2000 r. kierownik Zakładu Prawa Międzynarodowego i Wspólnot Europejskich, aktualnie Prawa Międzynarodowego i Prawa Europejskiego.

Badania: państwo jako podmiot prawa międzynarodowego, uznanie państwa i uznanie rządu, ochrona praw człowieka, prawo wspólnotowe, procesy integracyjne w Europie.

Publikacje: *Charakter prawnomiędzynarodowy Brytyjskiej Wspólnoty Narodów*, Wyd. „Annales”, UMCS Lublin 1982, vol. XXX, Sectio G. Ius.; *Uznanie rządu w prawie międzynarodowym*, Wyd. UMCS, Lublin 1997; *Przestępstwa prawa międzynarodowego. Odpowiedzialność prawnomiędzynarodowa jednostki „Studia i Materiały”*, Wyd. Polska Fundacja Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1999; *Integracja europejska*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, 2004, Wyd. II, rozsz., 2006; *Uznanie państwa przez organizację międzynarodową*, Rzeszowskie Zeszyty Naukowe. Prawo – Ekonomia (seria prawnicza), t. XIX,

Rzeszów 1996; *Integracja europejska a suwerenność państwa*, „Sprawy Międzynarodowe” 1998, nr 2; *Obywatelstwo w świetle prawa międzynarodowego*, Wyd. „Annales” UMCS Lublin 2000; *Układ z Schengenu i jego implikacje dla Polski*, [w:] *Prawo i ustroj RP w perspektywie integracji z UE*, pod red. M. Grzybowski i M. Berdel-Dudzińskiej, Wyd. WSAiZ, Rzeszów 2002; *Wkład Unii Europejskiej w rozwój instytucji uznania państwa*, [w:] *Nauka prawa międzynarodowego u progu XXI wieku*, Wyd. UR, Rzeszów 2003, *Badania nad integracją europejską z perspektywy nauk prawnych*, „Przegląd Europejski” 2007, nr 1 (14). Łącznie 45 publikacji.

Promotor: 2 prac doktorskich, recenzent 4 prac doktorskich.

Członkostwo: Stowarzyszenie Prawa Międzynarodowego – Grupa Polska, Towarzystwo Naukowe w Rzeszowie, od 2007 r. członek Komisji Dydaktycznej przy Wydziale Prawa, redaktor Zeszytów Naukowych Uniwersytetu Rzeszowskiego, Seria Prawnicza.

Nagrody i odznaczenia: Srebrny Krzyż Zasługi, Nagroda MNiSW – indywidualna II stopnia, Nagrody Rektora (3).

dr hab. prof. UR Czesław Puchalski



Nauki rolnicze.

Urodził się 25 lutego 1952 r.

Praca zawodowa: 1977 r. Wyższa Szkoła Oficerów Rezerwy w Toruniu. Praktyka w jedn. wojskowej w Szczecinie; 1978 – 2001 r. AR Kraków, Filia w Rzeszowie – starszy asystent, adiunkt; dr. nauk technicznych (1985); dr. hab. z zakresu inżynierii rolniczej (2002). Od 2001 r. Uniwersytet Rzeszowski, Zakład Mechanizacji Rolnictwa (od 2005 Zakład Inżynierii Produkcji) – adiunkt; mianowanie na

stanowisko profesora UR. Dziekan Wydziału Biologiczno-Rolniczego od 2005. *Staż zagraniczne:* Oklahoma State University (USA), Department of Biosystems and Agricultural Engineering, 1.04.1994 – 30.09.1995; Oklahoma State University, Department of Biosystems and Agricultural Engineering, 15.07 – 15.09.1997.

Badania: ocena jakości produktów rolnych; właściwości fizyczne surowców; eksploatacja maszyn rolniczych.

Publikacje: *Metodyczne aspekty badania tarcia i jędrności jabłek pod kątem oceny ich jakości*. Monografia. Zeszyty Naukowe Akademii Rolniczej w Krakowie. 2001; (współautor) *Fruit ripeness and temperature affect friction coefficient of McLemore and Gala apples*. Int. Agrophysics, 15, 2001; (współautor), *Factors affecting resistance to apple skin abrasion*. Proceedings of the 6th International Symposium, nut and vegetable production engineering. Institute of Agricultural Engineering Bornim (Germany), Potsdam-Bornim 2002; (współautor), *Relative humidity and wetting affect friction between apple and flat surfaces*. International Agrophysics, Vol. 16, 2002; (współautor), *Zmiany parametrów barwy skórki jabłek obitych przechowywanych w okresie obrotu handlowego*, Acta Agrophysica, 2003, nr

8; (współautor), *Właściwości mechaniczne skórki oraz współczynnik tarcia jabłek odmiany Gala przechowywanych w różnych temperaturach*, Acta Agrophysica, 2003, nr 8; (współautor), *Coefficients of friction for apple on various surfaces as affected by sliding speed*. The CIGR Journal of Scientific Research and Development, Vol. 5, 2003; (współautor), *Non-destructive measurements of apple firmness using friction and impact sensors*. Acta Agrophysica, 2(1), 2003, (współautor), *Opracowanie komputerowego systemu wizyjnego do oceny jakości jabłek*. Sprawozdanie merytoryczne, KBN, Warszawa, 2003; (współautor), *Próba zastosowania metody nieniszczącej do badań właściwości mechanicznych korzeni buraków cukrowych*. Acta Agrophysica, 2(1), 2003.

Promotor: 64 prac magisterskich i 25 inżynierskich

Nagrody i odznaczenia: Srebrny Krzyż Zasługi; Nagrody Rektora za osiągnięcia naukowo-badawcze 1986, 1990, 1993, 1998; Wyróżnienie Uniwersytetu w Oklahoma State w USA “Outstanding Research on Watermelon Quality Assessment” – 14.08.1995.

Życiorys na podstawie: *Słownika biograficznego profesorów Uniwersytetu Rzeszowskiego 2001–2006*, Wydawnictwo UR, Rzeszów 2006.

Uniwersytet – 2008–2012

Stanisław Uliasz

Program działania na okres 2008–2012, wygłoszony 23 kwietnia 2008 roku na zebraniu wyborczym

Szanowni Państwo!

Stajemy dzisiaj jako wspólnota akademicka przed koniecznością podjęcia nowych wyzwań, wynikających z logiki rozwoju naszej uczelni, jak też z aktualnej sytuacji szkół wyższych w Polsce. Nie można pominąć inspiracji, jakie wypływają z niedawno ogłoszonego *Projektu Założeń Reformy Systemu Nauki i Założeń Reformy Szkolnictwa Wyższego*, chociaż sporo w tym dokumencie – co najmniej dyskusyjnych – propozycji.

1. Uniwersytet Rzeszowski jest uczelnią młodą, ale sięga tradycjami swych składowych jednostek w czasy odległejsze. Sam pamiętam okres końca lat 60., gdy jako student po raz pierwszy zetknąłem się ze środowiskiem akademickim Rzeszowa. Tutaj przyszło mi przeżywać kolejne etapy awansu naukowego, jak też fazy instytucjonalnej metamorfozy Uczelni aż do kulminacyjnego roku 2001, kiedy ustawą sejmową powołano Uniwersytet Rzeszowski. W roku 2007 Uniwersytet Rzeszowski zatrudniał 1870 pracowników, w tym 1199 nauczycieli akademickich; wśród których samodzielnych pracowników nauki było 237 (w tym 93 profesorów tytularnych, a pośród nich 58 zwyczajnych) oraz 469 adiunktów. Warto dopowiedzieć, iż na koniec 2002 roku UR zatrudniał 182 pracowników samodzielnych (w tym 44 profesorów tytularnych) oraz 289 adiunktów. Już na podstawie wybiórczo przypomnianych tu liczb widać znaczącą dynamikę rozwoju.

2. Ten wielki potencjał naukowy oraz olbrzymia wspólnota studentów (ok. 20 tysięcy studentów oraz ok. 3 tysiący słuchaczy studiów podyplomowych) wręcz obligują, abyśmy wcho-

dzili coraz wyraźniej w Europejską Przestrzeń Edukacyjną i Badawczą, realizując rozpoczęte inwestycje i starając się nadal o fundusze unijne w ramach tzw. projektów twardych i miękkich.

3. Równocześnie winniśmy przełamywać trudności do pozyskiwania grantów na badania naukowe. W tym celu należy stworzyć m.in. efektywne zaplecze administracyjne, ułatwiające pokonanie biurokratycznych procedur i barier.

Z myślą o planach badawczych na rok 2009 należy już w okresie wczesnej jesieni tak przeformułować tematykę badań, aby tworzyć zespoły badawcze i występować z wnioskami o różnego rodzaju granty. Trzeba opracować system premiowania za znaczący wkład pracowników w działalność naukową, dydaktyczną i organizacyjną.

4. Niewątpliwie trzeba utrzymywać i poszerzać dotychczasowe formy wymiany międzynarodowej studentów i pracowników naukowych, włączając się we wspólne przedsięwzięcia badawcze także z ośrodkami zagranicznymi.

5. Aktywnie powinniśmy wpisywać się w realizację przynajmniej niektórych postanowień *Ustawy z dnia 7 września 2007 roku o Karcie Polaka*. To ważna przestrzeń spotkania naszych uczonych i studentów z Polakami na Wschodzie, którzy np. w myśl *art. 6, ust. 3* mogą podejmować i odbywać studia, jak też uczestniczyć w badaniach naukowych w Polsce. To równocześnie szansa, np. dla polonistów, historyków, na tzw. umiędzynarodowienie edukacji i wspieranie tych Polaków w staraniach o zachowanie języka ojczystego oraz kultywowanie tradycji narodowej, zaś dla np. fizyków i matematyków możliwość pozyskania kandydatów na studia.

6. Wielką nadzieją Uniwersytetu Rzeszowskiego jest studium młodzież, pełna zapału i cennych inicjatyw. Należy udoskonalać formy motywacji studentów do osiągania możliwie największych sukcesów dydaktyczno-naukowych oraz organizacyjnych. Powinno się zachęcać studentów do podejmowania indywidualnych planów i programów studiów, promować i wspomagać działalność kół naukowych, popierać cenne inicjatywy kulturalne i pomysły edytorskie (jak np. *Paszport studenta UR*); inicjatywy kształtujące przedsiębiorczość, komunikację elektroniczną (portal www.urz.pl), upowszechniać uroczyste wręczenia dyplomów ukończenia studiów.

W każdych przedsięwzięciach tego rodzaju winno się szanować podmiotowość studentów i traktować ich jako dojrzałych partnerów i współgospodarzy Uczelni.

Nie można pominąć kwestii interdyscyplinarności studiów oraz prób integrowania kierunków studiów. Przewiduję zainicjowanie dyskusji nt. studiów międzykierunkowych, jak też zmierzanie w stronę popularyzacji i – podejmowanych już przecież na UR – form dydaktyki interaktywnej. Jednakże potrzebna jest tu pomoc ministerstwa, które powinno uwzględnić te kwestie w algorytmie przyznawania środków finansowych dla Uczelni.

7. Sprawą fundamentalną dla Uniwersytetu Rzeszowskiego jest jego pełna informatyzacja. To ważny składnik oceny, jak też postrzegania Uniwersytetu z zewnątrz. W sposób jednoznaczny założenia reformy szkół wyższych określają podstawowe standardy w tym względzie – od wprowadzenia cyfrowej legitymacji studenckiej, poprzez korzystanie z elektronicznych baz danych, do elektronicznego systemu rejestracji kandydatów na studia, gdyż tradycyjne formy rekrutacji stają się przestarzałym. Równocześnie należy oce-

nić wydolność funkcjonujących na Uczelni odpowiednich programów. Zdecydowanie zmierzać musimy w kierunku zintegrowanego systemu zarządzania Uczelnią.

8. Kolejne wydziały, umacniając się kadrowo, muszą zdobywać prawa doktoryzowania, bowiem liczba uprawnień i to w ściśle określonych dziedzinach nauki przesądzi w najbliższych latach o pełnej akademickości naszej uczelni. Czerwiec roku 2010 jest jak na razie datą krańcową; z posiadanych obecnie 7 uprawnień powinniśmy osiągnąć co najmniej 12. Chyba że zmieni to lansowany aktualnie projekt podziału na uczelnie flagowe, uczelnie o charakterze akademickim oraz uczelnie zawodowe. Tak czy owak stąpamy trochę po „ruchomych piaskach”. Niemniej polityka kadrowa musi być nastawiona na pozyskanie brakujących uprawnień do prowadzenia przewodów doktorskich.

9. W imię wartości bezcennej, jaką jest Uniwersytet, pragnąłbym efektywnie współpracować z Urzędem Marszałkowskim, Urzędem Wojewódzkim i Prezydentem Miasta Rzeszowa oraz ludźmi, którym leży na sercu dobro naszej uczelni. W zjednoczonej Europie troska o małe, lokalne i regionalne ojczyzny powinna stać się naszą wspólną ideą.

10. Już przed trzema laty mówiłem w swoim wystąpieniu programowym, iż należy przywrócić rangę kolegium rektorów szkół wyższych miasta Rzeszowa i okolic, dlatego z wielką radością witam zawiązującą się obecnie Podkarpacką Konferencję Rektorów Szkół Wyższych.

11. Chciałbym włączyć się w kształtowanie realnego i medialnego wizerunku Uniwersytetu Rzeszowskiego, dlatego przewiduję systematyczne kontakty z lokalnymi mediami.

12. Uniwersytet powinien opracować strategię rozwoju na 4 lata. W moim przekonaniu ma być to projekt autorski opracowany przez nowego rektora wraz z prorektorami. Taki

dokument w pierwszych miesiącach roku akademickiego 2008/2009 – po dyskusji – mógłby być przyjęty na posiedzeniu Senatu UR. Już dziś do priorytetów działania Uniwersytetu zaliczyć należy:

- A. Realizację planu inwestycyjnego oraz analizę możliwości dalszego wykorzystania funduszy europejskich na rzecz rozkwitu UR.
- B. Rozwój działalności naukowej.
- C. Poprawę jakości kształcenia.
- D. Rozwój i umacnianie samorządności studenckiej.
- E. Dostosowanie polityki kadrowej i finansowej do nowych wyzwań.
- F. Wielopłaszczyznowo pojętą informatyzację uczelni.

Bliska jest mi idea uczelni z właściwie pojętą elitarnością, a równocześnie otwarciem na racje innych, wielodyscyplinarnym charakterem prowadzonych badań, szeroką ofertą edukacyjną i wysoką jakością zajęć dydaktycznych. Zapisaną w *Statucie UR* decentralizację finansową wydziałów pojmuję jako przejaw swoistej federacji tych jednostek, która jednak nie może rodzić separatyzmów. Zamierzam utrzymywać równowagę pomiędzy poszczególnymi dziedzinami wiedzy. Równocześnie zdaję sobie sprawę, iż powiązanie badań naukowych z gospodarką staje się bardziej wymierne w naukach przyrodniczo-matematyczno-technicznych, co znajduje chociażby wyraz w priorytetach unijnych.

Należy pamiętać, iż uniwersytet musi też krzewić wartości humanistyczne, zobowiązany jest rozpoznawać oraz zgłębiać źródła prawdy, dobra i piękna. „Jeśli chcesz znaleźć źródło – pisze Jan Paweł II w *Tryptyku rzymskim* – musisz iść do góry (...). Przedzierać się, szukać”. Nie można też zapomnieć o myśli wypowiedzianej przez poetę ks. Jana Twardowskiego: „Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”. Idea uniwersytetu wyraża się w tym, iż w równej mierze istotne jest przypomnianie prawd fundamentalnych, wypełnianie funkcji strażnika tradycji, propagowanie określonego etosu akademickiego, a równocześnie tworzenie odważnych wizji przyszłości.

Profesura na Wydziale Prawa



31 stycznia 2008 r. Prezydent RP nadał tytuł profesora nauk prawnych dr. hab. JANOWI ŁUKASIEWICZOWI, dziekanowi Wydziału Prawa Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Jan Łukasiewicz (ur. w 1951 roku w Dynowie) zajmuje się prawem administracyjnym. Od 1974 r. nauczyciel akademicki w Filii UMCS w Rzeszowie, początkowo asystent, od 1978 r. pracował jako adiunkt. W 1991 r. habilitacja (wyróżniona w konkursie Państwa i Prawa – Instytut Nauk Prawnych PAN). Na Wydziale Prawa UR kierownik Zakładu Nauki Administracji.

Autor 125 publikacji, redaktor trzech wydawnictw, organizator krajowych i międzynarodowych konferencji naukowych. Opiekun naukowy 7 doktorantów; recenzował 12 prac doktorskich, wypromował 3 doktorów nauk prawnych. Opiniował wnioski o objęcie stanowiska prof. nadzw. w Uniwersytecie Wrocławskim, brał udział (jako członek komisji) w przewodzie profesorskim na Uniwersytecie w Koszycach.

W latach 1999–2001 prodziekan, a od 2001 r. dziekan wydziału.

Członek władz regionalnych Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa (TNOiK), przez dwie kadencje wiceprezes Oddziału Rzeszowskiego, obecnie członek Prezydium Zarządu Głównego TNOiK; przewodniczący Rady Naukowej Oddziału Rzeszowskiego.

Nagrody Miasta Rzeszowa dla nauczycieli akademickich Uniwersytetu Rzeszowskiego

24 kwietnia, w **Państwowej Filharmonii im. A. Malawskiego** odbyło się wręczenie **Nagród Miasta Rzeszowa za rok 2007**. Przyznano je w czterech kategoriach: kultura i sztuka, literatura, nauka i technika oraz sport. Nagrody otrzymało 16 laureatów. Wręczył je wiceprezydent Rzeszowa Stanisław Sienko.

Wśród wyróżnionych znaleźli się: rektor prof. dr hab. **Włodzimierz Bonusiak** (nagroda w dziedzinie nauki i techniki – za całokształt działalności organizacyjno-naukowej, ze szczególnym uwzględnieniem powołania Uniwersytetu Rzeszowskiego); prof.

Tadeusz Gustaw Wiktor (nagroda w dziedzinie kultury i sztuki – za całokształt pracy pedagogicznej i artystycznej, ze szczególnym uwzględnieniem promocji młodych talentów) oraz prof. dr hab.

Kazimierz Obodyński (nagroda w dziedzinie sportu – za działalność na rzecz upowszechniania kultury fizycznej).



Wykład JM Rektora UR prof. Włodzimierza Bonusiaka w Bielefeld

Na zaproszenie organizatorów wystawy „Z największą brutalnością” i Towarzystwa Niemiecko-Polskiego w Bielefeldzie prof. dr hab. Włodzimierz Bonusiak 14 lutego 2008 r. wygłosił w Sali Historycznej VHS Bielefeld wykład na temat „Zbrodnie Wehrmachtu na terenie Polski”. Uczestniczyli w nim studenci Uniwersytetu Bielefeld, przedstawiciele prasy i pokolenia pamiętającego czasy wojny.

Po wykładzie uczestnicy spotkania zwiedzili wystawę, która dokumentuje zbrodnie armii niemieckiej popełnione na ziemiach polskich w okresie pierwszych dwóch miesięcy drugiej wojny światowej.

Rzeszowskie Targi Edukacyjne



13 i 14 marca w rzeszowskiej Hali Podpromie trwały **Targi Edukacyjne**, największe na Podkarpaciu, przeznaczone dla maturzystów i promujące nie tylko szkoły wyższe. **Były tu stoiska nie tylko uczelni wyższych z najbliższych okręgów, ale i szkół pomaturalnych, językowych, różnych firm i instytucji z branży edukacyjno-oświatowej.**

Znajdujące się w centralnej części hali stoisko UR było chętnie odwiedzane przez osoby, które w najbliższej przyszłości zamierzają rozpocząć studia. Pracownicy Działu Toku Studiów i przedstawiciele niektórych wydziałów udzielali najważniejszych informacji o zasadach naboru, możliwościach studiowania i zakwaterowania w domach studenckich. Rozdawali ponadto materiały przygotowane przez Dział Informacji i Promocji i niektóre wydziały, prezentujące i promujące nasz Uniwersytet.

Habilitacja na Wydziale Biologiczno-Rolniczym Dr hab. inż. Wojciech Litwińczuk

Urodził się 27 marca 1961 roku w Lublinie; żonaty, dwie córki.

W Lublinie ukończył szkołę podstawową oraz II Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana Jana Zamoyskiego. Tutaj, w 1979 roku rozpoczął też studia na Wydziale Ogrodniczym (specjalizacja: genetyka i hodowla roślin ogrodniczych) Akademii Rolniczej. Pracę magisterską na temat: „Ocena klonów hodowlanych truskawki pod względem ich wartości użytkowych i przydatności do zamrażalnictwa” obronił w 1984 roku. Od lutego 1986 roku był zatrudniony na stanowisku asystenta naukowo-technicznego w Instytucie Genetyki, Hodowli Roślin i Nasiennictwa w Akademii Rolniczej w Lublinie, zaś od września 1987 roku na stanowisku asystenta w Zespole Genetyki i Hodowli Roślin w Zamiejscowym Wydziale Krakowskiej Akademii Rolniczej w Rzeszowie. W roku 1995 roku obronił pracę doktorską „Przydatność mikrorozmnażania w produkcji materiału szkółkarskiego morwy białej (*Morus alba* L.)” w Instytucie Sadownictwa i Kwiaciarnictwa w Skierniewicach, napisaną pod opieką prof. dr hab. Bożenry Borkowskiej. Od listopada 1995 roku adiunkt w Zakładzie Uprawy i Hodowli Roślin (obecnie Katedra Produkcji Roślinnej) w Filii krakowskiej Akademii Rolniczej w Rzeszowie (obecnie Uniwersytet Rzeszowski). **Kolokwium habilitacyjne odbyło się na Wydziale Ogrodniczym AR w Lublinie (obecnie Uniwersytet Przyrodniczy) 22 lutego 2008 r. na podstawie rozprawy: Rozmnażanie borówki wysokiej (*Vaccinium corymbosum* L.) w kulturach *in vitro* Wpływ mikrorozmnażania na wzrost i owocowanie krzewów.**

Przez dwadzieścia lat pracy na stanowiskach naukowo-dydaktycznych prowadził zajęcia z przedmiotów dotyczących uprawy, genetyki, hodowli i biotechnologii roślin ogrodniczych (m.in.: genetyka, hodowla roślin i nasiennictwo, sadownictwo i szkółkarstwo, roślinne kultury *in vitro*) głównie o specjalnościach: agrobiologia, biologia eksperymentalna, ekonomika produkcji rolniczej, kształtowanie środowiska, przetwórstwo spożywcze.

Badania prowadzone przez dra W. Litwińczuka dotyczą przede wszystkim zastosowania kultur *in vitro* w rozmnażaniu



niem i hodowli roślin drzewiastych, głównie sadowniczych (morwy: biała i górska, borówka wysoka, truskawka, aronia, wiśnia, podkładki jabłoni, aktinidie: ostrolistna i pstrolistna) oraz oceny polowych następstw mikrorozmnażania. Zainteresowania badawcze dotyczą także optymalizacji metod mikrorozmnażania roślin (głównie borówek – *Vaccinium* sp.) pod kątem zwiększenia wydajności kultur i zmniejszenia niebezpieczeństwa wystąpienia zmienności somaklonalnej.

Oprócz prac laboratoryjnych W. Litwińczuk prowadził doświadczenia polowe zlokalizowane przede wszystkim w sadach byłego Sadowniczego Zakładu Doświadczalnego ISiK w Skierniewicach (Albigowa i Krzemienica k. Łańcuta).

Opiekun ponad 43 prac magisterskich. Odbił 3-miesięczny staż naukowy w Laboratorium Kultur *In Vitro* Roślin Ogrodniczych Uniwersytetu w Gent (Gandawa, Belgia), 1,5-miesięczny w Laboratorium Biotechnologii Stosowanej w Akademii Polonijnej w Częstochowie oraz krótkie, nieformalne staże w Zakładzie Badawczym Jedwabiu Naturalnego w Żółwinie, Zakładzie Fizjologii i Biochemii Roślin ISiK w Skierniewicach oraz Katedrze Genetyki, Hodowli i Nasiennictwa Wydziału Ogrodniczego AR w Krakowie.

Dorobek naukowy W. Litwińczuka obejmuje 51 publikacji, w tym 31 opublikowanych po uzyskaniu stopnia doktora. Są to: 22 angielsko- i polskojęzyczne arty-



kuły w punktowanych czasopismach polskich i zagranicznych (w tym 1 artykuł i 3 krótkie komunikaty w czasopismach z listy filadelfijskiej); 28 prac w czasopismach o mniejszym zasięgu lub materiałach konferencyjnych; 1 artykuł w czasopiśmie dla ogrodników-amatorów. Wykonał ponadto polskie tłumaczenie programu komputerowego „Garden Composer 3D” (projektowanie ogrodów, encyklopedia roślin).

Najważniejsze publikacje:

1. Borkowska B., Litwińczuk W. (1993) Activity of thidiazuron in shoot cultures of *Prunus* sp. and *Morus alba* L. *Biologia Plantarum*, Praha, 35(1), 63–67;

2. Litwińczuk W., Surmiak J. (1994) Doskonalenie techniki krzyżowania soczewicy jadalnej (*Lens culinaris* Medik.). *Biuletyn IHAR*, 189, 81–84;

3. Litwińczuk W., Borkowska B., Szczerba J. (1999) Morwy (*Morus* sp.) – zastosowanie, rozmnażanie w kulturach *in vitro*. *Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych*. 468, 359–370;

4. Litwińczuk W. (2000) Efficiency of a double-phase medium in micropropaga-

tion of semi-dwarf apple rootstocks M.26, MM.106 and P.14. *Journal of Fruit and Ornamental Plant Research* VIII, 3–4, 97–106;

5. Litwińczuk W., Stanys V. (2001) Ocena możliwości rozmnażania aktinidii ostroliściej (*Actinidia arguta* S. et Z.) w kulturach *in vitro*. *Folia Horticulturae* 13/1A, 125–129;

6. Litwińczuk W. (2001) Comparison of variability of chosen morphological traits of highbush blueberries (*Vaccinium x corymbosum* L.) obtained *in vitro* through axillary and adventitious shoots. *Scientific Works of the Lithuanian Institute of Horticulture and Lithuanian University of Agriculture. Horticulture and Vegetable Growing*, 20(3)–1, 45–50;

7. Litwińczuk W. (2002) Propagation of black chokeberry (*Aronia melanocarpa* Elliot) through *in vitro* culture. *Electronic Journal of Polish Agricultural Universities, Horticulture*, 2 (5), <http://www.ejpau.media.pl/series/volume5/issue2/horticulturae/art.-06.html>;

8. Litwińczuk W. (2004) Field performance of ‘Senga Sengana’ strawberry plants (*Fragaria x ananassa* Duch.) obtained by runners and *in vitro* through axillary and adventitious shoots. *Electronic Journal of Polish Agricultural Universities, Horticulture*, 7(1) <http://www.ejpau.media.pl/series/volume7/issue1/horticulturae/art-03.html>;

9. Litwińczuk W., Zubel A. (2005) Growth *in vitro* cultures of strawberry (*Fragaria x ananassa* Duch.) depending on different photoperiods. *Folia Horticulturae* 17/2, 81–87;

10. Litwińczuk W., Szczerba G., Wrona D. (2005) Field performance of highbush blueberries (*Vaccinium x corymbosum* L.) cv. ‘Herbert’ propagated by cuttings and tissue culture. *Scientia Horticulturae*, 106/2, 162–169;

11. Litwińczuk W. (2007) Rozmnażanie borówki wysokiej (*Vaccinium corymbosum* L.) w kulturach *in vitro*. Wpływ mikorozmnażania na wzrost i owocowanie krzewów. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego

Członek Polskiego Towarzystwa Nauk Ogrodniczych oraz Polskiego Towarzystwa Agrofizycznego.

Zainteresowania dra hab. W. Litwińczuka dotyczą eksperymentowania z kulturami *in vitro*. Jego pasją jest także śpiew chórny – gł. muzyka dawna (otrzymał brązową odznakę Polskiego Związku Chórów i Orkiestr.



Zdzisław Wawrzyniak

sleepless song
bezsenne pieśń
schlaflos summend

a dog barks
pies szczeka
ein Hund bellt

a candle burns
świeczka pali się
eine Kerze brennt

a flower fades
kwiat więdnie
eine Blume welkt

the wind outside the window
wiatr za oknem
der Wind am Fenster draußen

children sleep
dzieci śpią
Kinder schlafen

with eyes slightly open
z uchylonymi oczami
mit leicht geöffneten Augen

like lighthouses
jak latarnie morskie
wie Leuchttürme

in all that, there happen
we wszystkim dzieje się
in all dem geschehen

winter and spring
zima i wiosna
Winter und Frühling

Marcowe gadanie

Kazimierz Ożóg

Wyrwij murom zęby krat
Zerwij kajdany, połam bat
A mury runą, runą, runą
I pogrzebią stary świat.

Zbyt ważna to rocznica, aby mogła przejść na naszym Uniwersytecie bez echa, zbyt wielkie działały się wtedy wydarzenia, aby o nich nie wspomnieć. To czterdziesta rocznica brzemiennych w skutki wydarzeń z marca 1968 roku. Jeden z etapów drogi do niepodległości Polski, chociaż wtedy, za naszej młodości, wydawała się ona czymś prawie nieosiągalnym. Jednak cud się zdarzył, młodzi tego nie rozumieją, a my ciągle nie dowierzamy, że nadeszła ona po 20 latach od tamtych wydarzeń. Przypomnijmy kilka realiów tamtego czasu widzianych przez pryzmat języka, który zawsze najlepiej charakteryzuje człowieka i grupę.

Pamiętam przemówienie Władysława Gomułki, wygłoszone 19 marca 1968 roku w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki. Właśnie tego dnia urządzono w Warszawie wielki spektakl propagandowy, w czasie którego I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR spotkał się z warszawskim aktywnym partyjnym. Sytuacja w kraju była napięta, dosłownie kilkanaście dni wcześniej odbyły się wielkie demonstracje studentów brutalnie stłumione przez milicję, ORMO i tzw. aktyw robotniczy. Zatem Władysław Gomułka, najważniejsza osoba w państwie, człowiek, sprawujący z woli PZPR i potężnego ZSRR władzę, wygłasza przemówienie, które stało się oficjalną interpretacją wydarzeń. Trzeba dodać, że była to interpretacja *jedynie słuszna*, za którą stał nie tyle autorytet pierwszego sekretarza, co jego siła i *zbiorowa mądrość Komitetu Centralnego PZPR*. Dla propagandzistów nie mogło być lepszego nadawcy. Towarzysz Wiesław był tu instancją najważniejszą. Słuchaczami tego przemówienia były najpierw osoby obecne na sali, czyli warszawski aktyw PZPR, który ciągle przerywał mowę życzliwymi okrzykami i brawami, a dopiero później cały naród, gdyż to przemówienie transmitowały ówczesne media (rządowe): radio i telewizja. Już na początku swojego przemówienia Władysław Gomułka nie pozostawił złudzeń co do interpretacji wystąpień studentów. Otóż wydarzenia marcowe były prowokacją polityczną wrogów Polski Ludowej. Jak to zatem możliwe, że uczestniczyła w nich tak duża część

polskiej młodzieży akademickiej? I tu posłużył się towarzysz Wiesław wypróbowaną nieraz w dziejach PRL metodą walki propagandowej – otóż młodzież została *oszukana i sprowadzona przez wrogie socjalizmowi siły na fałszywą drogę*.

Pretekstem tych wydarzeń było zdjęcie ze sceny „*Dziadów*” A. Mickiewicza w reżyserii Kazimierza Dejmka. Gomułka dostrzegł tu wielkie, szkodliwe dla narodu polskiego, wystąpienia antyradzieckie. Według niego, antycarski wydzwitek tego dramatu został wykorzystany do podgrzania nastrojów antyradzieckich. Towarzysz Wiesław przytoczył słowa, które w czasie przedstawień wywoływały burzę oklasków:

*Nie dziw, że nas tu przeklinają
Wszak to już mija wiek
Jak z Moskwy w Polskę nasylają
Samych łajdaków stek.*

Aby zbić to zachowanie i to przeświadczenie, mówca wychwala Wielką Rewolucję Październikową i jej zbawienne następstwa dla Polski, zaś dalej, późniejszy udział Związku Radzieckiego w wyzwoleniu naszego kraju spod okupacji niemieckiej. Tym bardziej godne potępienia były takie zachowania, a także – co bardzo bolało i oburzało I sekretarza PZPR – rezolucja literatów polskich potępiająca politykę kulturalną socjalistycznego państwa. Kultura polska nigdy nie miała – według mówcy – tak dobrych warunków rozwoju. Użył tu Gomułka słynnego zdania, które później propaganda wykorzystywała na szereg sposobów: *Mickiewicz nie był i nie będzie sztandarem reakcji*. I używając misternej figury retorycznej, mówca stwierdził: *I gdyby w naszych czasach duch mickiewiczowski znalazł równie wielkiego wyrażiciela, natchnąłby go z pewnością do nieśmiertelnej epopei poświęconej tym, którzy ofiarą swego życia i krwi przelanej na ziemi polskiej ocalili naród polski od hitlerowskiej zagłady*.

Całe przemówienie Gomułki oparte było na przeciwstawieniu *my–oni*. Treści, które należą do świata naszego, zawartego w *my*, to treści pozytywne, zaś wszystko, co łączy się z *oni* jest złe, godne potępienia, przestępcze, wrogie, zbrodnicze. Propaganda marcowa sugerowała, że każde wystąpienie przeciwko władzy ludowej w Polsce pociąga za sobą skutki międzynarodowe. Społeczeństwo było nieraz w ten sposób straszone, przypomnę tylko, że jeszcze przed wyborami do sejmu 4 czerwca 1989 straszono nas, że brak poparcia dla listy krajowej zrodzi skutki międzynarodowe.

W każdym przemówieniu przywódców partyjnych z okresu Polski Ludowej musiały się znaleźć fragmenty poświęcone niezłomnej przyjaźni Polski Ludowej i Związku Radzieckiego. Tak było i w analizowanym

przemówieniu Gomułki, który wiernopoddańczo w marcu 1968 roku mówił w Sali Kongresowej: *Sojusz w polityce zawsze opiera się na obopólnych interesach. Tam, gdzie kończą się obopólne interesy – tam kończy się również sojusz. Polska bez sojuszu ze Związkiem Radzieckim nie mogłaby obronić i utrzymać swych Ziemi Zachodnich, nie mogłaby stawiać czoła imperializmowi niemieckiemu, nie mogłaby istnieć jako państwo niepodległe. Tylko socjalistyczna, kierowana przez partię klasy robotniczej Polska jest dla ZSRR sojusznikiem pewnym*. Zatem organizatorzy wypadków marcowych godzili w dobro najwyższe, w niepodległość Polski.

Całe przemówienie było skomponowane według najlepszych zasad retorycznych. Towarzysz Wiesław sprytnie wykorzystywał różne figury retoryczne, szczególnie ironię. Nawiązując na przykład do słynnego zdania Stefana Kisielewskiego o *dyktaturze ciemniaków*, którymi byli komuniści polscy, ironizował: *Łatwo sobie wyobrazić, jaki byłby los narodu polskiego, jeśli w 1944 zamiast „ciemniaków” doszli do władzy jaśnie oświeceni*. *Dobrze świadczy o mądrości narodu polskiego to, że w najbardziej przełomowym okresie swej historii nie dał posłuchu reakcji, że poszedł za głosem klasy robotniczej i jej partii, że zawieńczył swoje losy tym „ciemniakiem”*. *To właśnie ci „ciemniacy” oparli politykę zagraniczną Polski na sojuszu ze Związkiem Radzieckim*.

Przemówienie zawierało wiele określonych pejoratywnych, kierowanych pod adresem organizatorów wystąpień marcowych. Propaganda ówczesna starała się tych ludzi wykluczyć, odizolować, skompromitować, zniszczyć także przez słowa. Używał więc I sekretarz takich określeń, jak: *awanturnicza anarchia, prowokacja, reakcja, antyradziecka polityka bankrutów i niedobitków reakcyjnych, agresywna grupa prowodyrów*.

Propaganda polska w czasie wydarzeń marcowych miała wyraźnie antysemicki charakter. Gomułka w swym przemówieniu wystąpił także przeciwko młodzieży akademickiej i profesorom pochodzenia żydowskiego. Powiązał ich zbrodniczą, antypolską działalność z kołami żydowskimi z Izraela, który był w okresie wojny z państwami arabskimi. Jakie były skutki tej propagandy? Wiele tysięcy ludzi pochodzenia żydowskiego, głównie inteligencji, musiało opuścić Polskę.

Dlatego napisałem tych kilka zdań o języku komunistycznej władzy z okresu marca 1968 roku? Zbyt ważna to rocznica, aby mogła przejść na naszym uniwersytecie niezauważona. A język zawsze najlepiej charakteryzuje człowieka i każdą wspólnotę.

MUSICA BONUM UNIVERSUM, polsko-niemiecki dialog muzyczny. Wspólne koncerty chóru i pracowników Instytutu Muzyki z artystami Teatru Miasta Bielefeld

Mirosław Dymon



FUNDACJA WSPÓŁPRACY
POLSKO-NIEMIECKIEJ
STIFTUNG
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE
ZUSAMMENARBEIT

Projekt dofinansowany przez: Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej (Stiftung für Deutsch-Polnische Zusammenarbeit).



Chór Instytutu Muzyki UR pod dyрекcją B. Stasiowskiej-Chrobak w Bartholomäuskirche Brackwede

Od 7 do 19 lutego 2008 roku na zaproszenie Teatru Miasta w Bielefeld przebywali w Niemczech pracownicy naukowo-dydaktyczni i studenci Instytutu Muzyki Uniwersytetu Rzeszowskiego: Chór Instytutu Muzyki, prof. dr hab. **M. Wierzbieniec**, dr **M. Dymon**, dr **J. Kosek**, dr hab. prof. UR **J. Skowron**, dr **B. Stasiowska-**

-Chrobak, dr **J. Ścibor**, mgr **P. Węgrzyn**, mgr **M. Wojturska**, dr **T. Zając** oraz mgr **M. Noworolska**, mgr **J. Sudacka** i mgr **M. Więcko** (ta trójka z Międzywydziałowego Studium Języków Obcych). Wspólny projekt muzyczny pod hasłem – MUSICA BONUM UNIVERSUM obejmował cykl koncertów w partnerskim mieście Rzeszowa – Bielefeldzie.

Powitanie rzeszowskiej grupy nastąpiło na placu przed ratuszem, gdzie przywitali nas niezwykle ciepło gospodarze, przekazując szczegółowy plan pobytu, który zawierał niemal wszystkie potrzebne informacje. Nazajutrz, w sali Teatru, z udziałem lokalnych mediów i dziennikarzy odbyło się oficjalne powitanie gości z Rzeszowa przez przedstawicieli strony niemieckiej: **M. Heicksa**, **P. Kuhna**, **D. Powitza**, **P. Lefersa** i **H. Enke**. W tym samym dniu, po południu, zaplanowano

pierwszą próbę chóru Instytutu Muzyki, a w następnym – w historycznej Sali Ravensberger Spinnerei, w Volkshochschule – spotkanie i wspólną próbę z chórem niemieckim. Chór Teatru Miasta Bielefeld liczy 26 osób, wokalistów biorących udział w spektaklach operowych, jak i występujących z własnymi koncertami. Do większych przedsięwzięć artystycznych angażowane są jeszcze inne osoby, tworzące tzw. Extra Chór.

W bielefeldzkich próbach i koncertowych wykonaniach Symfonii Morskiej R.V. Williamsa wzięło udział łącznie ponad 130 chórzystów, w tym 80 studentów Instytutu Muzyki Uniwersytetu Rzeszowskiego. Prezentacja *A Sea Symphony* była głównym celem projektu MUSICA BONUM UNIVERSUM, ale w programie naszego pobytu w Bielefeldzie znalazły się też tzw. koncerty towarzyszące.

Pierwszy koncert chóru i pracowników – artystów Instytutu Muzyki odbył się w Bartholomäuskirche Brackwede, w niedzielę 10.02.2008 r. o godz. 15.00. Chór naszego Instytutu, pod kierunkiem B. Stasiowskiej-Chrobak i M. Wojturskiej, zaprezentował utwory kompozytorów polskich, m. in. Mikołaja Gomółki, Wa-

M. Wojturska, kreująca dzieło Wacława z Szamotuł *Już się zmierzcha*



T. Zając podczas interpretacji Preludium i fugi a-moll, BWV 543 J. S. Bacha





Ballada f-moll op.52, F. Chopina w wykonaniu J. Skowrona

clawa z Szamotuł, Henryka Góreckiego, Andrzeja Koszewskiego. Pomiędzy partiami wokalnymi, koncertowali: T. Zając na organach, wykonujący utwory kompozytorów niemieckich, D. Buxtehude i J.S. Bacha solo oraz towarzysząc J. Ściborowi podczas interpretacji kompozycji C. Cacciniego i S. Moniuszki. Zgromadzona na koncercie publiczność długo oklaskiwała wykonawców, wyrażając uznanie i zachwyt.

Kolejny koncert odbył się w Bad Salzuflen, gdzie od kilku lat w znajdującej się tam klinice realizowana jest w ramach programu ERASMUS wymiana studentów Wydziału Medycznego UR z młodzieżą niemiecką. Dr **T. Pop**, prodziekan Wydziału Medycznego, przedstawiła na początku koncertu dotychczasowe rezultaty współpracy. Następnie Chór Kameralny UR, pod dyрекcją B. Stasiowskiej-Chrobak oraz J. Skowron, wykonujący kompozycje F. Chopina, i J. Ścibor z towarzyszeniem pianisty P. Węgrzyna przenieśli słuchaczy w krainę muzyki, która pozwoliła chociaż na chwilę zapomnieć o trudach i dolegliwościach dnia codziennego. Sądząc po olbrzymim aplauzie, kuracja muzykoterapeutyczna spełniła oczekiwania artystów i publiczności.

Codziennie odbywały się też próby połączonych chórów z Rzeszowa i Bielefeldu, pod dyрекcją H. Enke. Niemiecki dyrygent-chórmistrz od września 2004 kieruje Chórem Teatru Bielefeld, przygotowując zespół do wszystkich spektakli muzycznych. We wczesnych latach młodzież uczył się gry na skrzypcach i fortepianie. Przed studiami kompozytorskimi w Wyższej Szkole Muzycznej im. F. Liszta w Weimarze śpiewał w profesjonalnym chórze męskim „Carl Maria von Weber”.

W latach 1990–1998 studiował dyrygenturę i kompozycję w Wyższej Szkole Muzycznej im. Hansa Eislera w Berlinie. W listopadzie 2006 roku chór pod jego batutą został uhonorowany przez wydawcę gazety „Neue Westfälische” „Gwiazdą Tygodnia” (Stern der Woche) za wykonanie „Oedipe” Enescu. Okazało się, że Chór Instytutu Muzyki UR przygotowany przez M. Wierzbieniec nie ma żadnego problemu, by porozumieć się z chórzystami z Niemiec i to nie tylko w sensie komunikacji językowej, ale przede wszystkim w zakresie wykonawstwa muzycznego. Główne koncerty z udziałem połą-



P. Węgrzyn i J. Ścibor w Sali Kameralnej Rudolf-Oetker-Halle

nych chórów, z solistami: Melanie Kreuter – sopran i Petera Schöne – baryton z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej z Bielefeldu, odbyły się 15.02 (piątek) o godz. 20.00 oraz 17.02. 2008 roku o godz. 11.00 (niedziela, powtórzenie). Poprowadził je znakomity dyrygent – Peter Kuhn, od sezonu 1998/1999 generalny dyrektor muzyczny Teatru Miasta w Bielefeldzie.

16 lutego o godz. 19.30 jako uzupełnienie koncertu symfonicznego, Chór Instytutu Muzyki UR pod kierunkiem B. Stasiowskiej-Chrobak oraz M. Wojturskiej zaprezentował w Sali Kameralnej Rudolf-Oetker-Halle, różnorodne kompozycje z repertuaru klasycznego, m.in. Wacława z Szamotuł,

Jana Maklakiewicza oraz pieśni ludowych w opracowaniu K. Mroszczyka, T. Szeligowskiego, S. Wiechowicza i E. Burego. W koncercie wystąpił także pianista J. Skowron, który znakomicie zinterpretował wybrane Preludia i Balladę f-moll op. 52 F. Chopina, oraz J. Ścibor – tenor i P. Węgrzyn – fortepian, którzy wykonali utwory S. Moniuszki oraz pieśni żydowskie N. Sternheima. Artyści stworzyli niezapomnianą atmosferę. Kilkakrotnie wychodzili na scenę przy gromkich oklaskach bielefeldzkich melomanów.

Emocje rosły z dnia na dzień. Wszyscy oczekiwali z niecierpliwością dominanty koncertowej artystów z Polski i Niemiec – realizacji *A Sea Symphony* Ralpa Vaughana Williamsa. Pracę nad „Symfonią Morską” Williams rozpoczął w 1903 roku, ulegając z jednej strony ówczesnej modzie na kompozycje opiewające morze, a z drugiej ogromnej popularności poezji Amerykanina Walta Whitmana, którego wiersze wykorzystał w swoim dziele. Na początku skomponował scherzo i wolną medytacyjną część utworu, którym nadał tytuł „Ocean Symphony”, a następnie napisał pierwszą część swojego dzieła oraz finał. Tak – ostatecznie w 1909 roku – powstała symfonia na chór i orkiestrę z partiami solowymi na sopran oraz baryton. Prawie cały utwór opiewa morze (szczególnie część *The Waves*); w pozostałych fragmentach morze stanowi metaforę podróży do wieczności. Prawykonanie dzieła, którym Williams osobiście dyrygował, odbyło się w 38. rocznicę urodzin kompozytora, 12 października 1910 roku, z okazji Leeds-Festival Symfonia. Pierwsza część *A Sea Symphony* rozpoczyna się fanfarami **Pieśń dla wszystkich mórz i statków**. „Patrz, oto



Oklaski po koncercie (od lewej): JM Rektor UR, prof. W. Bonusiak z małżonką i dr T. Pop

morze“ – śpiewa chór, oto oceany i statki, z których każdy płynie pod swoją banderą, mając własny sygnał, a ich załogi złożone są z bezimiennych bohaterów różnych narodowości. Łączy ich jednak wzburzone morze. Niech więc rozwinie ponad nimi wspólną flagę dusza ludzka, symbol człowieka, który zwycięża śmierć.

„W nocy sam nad brzegiem morza” intonuje baryton z towarzyszeniem chóru, rozpoczynając drugą część. „Patrząc w gwiazdy myślę o przyszłości i zastanawiam się, jak zrozumieć wszechświat. Wszędzie widzę wspólną przestrzeń, łączące wszystko podobieństwo dusz, ciał, narodowości, życia i śmierci, przeszłość, teraźniejszość i przyszłość”. Słowa te chór powtarza za solistą.

W *Scherzo (Fale morskie)* nie ma już miejsca na medytację. Soliści milczą i tylko chór opiewa morze, jego fale, które pienią się i połyskują w słońcu otaczają wspaniały, szybki statek. Znowu rozbrzmiewa fanfara i cytowane są dwie pieśni ludowe *The Golden Vanity* oraz *The Bold Princess Royal*. Ostatnie dwa takty, po tym jak orkiestra zamilkła, a chór śpiewa *Following*, kompozytor zapożyczył z *Missa solemnis* L. van Beethovena.

Najdłuższą częścią symfonii jest finał *Odkrywczy*, który przypomina *Dream of Gerontius* Elgara. Żeglarze patrzą na przemian w słońce, na księżyc i niezliczone gwiazdy. Zadają pytania, na które nie znajdują odpowiedzi. Opłynęli już chyba wszystkie morza świata i pozostało im tylko westchnienie, które kierują do Boga, natury, czasu, przestrzeni i śmierci.

Teraz dusza rozpoczyna podróż do miejsc, gdzie do tej pory nie dotarł żaden z żeglarzy. „Kres podróży jest blisko” – w rytmie pieśni marynarskich śpiewa chór i soliści. Muzyka staje się coraz spokojniejsza, po chwili milknie, zanika jak statek za horyzontem...

15 lutego o godz. 20.00 w wypełnionej po brzegi sali koncertowej Rudolf-Oetker-Halle za pulpitem dyrygenckim pojawił się Peter Kuhn. W pierwszej części koncertu zaplanowano *Królewską muzykę sztucznych ogni* G. F. Händla oraz *Songs of Travel* R. V. Williamsa. Wspaniała kompozycja Händla zabrzmiała po królewsku, dostojnie i majestatycznie, przenosząc słuchaczy nad brzegi Tamizy, w czasy króla Jerzego II. To on zlecił napisanie jej kompozytorowi dla uczczenia zwycięstwa w wojnie o sukcesję austriacką. Druga pozycja, cykl składający się z 9 pieśni do słów Roberta Louisa Stevensona na baryton i orkiestrę, nawiązywał do tradycji romantycznej i opiewał podróż artysty, charakteryzując jego wewnętrzne przeżycia. Orkiestra prowadzona przez dyrygenta oraz baryton – Peter Schöne – wspaniale wypełnili swoje zadanie. Podczas przerwy publiczność z uznaniem komentowała realizację utworów przez artystów. Temperatura rosla, a wszyscy oczekiwali z zaciekawieniem drugiej części koncertu. Po ostatnim dzwonku, kiedy słuchacze znaleźli się na swoich miejscach, na scenie koncertowej w Rudolf-Oetker-Halle pojawili się: Chór Instytutu Muzyki UR, Chór Teatru Bielefeld, Filharmonicy, Melanie Kreuter – sopran, Peter Schöne – baryton oraz dyrygent – Peter Kuhn. Imponujący aparat wykonawczy, ok. 200 osób, zapowiadał niesamowite przeżycia.

Peter Kuhn uniósł batutę i w kierunku słuchaczy popłynęły pierwsze dźwięki *A Sea Symphony* R.V. Williamsa. Fenomenalne brzmienie chórów i orkiestry wywołało wśród słuchaczy wspaniałe wrażenia. Ciekawość co do rozwoju po-



Radość prof. M. Wierzbieniec po wykonaniu *A Sea Symphony* R. V. Williamsa

szczególnych fraz oraz narracyjny wymiar muzyki zdawał się tworzyć z miejsca koncertu i publiczności jednolitą całość, jakby wszyscy znajdowali się na ogromnym statku, doświadczając przeżyć charakteryzujących bohaterów symfonii Williamsa. Tak plastycznie i realistycznie pokazane obrazy, wspaniała muzyka, brzmienie chórów i orkiestry złożyły się na genialną kreację. Peter Kuhn, niczym kapitan statku, z odwagą godną marynarza płynął przez kolejne takty symfonii, wytyczając cel i realizację zamierzeń kompozytora oraz własnych intencji. Udzieliło się to wszystkim obecnym. Po ostatnich dźwiękach publiczność entuzjastycznie wyrażała swój zachwyt, tupiąc nogami (lokalny zwyczaj wyrażania aprobaty) oraz nie szczędząc sił podczas gromkich oklasków.

W atmosferze zachwytu i najwyższego uznania dla wykonawców, na scenę poproszono pozostałych autorów tego wspaniałego sukcesu: Martę Wierzbieniec i H. Enke. Aplauz publiczności, przy którym artyści wielokrotnie wychodzili na scenę koncertową, był w pełni zasłużony. Gratulacje spontanicznie składali niemieccy melomani i artyści, przekazując wyrazy uznania także dla Chóru Instytutu Muzyki UR.

Koncerty w Bielefeldzie okazały się wielkim sukcesem Chóru Instytutu Muzyki oraz pracowników, uczestniczących w tym ogromnym przedsięwzięciu artystycznym. Strona niemiecka doskonale przygotowała nasz pobyt, dbając także o inne atrakcje, organizując zwiedzanie m.in. starówki i Sparrenburga; galerii Kunsthalle, w której można było zobaczyć wystawę obrazów Emila Nolde; Teatru Miejskiego i jego zaplecza i in.

Już następnego dnia po wspólnym koncercie w Bielefeldzie zastanawialiśmy się,



Od lewej: H. Enke, M. Wierzbieniec i P. Kuhn w Rudolf-Oetker-Halle



Od lewej: P. Kuhn, H. Enke, prof. M. Wierzbieniec, P. Schöne, M. Kreuter w Państwowej Filharmonii im. A. Malawskiego w Rzeszowie

w jaki sposób uda nam się zaspokoić oczekiwania gości z Niemiec w Polsce. Wszak rewanż za kilka dni, a poprzeczka, dotycząca wspólnych kontaktów, została podniesiona bardzo wysoko.

Druga część projektu MUSICA BONUM UNIVERSUM dotyczyła powtórzenia koncertów w Rzeszowie, z tą samą obsadą. Do Polski artyści niemieccy przyjechali 27 lutego. Przebywali w Rzeszowie przez tydzień. Kalendarz koncertów był następujący:

- 28.02.2008, godz. 18.00 – koncert: „Andante cantabile” orkiestry symfonicznej Teatru Bielefeld, dyrygent – Peter Kuhn, sala koncertowa Instytutu Muzyki, ul. Dąbrowskiego 83. 29.02.2008, godz. 18.00 – koncert „Niebo i Ziemia” Chóru Teatru Bielefeld, dyrygent – Hagen Enke, sala koncertowa Instytutu Muzyki, ul. Dąbrowskiego 83;

- 1.03.2008 r., godz. 18.00 – koncert m.in. Chóru i Orkiestry Teatru w Bielefeld, Chóru Instytutu Muzyki UR. W programie m.in. R. V. Williams, „A Sea Symphony”, Filharmonia im. Artura Malawskiego w Rzeszowie;

- 02.03.2008 r., godz. 11.00 – powtórzenie koncertu z 1.03.2008 r. Filharmonia im. Artura Malawskiego w Rzeszowie.

Podobnie jak w Bielefeldzie, podczas występów w sali koncertowej Instytutu Muzyki oraz w Państwowej Filharmonii im. A. Malawskiego w Rzeszowie publiczność doceniła ogromną pracę artystów z obu miast, nagradzając ich rzesistymi oklaskami

mi i wyrażając swoje uznanie za wspaniałe interpretacje. Ostatni koncert w Rzeszowie, w niedzielę 2 marca, okazał się, podobnie jak w Bielefeldzie, ogromnym sukcesem połączonych chórów i filharmoników niemieckich. Artyści także wychodzili kilkakrotnie na scenę naszej Filharmonii.

Koncerty w Rzeszowie odbywały się pod patronatem: Wojewody Podkarpackiego – **Mirosława Karapyty**, Marszałka

Województwa Podkarpackiego – **Zygmunta Cholewińskiego**; Prezydenta Miasta Rzeszowa – **Tadeusza Ferencę**, JM Rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego – **Włodzimierza Bonusiaka**, Konsula Generalnego Republiki Federalnej Niemiec – **Thomasa Gläsera**; Konsula Honorowego Republiki Federalnej Niemiec w Rzeszowie – **Adama Gajdkę**; posła do Parlamentu Europejskiego – **Mieczysława Janowskiego**.

Patronat medialny objęły: TVP 3 Rzeszów, Polskie Radio Rzeszów, Radio Via, Gazeta Codzienna „Nowiny”.

Wśród sponsorów wymienić należy m.in. Sparkasse Bielefeld oraz NRW – Gefördert vom Ministerpräsidenten des Landes Nordrhein – Westfalen, MTU – Aero Engines, a przede wszystkim Fundację

Współpracy Polsko-Niemieckiej (Stiftung für Deutsch-Polnische Zusammenarbeit).

Nie sposób wymienić wszystkich, którzy uczestniczyli w tym ogromnym przedsięwzięciu. Słowa podziękowania należą się m.in. naszym wspaniałym tłumaczkom – **M. Noworolskiej**, **J. Sudackiej** oraz **M. Więcko**, a także, a może przede wszystkim, świetnym wykonawcom, którzy dostarczyli wielu niezapomnianych przeżyć i wzruszeń. Można zgodzić się z JM Rektorem UR, który podczas gratulacji po jednym z koncertów w Rzeszowie, próbując wyjaśnić, na czym polega rola muzyki w kontaktach między gośćmi z Bielefeldu a polskimi artystami, powiedział: *niestety, nie udało się dotychczas stworzyć języka uniwersalnego, którym mogliby posługiwać się wszyscy ludzie – chociaż próby takie były podejmowane, np. przez L. Zamenhofa tworzącego esperanto. Muzycy od dawna posługują się językiem znanym sobie. Może to właściwy kierunek poszukiwań i zrozumienia innych?*

Sądząc po licznych, indywidualnych kontaktach polskich chórzystów z niemieckimi artystami, muzyka rzeczywiście może stać się płaszczyzną, na której integracja przebiegać będzie sprawniej i szybciej. Wszak od dawna wiadomo, że łągodzi obyczaje. Może także pomoże zmienić pewne negatywne stereotypy, funkcjonujące jeszcze w obu narodach. Wspólne koncerty w Bielefeldzie i Rzeszowie wydają się w znacznym stopniu potwierdzać tę hipotezę.

Mirosław Dymon



Toasty po koncercie (od lewej): JM Rektor UR, prof. W. Bonusiak, M. Więcko, H. Grube – burmistrz Bielefeldu, prof. M. Wierzbieniec, H. Enke

Primaaprilisowe „żarty”, czyli spojrzenie z narożnika

Witold Półtorak

Pierwszy dzień kwietnia każdego roku kojarzony jest przeważnie z tradycją wzajemnego oszukiwania się, ot tak, dla żartu, wyprowadzania w pole i oszukania innych, nawet tych nam najbliższych. Dowcipy (mądrzejsze lub głupsze) robią niemal wszyscy, korzystając z każdej nadarzającej się sposobności. Oszukują w domu, na ulicy, w szkole, a od kilku lat – także w mass mediach. I tylko chyba kontrolerzy biletów w autobusach nie żartują w chwili, kiedy wsiadając do pojazdu, mówią z ponurą miną: bileciki do kontroli poproszę...

W tym roku mogliśmy np. usłyszeć informację podaną przez prezenterkę „Wiadomości” TVP, Małgorzatę Wyszyńską, że każdy emeryt, który terminowo płacił abonament radiowo-telewizyjny, otrzyma od państwa telewizor LCD! I to bez żadnego losowania, bez wysyłania sms-ów, kuponików konkursowych itp. Niedorzeczność żartu polegała na tym, że ci, którzy nie płacą, i tak nie zaczną płacić, bo przecież PO zlikwiduje abonament (czy aby na pewno?), a ci, którzy płacą, to... mają telewizor, a podana wiadomość uświadomiła im dobitnie, że gdyby nie płacili abonamentu i oszczędzali pieniądze, to dawno by sobie sami kupili ten obiecany im odbiornik telewizyjny. A tak to swoimi złotówkami opłacają jedynie żarty żurnalistów oraz... łożą na wysokie odprawy zwalnianych dyrektorów w TVP i „wybitnych” prezenterów. Dodatkowo idiotyzmem tej wiadomości było to, że 37-letnia „gwiazda” TVP zadrwiła z emerytów, osób starszych, którzy niejednokrotnie płacą ten abonament, bo tak są nauczeni od wielu lat. Dla wielu z nich taki „dowcip” mógł zostać odebrany jako prawda i nieoczekiwany uśmiech losu na pochmurną starość z głodowymi emeryturami...

Kolejną „prawdą” 1-kwietniową była zapowiedź odebrania Polsce i Ukrainie organizacji Mistrzostw Europy w piłce nożnej EURO 2012, która to informacja prawdziwych i zagorzałych kibiców dosłownie przybiła. A stało się tak dlatego, że podana wieść jest tak bliska prawdy, iż bez większego trudu można było w nią uwierzyć. Ale powiedzmy też sobie szczerze – ilu kibiców obejrzy ewentualne mecze Polaków, skoro „lwia część” biletów przypadła działaczom, sponsorom, ich rodzinom, a tu jeszcze i posłowie chcą się „załapać” na sportowe imprezki. Wszystko oczywiście w trosce o obywateli, którzy wybrali ich, by mogli wygodnie zasiadać w sejmowych ławach na ulicy Wiejskiej.

W tym przypadku proponowałbym na przyszłość raczej żarty w wersji odroczonej, np. typu, że nasze przygotowania do piłkarskich mistrzostw Europy EURO 2012 zostają przesunięte na rok 2016 (z dodaniem dużą czcionką, że stanie się tak dlatego, bo nad Polskę – według przewidywań synoptyków i jasnowidzów – nadciąga wielki smog i dym zasłoni nowo budowane stadiony, autostrady i dworce kolejowe i fani futbolu nie trafią do naszego kraju – prawda, że równie głupie?). Subtelniejsze jednak, bo przecież nie wypada od razu „walić z grubej rury” hiobowych wieści – „odebrali nam EURO!!! Jezu, co to teraz będzie???”

W tym samym terminie (1 kwietnia), w związku z zaproszeniem przez telewizję TVN dwóch panów (przepraszam – „parę”

panów) z Kanady, wiele dowcipów pojawiło się odnośnie do miłości męsko-męskiej. Szeroko poinformowano na przykład, że wspomniana stacja telewizyjna otwiera kanał dla kochających inaczej (czytaj: gejów) i że w „Tańcu z gwiazdami” zatańczą z sobą w jednej parze Michał Piróg i Rafał Maserak (nie podawano jednak, który z nich będzie wiodącym w owym tańcu). Te żarty mogły być śmieszne, tylko że do końca nie jestem pewien, czy były to właściwie żarty. A obaj panowie dodatkowo tłumaczyli się gęsto na drugi dzień w kolorowych bulwarówkach, udowadniając wszem wobec, że nie są wielbłędami i że ewentualnie mogą zatańczyć, tylko po co?

Ponadto podano, że jeden z kochających inaczej (ukazany w tle orędzia wygłoszonego do narodu przez L.K.) będzie procesował się z naszym Panem Prezydentem, a obrońcą przystojniaka zza granicy będzie sam mecenas Roman Giertych, który w końcu nie pochodzi od małpy i nic co ludzkie, nie jest mu obce.

Pamiętam z czasów późnego PRL-u, jak jedna z gazet poinformowała o otwarciu w Warszawie pierwszego w Polsce sex shopu. Sklepy tego rodzaju były już wówczas znane na całym świecie (a na pewno na Zachodzie), ale u nas otwarcie takiej placówki handlowej (?) wydawało się sprawą zupełnie niewyobrażalną. Nie upłynęło jednak wiele lat, a... słowo stało się ciałem i dzisiaj nie do uwierzenia jest to, że obecnie sklepy tego typu likwiduje się, bo naród nie potrzebuje już podnieity i bodźców, tylko wbrew Rzecznictwu Praw Dziecka kocha się na potęgę (nie żądając przy tym od siebie dowodów osobistych, paszportów czy przeróżnych legitymacji) i oglądając zarazem „Teletubisie” – zwłaszcza tego z tą torebką czy czymś w tym guście.

Dlatego też sugerowałbym, żeby z tymi wyobrażeniami, że coś istniejącego na świecie u nas powstać nie może – postępować ostrożnie, niekiedy bowiem żarty primaaprilisowe zapowiadają jedynie tylko to, co będzie prawdą w przyszłości. Dowcipnisie nie mogą jednak drwić z najsłabszych obywateli, bo wtedy to już nie jest dowcip, a jedynie żerowanie na ludzkiej naiwności, a Polacy, niestety, w sporej większości są naiwni i łatwo dają się nabierać na promocje, superoferty, gratisy i wszelkie hiobowe wieści. Przecież im gorzej, tym lepiej, tylko że to jest woda na młyn różnych oszustów.

I jeszcze jedno – kilka lat wstecz na drugi dzień po opublikowaniu primaaprilisowych „sensacji” wszyscy prostowali swe „rewelacje”. Dziś mało która gazeta, stacja radiowa czy telewizyjna to robi i to jest już tzw. drugie dno, bowiem niesprostowany żart 1-kwietniowy zaczyna żyć swoim życiem i staje się... prawdą. O zgrozo!

Dlaczego o tym wszystkim piszę? Sprawa jest prosta. Szanujemy się nawzajem i cenimy dobry smak. Żart jest wówczas fajny, gdy jest dowcipny, z polotem i zmusza do myślenia, a ten, który podaje daną „rewelację”, puszcza oczko do odbiorcy, wierząc, że ten wie, iż w tym dniu robi się go w balona, ale tylko w takiego małego balonika... Wszak śmiech to zdrowie, nieprawdaż?

Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Zmiana ordynacji wyborczej a zmiana konstytucji”

Anna Drzazga, Jakub Sznajder

3 i 4 marca 2008 r. w Rzeszowie odbyła się konferencja naukowa na temat: „Zmiana ordynacji wyborczej a zmiana konstytucji”. Była to już trzecia z kolei międzynarodowa konferencja naukowa dotycząca problematyki prawa wyborczego zorganizowana przez Zakład Komparatystyki i Informatyki Prawniczej Wydziału Prawa Uniwersytetu Rzeszowskiego. Współorganizatorami tegorocznej konferencji były: Polskie Towarzystwo Prawa Konstytucyjnego, Fundacja Promocji Prawa Europejskiego oraz Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska.

Konferencja zgromadziła kilkudziesięciu uczestników, przede wszystkim teoretyków prawa – pracowników naukowych reprezentujących przeszło dwadzieścia polskich i zagranicznych uczelni wyższych, między innymi: Uniwersytet Rzeszowski, Uniwersytet Gdański, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Śląski, Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet Pavla Jozefa Šafarika w Koszycach, Uniwersytet Komeńskiego w Bratysławie, Uniwersytet Masaryka w Brnie, Akademię Humanistyczną im. Aleksandra Gieysztor w Pułtusku, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Kochanowskiego w Kielcach, Wyższą Szkołę Przedsiębior-

czości i Zarządzania im. L. Koźmińskiego, Krakowską Szkołę Wyższą im. A. Frycza Modrzewskiego, Wyższą Szkołę Menedżerską w Legnicy, Wyższą Szkołę Biznesu National-Louis University w Nowym Sączu, Wyższą Szkołę Ekonomii i Prawa im. prof. E. Lipińskiego w Kielcach, Wyższą Szkołę Prawa i Administracji Przemysł-Rzeszów, praktyków – wykonujących funkcje publiczne związane z organizacją i przeprowadzaniem wyborów, a także reprezentantów takich organów państwa, jak między innymi: Trybunał Konstytucyjny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz Krajowe Biuro Wyborcze. Po raz kolejny to unikalne spotkanie przedstawicieli wymienionych środowisk z kraju i zagranicy pozwoliło na przeprowadzenie kompleksowych rozważań nad tematyką prawa wyborczego.

3 marca uroczystego otwarcia konferencji dokonał JM Rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. **Włodzimierz Bonusiak**. W ramach I sesji, której przewodniczyła prof. **Halina Zięba-Zalucka** z Wydziału Prawa Uniwersytetu Rzeszowskiego, wygłoszone zostały dwa referaty. Pierwszy referat, autorstwa prof. **Wiesława Skrzydły** z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, nosił tytuł: *Zasady prawa wyborczego w projektach konstytucji RP z 1997 r.* Drugi referent, dr **Piotr Uziębło**, reprezentujący Uniwersytet Gdański, przedstawił temat *Zmiany oraz projekty zmian ordynacji wyborczych w latach 1997–2008*. Podsumowaniem pierwszej sesji była ożywiona dyskusja, którą zamykały od-



powiedzi referentów. Po zakończeniu obrad miała miejsce uroczysta kolacja dla uczestników.

W drugim dniu konferencji obradom przewodniczył prof. **Andrzej Szmyt** z Wydziału Prawa Uniwersytetu Gdańskiego. Uczestnicy w pierwszej kolejności wysłuchali referatu pod tytułem: *Konsekwencje konstytucjonalizacji zasady proporcjonalności wyborów do Sejmu RP* autorstwa dr **Anny Rakowskiej** oraz prof. **Krzysztofa Skotnickiego**, reprezentujących Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego oraz Centrum Studiów Wyborczych w Łodzi. Drugim referentem był doradca prezesa Trybunału Konstytucyjnego oraz pracownik naukowy Uniwersytetu Warszawskiego dr Jan **Majchrowski**. Przedstawił on referat na temat: *Konstytucja i orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego RP a prawo wyborcze w Polsce*. Po referatach nastąpiła wielowątkowa dyskusja, przekraczająca wyznaczone przez organizatorów ramy czasowe. Na zakończenie referencji udzielili dyskutantom wyczerpujących odpowiedzi.

Zamknięcia konferencji dokonał dr Radosław Grabowski, dziękując uczestnikom za aktywny udział oraz podkreślając wagę dyskusji prowadzonej wokół referowanej problematyki.

Wystąpienia uczestników konferencji, nadesłane referaty oraz głosy w dyskusji zostaną opublikowane w materiałach pokonferencyjnych.



Seminarium na Wydziale Biologiczno-Rolniczym (kierunek rolnictwo)

10 marca 2008 r. w auli Wydziału Biologiczno-Rolniczego odbyło się III Seminarium Edukacyjne oraz VII Międzyszkolne Spotkanie Samokształceniowe Nauczycieli Zawodu Ogrodnik pt. **Zieleń w edukacji i w życiu**. Uczestniczyli w nim nauczyciele i uczniowie z 17 szkół ponadgimnazjalnych z województwa podkarpackiego o profilu ogrodnictwo. Organizatorami spotkania były: Katedra Agroekologii, Studenckie Koło Naukowe Rolników „Włościanin” oraz Zespół Szkół im. UNICEF-u w Rzeszowie.

W części oficjalnej były wystąpienia: dra hab. inż. prof. UR **Zbigniewa Czerniakowskiego** – prodziekana ds. dydaktyki na Wydziale Biologiczno-Rolniczym, prof. dr hab. **Czesławy Trąby** – kierownika Katedry Agroekologii

i mgr **Marii Warchoła** – starszego wizytatora Podkarpackiego Kuratorium Oświaty.

W programie seminarium przedstawiono następujące referaty: **Ogólne zasady projektowania ogrodów (etapy pracy)** – M. Gargała, E. Kurek, S. Żak, U. Hasiak – SKN Rolników; **Barwy i faktury roślin ozdobnych w tworzeniu kompozycji zieleni** – E. Pyrek, M. Balcar – SKN Rolników; **Ogród szkolny** – M. Musiałek, G. Żółty – SKN Rolników; **Ogród pełen barw i zapachów dla niepełnosprawnych** – Ł. Mucha, M. Paśko – SKN Rolników; **Atrakcyjne place zabaw** – J. Hułas, M. Senszyna – SKN Rolników; **Trawy i trawniki w kompozycjach zieleni** – inż. K. Plizga, O. Piórkowska – SKN Rolników; **Trendy w warszaw-**

skich ogródkach przydomowych – U. Hasiak – SKN Rolników; **Ogrody francuskich mała-rzy** – inż. M. Szpiech, inż. P. Kałucka – SKN Rolników; **Bonsai** – mgr inż. D. Pomianek – ZS im. UNICEF-u; **Fitoterapia w profilaktyce i rewalidacji** – mgr inż. K. Wilkoszewska – ZS im. UNICEF-u; **Wykorzystanie programu „Wirtualny ogród” do zaprojektowania rabaty skalnej przez uczniów ZSS w Rzeszowie kierunku kształcenia ogrodnik** – mgr inż. A. Madej – ZS im. UNICEF-u

Pomysłodawcą, koordynatorem i głównym prowadzącym seminarium była dr inż. **Ewa Stompor-Chrzan**, a wysoki poziom merytoryczny i graficzny wszystkich wystąpień był chwalony przez uczestników seminarium.

Nowości PWN

Jurgen Habermas, Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007

J. Habermas (ur. 1929–) to przedstawiciel szkoły frankfurckiej i jeden z najwybitniejszych współczesnych filozofów. Jego rozważania koncentrują się wokół problemów związanych ze społeczeństwem, polityką, religią, etyką i nowoczesnością. Habermas wierzy w możliwość racjonalnego konsensusu pomimo rosnącej specjalizacji różnych dziedzin wiedzy i sfer życia. Autor poraża czytelnika swą olbrzymią erudycją. W pracach swych korzysta z najnowszych ustaleń wielu różnych nauk (np. filozofii języka, socjolingwistyki). Bada naturę i rolę komunikacji i samoświadomości jako przyczyn działania społecznego.

Oddana do rąk polskiego czytelnika książka *Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej* jest zaliczana do kanonu największych dzieł humanistyki. Pierwsze wydanie niemieckie przypada na rok 1962, a zatem na tzw. okres krytyczny w twórczości Habermasa. W pracy tej przedstawiony został trójfazowy proces kształtowania

się i rozpadu obywatelskiej sfery publicznej: od przednowoczesnego braku obywatelskiej świadomości i biernego poddawania się spektaklowi władzy (król, insygnia, ceremonie); przez

oświeceniowe przebudzenie obywatelskiej sfery publicznej, w której wolni i równi obywatele współdziałają i dyskutują na tematy o publicznej doniosłości; po współczesny rozpad obywatelskiej sfery publicznej. Początki rozpadu sięgają XIX wieku, kiedy to, zdaniem Habermasa, rozpoczęło się stopniowe wygaszanie obywatelskiego uczestnictwa i przekształcanie obywateli w bierną masę konsumentów produktów kulturowych. Habermas rozważa znaczenie sfery publicznej w demokracji liberalnej. Jego pracę odczytywać można jako próbę europejskiej samointerpretacji.

Książka ta powinna znaleźć się na listach lektur obowiązkowych na takich kierunkach studiów jak socjologia, politologia, europeistyka i filozofia. Powinna też być polecana studentom historii, prawa oraz innych kierunków humanistycznych.

Magdalena Żardecka-Nowak

Benjamin Constant, O religii, przeł. Sabina Kruszyńska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007

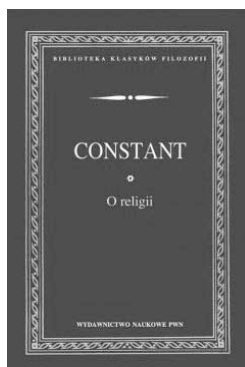
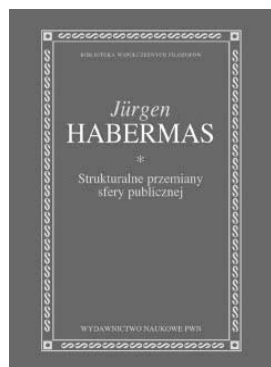
Benjamin Constant (1767–1830) był postacią niezwykle wszechstronną. Zajmował się filozofią, literaturą, publicystyką i polityką. W obszarze tej ostatniej uznawany jest – obok A. de Tocqueville’a i J.S. Milla – za twórcę liberalizmu politycznego. Bronił indywidualnych praw podmiotowych, wolności prasy, własności prywatnej, wolnej kon-

kurencji gospodarczej, praw dla Murzynów i dla narodów podbitych. Odbył sporo podróży po Europie, zapoznając się z takimi osobistościami jak F.C.S. Schiller i J.W. Goethe. Barwę jego biografii nadała także skłonność do hazardu i pojedynków oraz utracjuszkowski tryb życia.

O religii (obejmujące oryginalnie 5 tomów wydanych w latach 1824–1834) to dzieło podejmujące historyczną i porównawczą analizę uczuć religijnych. Źródłem religii jest dla Constanta świadomość śmierci. Pisał: „To przez wyobrażenie śmierci uczucie religijne otrzymuje swe najpełniejsze i najpiękniejsze rozwinięcie. Gdyby człowiek był na zawsze przytwierdzony do ziemi, to tak bardzo by się z nią utożsamiał, że religia ulotniłaby się z jego duszy. Wyrachowanie miałoby za dużo czasu, chciwość za dużo korzyści; i doświadczenie, dobre czy złe, doprowadziłoby do zaniku wszystkich uczuć, które nie wiążą się z egoizmem i pragnieniem sukcesu. Ale śmierć przekreśla wszystkie plany, wniwecz obraca wszelkie sukcesy. Śmierć, co dosięga panujących, jest nagich i bezbronnych strąca w ich otchłań, jest najmówniejszym i niezbędnym sojusznikiem tych wszystkich uczuć, które oddalają nas od tego świata – to znaczy wszystkich uczuć szlachetnych i wzniosłych”. Bez świadomości śmierci człowiek posługiwałby się pewno magią, ale nie stworzyłby religii.

Książka Constanta – której wartość podnosi obszerny wstęp autorstwa tłumaczki Sabiny Kruszyńskiej – zainteresuje tych wszystkich, którzy śledzą skomplikowane losy religii w społeczeństwach ponowoczesnych. Warto ją polecać studentom filozofii, socjologii, politologii oraz historii. Rozważania Constanta pomagają zrozumieć, dlaczego religia nie jest dziś zjawiskiem zamierającym.

Witold M. Nowak



VI UNIwersyteckie Warsztaty Edukacyjne na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju

Joanna Kostecka



Spotkanie otworzył prorektor ds. nauki i finansów, dr hab. prof. UR Jerzy Kitowski, przekazując ich prowadzenie przewodniczącej Okręgowemu Komitetu Olimpiady Biologicznej dr hab. prof. UR Joannie Kosteckiej (fot. Łukasz Jurczyk)

W czerwcu 2006 roku Rada Europy przyjęła odnowioną strategię zrównoważonego rozwoju Unii Europejskiej. Wg tego dokumentu do celów głównych strategii należą: ochrona środowiska naturalnego, sprawiedliwość i spójność społeczna, dobrobyt gospodarczy i realizacja zobowiązań w skali międzynarodowej [1]. Należy podkreślić, że zrównoważony rozwój może być realizowany przez aktywne, otwarte i demokratyczne społeczeństwo, w którym liczyć się będzie wiedza i rozmaite umiejętności. Budowanie polskiej szkoły i oświaty XXI wieku, na każdym poziomie edukacji, musi wpisywać się w tworzenie warunków dla wdrażania tej koncepcji. Wyłuskiwanie talentów i praca z uczniem uzdolnionym (np. pod względem przyrodniczym), przyczynia się do kształtowania ciekawych obserwatorów rzeczywistości, ludzi otwartych na rozwiązywanie problemów, a gotowość na to jest jednym z kroków ku równoważeniu rozwoju i zasobów świata.

Praca nauczycieli, wychowawców i pedagogów u progu XXI wieku napotyka wobec tego nowe wyzwania. Wiąże się to także z faktem, że ugruntowuje się pogląd, iż gospodarka przyszłości będzie gospodarką opartą na wiedzy (GOW) [2]. Wiedza i tzw. dobre wykształcenie stają się więc wartościami, które w przyszłości pozwolą

łatwiej, wygodniej i bezpieczniej przejść przez życie.

Jak co roku, przy udziale członków Komitetu Okręgowego Olimpiady Biologicznej w Rzeszowie, Południowo-Wschodniego Oddziału Polskiego Towarzystwa Inżynierii Ekologicznej w Rzeszowie i pracowników Zakładu Przyrodniczych Podstaw Rolnictwa Uniwersytetu Rzeszowskiego, zorganizowane zostały **VI Warsztaty Edukacyjne na rzecz Zrównoważonego Rozwoju**. Odbłyły się 10 marca 2008 roku i tradycyjnie skierowano je do nauczycieli szkół licealnych i uczniów Podkarpacia, uzdolnionych przyrodniczo i zainteresowanych udziałem w trudnej, bo wymagającej nie tylko opanowania wiedzy, ale także przeprowadzenia eksperymentu badawczego, Olimpiadzie Biologicznej. Po raz kolejny włączono się w ten sposób w ogłoszoną przez UNESCO Dekadę Edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju (2005–2014), prezentując założenia tej koncepcji oraz wykłady pomocne dla przyszłych olimpijczyków przy decyzji w zakresie wyboru tematyki i metody podejmowanych prac badawczych.

Po raz kolejny udział w spotkaniu był bezpłatny, a uczestnicy otrzymali interesujące materiały, zawarte między innymi w kolejnym Zeszycie Naukowym Połu-

dniowo-Wschodniego Oddziału Polskiego Towarzystwa Inżynierii Ekologicznej z siedzibą w Rzeszowie i Polskiego Towarzystwa Gleboznawczego, Oddział w Rzeszowie (Zeszyt 10/2008).

Spotkanie odbyło się w pięknej auli na Uniwersytecie Rzeszowskim, dzięki życzliwości władz uczelni – zostało bowiem objęte patronatem JM Rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. dra hab. Włodzimierza Bonusiaka. Najaktywniejsi opiekunowie dotychczasowych uczestników Olimpiady Biologicznej z Podkarpacia otrzymali dyplomy gratulacyjne i nagrody książkowe.

Wdrażając w życie zrównoważony rozwój poszukujemy między innymi drogi do społecznej akceptacji i powszechnego korzystania z takich działań, jak restytucja, rewitalizacja, kompensacja i retardacja, w odniesieniu do zasobów i walorów środowiska [3]. Celem jednego z wykładów (*W dekadzie edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju, promujemy pojęcie retardacji*) zaprezentowanych uczestnikom Warsztatów, stało się upowszechnianie ostatniego pojęcia „retardacja” (z łac. *retardatio* – opóźnienie, w odniesieniu do zrównoważonego rozwoju oznacza spowolnienie materialnego przekształcania świata), co wobec powszechnego konsumpcjonizmu, może wydawać się trudne do akceptacji



Dr Teresa Noga i mgr Grzegorz Pączka w części warsztatowej spotkania prezentują młodzieży tajniki olimpijskiej pracy badawczej (fot. Wojtek Górecki)

przez przeciętnego obywatela. Uczestnicy spotkania wypełnili ankietę oceniającą ich poparcie dla spowalniania materialnego przekształcania świata. Ankieta pokazywała także akceptowane przez uczniów pomysły na praktyczne wprowadzanie retardacji w życie. Zasadnicza większość młodzieży (87% wypowiedzi) i 100% pytaných nauczycieli chciała brać udział w działaniach na rzecz retardacji. Wśród przykładów na jej praktyczne wprowadzenie nie pokazano jednak nowych i oryginalnych pomysłów (najczęściej wymieniano segregację śmieci, rezygnację z wygody pozostawiania urządzeń radiowo-telewizyjnych w stanie czuwania, podejmowanie bardziej przemyślnych zakupów, noszenie wielorazowych siatek, podjęcie trudu dla ograniczenia rozrutnego gospodarowania wodą i energią). Do oryginalnych propozycji można zaliczyć: wysiłek na rzecz niemarnowania produktów spożywczych, rezygnację z kupowania produktów wielokrotnie pakowanych. Wielu uczniów akceptujących retardację nie miało jednak żadnych pomysłów na jej wprowadzanie w życie.

Kolejne wykłady (T. Noga: „Glony jako wskaźniki charakteru środowiska”, Ł. Jurczyk: „Zastosowanie fotografii cyfrowej do analiz cech morfometrycznych ryb”, G. Pączka: „Niewidzialne zwierzęta wokół nas” i A. Mazur: „Przykładowe hodowle bezkręgowców jako źródło tematów badawczych dla uczestników olimpiady biologicznej”), prezentowały propozycje tematyki badawczej do wykorzystania przez olimpijczyków.

W części warsztatowej spotkania przedyskutowane zostały cechy dobrze przy-

gotowanej pracy badawczej olimpijczyka, a dodatkowe warsztaty dla nauczycieli poprowadziła przedstawicielka Wydawnictwa Pedagogicznego OPERON.

W organizacji spotkania (w którym uczestniczyło około 300 osób) brali także udział członkowie Studenckiego Koła Naukowego Zrównoważonego Rozwoju przy Zakładzie Przyrodniczych Podstaw Rolnictwa. Był to ich kolejny wkład w promowanie działań prośrodowiskowych. W tej aktywnej grupie studentów rolnictwa pokłada się duże nadzieje licząc, że jako fachowa młoda kadra przygotowująca się do zarządzania w miejscach przyszłej pracy, podejmą w życiu dorosłym działania zgod-

nie z koncepcją zrównoważonego rozwoju i swoim przykładem będą nadal edukować bliższe i dalsze otoczenie.

Literatura

1. Kozłowski S.: „Europejska perspektywa zrównoważonego rozwoju” [w:] J. Kostecka (red.) „Zrównoważony rozwój w ujęciu interdyscyplinarnym”. Uniwersytet Rzeszowski, Wydział Biologiczno-Rolniczy, Rzeszów 2008, s. 9–22.
2. Sikorski C.: „Zachowania ludzi w organizacji”, Wyd. Naukowe PWN. Warszawa 2002.
3. Kostecka J.: „Ocena akceptacji pojęcia retardacja w świadomości wybranych grup studentów”, Zesz. Nauk. Pol.-Wsch. Oddziału PTIE i PTG w Rzeszowie, 2008, z. 10, s. 61–69.



Członkowie Studenckiego Koła Naukowego Zrównoważonego Rozwoju przy Zakładzie Przyrodniczych Postaw Rolnictwa, pomagający w przeprowadzeniu Warsztatów: (od prawej Iwona Grzesik - z-ca prezeski, Wojciech Górecki - członek, Karolina Koszela - prezeska Koła, Jadwiga Gębarowska - członek, Joanna Wojtowicz - sekretarz

Eksperci Narodowego Programu Foresight Polska 2020 z Instytutu Fizyki

Dr Ireneusz Stefaniuk i dr Piotr Potera – pracownicy w Zakładzie Fizyki Półprzewodników Instytutu Fizyki – zostali ekspertami zewnętrznymi Narodowego Programu Foresight Polska 2020 w zakresie zagadnień dotyczących Zrównoważonego Rozwoju Polski. Celem Narodowego Programu Foresight Polska 2020 jest określenie wizji rozwojowej Polski do roku 2020. Program ten został uruchomiony w grudniu 2006 r. przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Jednym z głównych celów jest określenie priorytetowych kierunków badań naukowych i prac rozwojowych, które wpłyną na przyspieszenie tempa rozwoju społeczno-gospodarczego.

Obaj panowie od roku 2005 są członkami Komitetu Technicznego nr 49 ds. optyki i przyrządów optycznych Polskiego Komitetu Normalizacyjnego z siedzibą w Warszawie.

Komitety techniczne to struktury PKN, których zadaniem jest realizacja celów normalizacji poprzez opracowywanie Polskich Norm i innych dokumentów normalizacyjnych w określonych zakresach tematycznych oraz wycofywanie norm, które straciły na aktualności. Członkowie KT opiniują także nowo wprowadzane Normy Europejskie i mają prawo czynnego udziału w pracach regionalnych i międzynarodowych organizacji normalizacyjnych. W skali międzynarodowej współpraca polega na członkostwie PKN w Międzynarodowej Organizacji Normalizacyjnej International Organisation for Standardization – ISO – organizacji pozarządowej z siedzibą w Genewie, powołanej do życia w 1947 r.

Dr Ireneusz Stefaniuk specjalizuje się w spektroskopii elektronowego rezonansu paramagnetycznego (EPR), w szczególności bada domieszki różnych jonów w kryształach laserowych i półprzewodnikach. Jest autorem 23 artykułów z Listy Filadelfijskiej i 27 komunikatów i artykułów konferencyjnych. W ośrodku rzeszowskim jest pionierem spektroskopii EPR. Dzięki kontaktom naukowym do-

prowadził do zakupu spektrometru EPR (przyrządy tego typu znajdują się tylko w nielicznych ośrodkach naukowych), a później uzyskał duży grant aparaturowy z KBN na jego modernizację. Jego praca została zauważona przez specjalistów i uhonorowana. Na ostatnim zjeździe Polskiego Towarzystwa EPR (kwiecień 2007) powołano go na członka zarządu głównego jako reprezentanta ośrodka rzeszowskiego. Dr Stefaniuk aktywnie współpracuje z ośrodkami międzynarodowymi w następujących tematach: badanie własności magnetycznych w półprzewodnikach – Drohobycz, Katedra Fizyki, Uniwersytet Pedagogiczny; badania EPR w kryształach LiMn_2O_4 i YAlO_3 - Department of Physics & Materials Science, City University of Hong Kong, Kowloon Tong, Hong Kong SAR, PR China (lata 2001-2005); ferroelektryka $\text{NaNH}_4\text{SO}_4 \cdot 2\text{H}_2\text{O}$ – Oxford Physics, Clarendon Laboratory, Parks Road, Oxford, UK (do roku 1998); staż zagraniczny o tematyce związanej z półprzewodnikami magnetycznymi w Institute for Electronic Engineering, FH Joanneum, Kapfenberg (3 mc, 1.03–31.05. 2007), Austria.

Prowadzi także ścisłą współpracę z ośrodkami krajowymi: Instytutem Fizyki Politechniki Szczecińskiej, Instytutem Fizyki Molekularnej PAN w Poznaniu, Instytutem Fizyki PAN w Warszawie, Instytutem Chemii UJ w Krakowie. Był zapraszany z wykładami do innych ośrodków naukowych (UJ, PS). Wielokrotnie brał udział w grantach finansowanych przez KBN, a także w grantie zagranicznym z City University of Hong Kong.

Do jego osiągnięć należy: odkrycie przejścia fazowego II rodzaju w kryształach $\text{NaNH}_4\text{SO}_4 \cdot 2\text{H}_2\text{O}$ domieszkowanym chromem oraz w czystym metodą EPR oraz pomiarów dielektrycznych, wykonanie oprogramowania w Labview oraz sprzęgnięcie komputera ze spektrometrem EPR do sterowania i akwizycji danych, zastosowanie modelu superpozycyjnego do interpretacji mikroskopowych zmian położenia ligandów w różnych kryształach, wykonanie specjalistycznego oprogramowania do analizy

i obliczeń widm EPR oraz modelu superpozycyjnego przy pomocy języka obiektowego Delphi.

Dr Ireneusz Stefaniuk aktywnie uczestniczy w pracach badawczych prowadzonych w Zakładzie Fizyki Półprzewodników, dydaktycznych oraz w pracach rozwojowych, m.in. udziale w modernizacji stanowiska do PLD (w ramach grantu KBN), zakupie pieca wysokotemperaturowego (grant aparaturowy), organizacji od podstaw Laboratorium Techniki Laserowej dla studentów fizyki technicznej.

Jest członkiem towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych: Polskiego Towarzystwa Fizycznego (PTF) – członek komisji rewizyjnej w poprzedniej kadencji, International EPR/ESR Society, Polskiego Towarzystwa EPR – członek zarządu głównego, reprezentant ośrodka rzeszowskiego.

Jego aktywność zawodowa została zauważona i doceniona przez międzynarodowe centra biograficzne International Biographical Centre, Cambridge, England oraz Marquis Who's Who, USA. Dr Stefaniuk otrzymał liczne tytuły i wyróżnienia oraz wpisy biograficzne: Tytuły: „Outstanding Scientist Worldwide – 2007” nadany przez International Biographical Centre; „Outstanding Scientist of the 21st Century” nadany przez International Biographical Centre; „International Scientist of the Year” w 2007 nadany przez International Biographical Centre

- Nominacja do „25th Silver Anniversary Edition of Who's Who in the World”

- Nota biograficzna w „10th Anniversary Edition of Who's Who in Science and Engineering 2008-2009”

- Nominacja na członka „Top 100 Scientists 2007” wystawiona przez International Biographical Centre

- „The Archimedes Award” nadany przez International Biographical Centre

Dr Piotr Potera specjalizuje się w spektroskopii materiałów półprzewodnikowych. Jest autorem 20 publikacji naukowych w czasopismach z Listy Filadelfijskiej. W badaniach naukowych dr Piotr Potera zajmuje się: własnościami optycz-

nymi materiałów laserowych, roztworów stałych, materiałów fotochromowych, cienkich warstw półprzewodnikowych i organicznych; defektami w materiałach półprzewodnikowych; wpływem promieniowania jonizującego na własności optyczne dielektryków z szeroką przerwą wzbronioną; modelowaniem procesu tworzenia defektów radiacyjnych.

Współpracuje z licznymi ośrodkami krajowymi (Instytut Technologii Ma-

teriałów Elektronicznych w Warszawie, Polska Akademia Nauk, Wojskowa Akademia Techniczna) i zagranicznymi (Politechnika Lwowska, Instytut Ciała Stałego Uniwersytetu Łotewskiego, Instytut Materiałów „Carat”, Instytut Badania Ciężkich Jonów w Darmstadt).

Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Fizycznego i Polskiego Towarzystwa Informatycznego, biegłym sądowym z zakresu optyki i przyrządów optycznych w Sądzie Okręgowym w Przemyśle i pod-

ległych mu sądach rejonowych, recenzentem artykułów naukowych dla czasopism: *Physica B - Condensed Matter* oraz *Physica Status Solidi* oraz egzaminatorem Europejskiego Certyfikatu Umiejętności Komputerowych (ECDL).

Jego praca została doceniona m.in. przez Cambridge International Biographical Centre, który nadał mu tytuły: „Outstanding Scientist Worldwide – 2007” i „Outstanding Scientist of the 21st Century”

Z historii rzeszowskich studiów archeologicznych

Studenci archeologii polskich studiów uniwersyteckich są zobowiązani do odbywania corocznych praktyk terenowych, zwykle w okresie wakacyjnym. Chodzi tu o nabycie i wyćwiczenie umiejętności niezbędnych w pracach wykopaliskowych. Każde badania tego rodzaju to nie tylko obowiązkowa praktyka, ale też swoista przygoda. Każdy, choć na chwilę, może uważać się za Indianę Jonesa. Studenci archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego także będą uczestniczyć w tego typu praktykach wykopaliskowych. W roku 2007 są to zarówno praktyki krajowe, jak i zagraniczne. Te ostatnie to przede wszystkim prace na stanowiskach ważnych dla poznania kultury Celtów w Europie. Dwie grupy studentów będą uczestniczyły po raz kolejny w międzynarodowych programach badawczych ważnych stanowisk we **Francji (słynne oppidum Bibracte/Mont Beuvary)** i **Austrii (oppidum Oberleisberg)**. Inna grupa studentów będzie uczestniczyła w badaniach ratowniczych na stanowiskach zagrożonych zniszczeniem przez inwestycje drogowe w rejonie **Ołomuńca w Czechach** (m.in. stanowiska neolityczne i z epoki brązu oraz wczesnej epoki żelaza). Po raz kolejny odbędą się też wspólne badania polsko-ukraińskie (Uniwersytety we Lwowie i Rzeszowie) i na stanowiskach z epoki kamienia w rejonie **Halicza na Podolu**. Badania zagraniczne dają studentom niepowtarzalną okazję poznania „egzotycznych” (z naszego punktu widzenia) materiałów zabytkowych oraz podpatrzenia metod badawczych i samej organizacji badań. Udział w zespołach międzynarodowych

stwarza także możliwość zawarcia wielu interesujących znajomości i kontaktów naukowych.

Praktyki wykopaliskowe organizowane w naszym kraju to kontynuacja badań stanowisk w okolicach Rzeszowa – w **Zwięczycy** (osada wczesnoneolityczna), **Czudcu** (grodzisko wczesnośredniowieczne i zamek późnośredniowieczny), a także w innych miejscach regionu (**Łopuszka** – osada neolityczna, **Wierzawice** – cmentarzysko z epoki brązu), i Polski (rejon **jeziora Gościąż** na Pojezierzu Gostynińskim).

Instytut Archeologii powstał na mocy *Zarządzenia Rektora WSP nr 14/99 z dnia 9 lipca 1999 r.*, którego najważniejszy fragment brzmi następująco: „Na podstawie par. 28 Statutu Uczelni, na wniosek Rady Wydziału Socjologiczno-Historycznego, zatwierdzony uchwałą Senatu WSP w Rzeszowie w dniu 8 VII 1999 r., wyodrębniam z Instytutu Historii Zakład Archeologii i przekształcam go w Instytut Archeologii”. Powstanie Instytutu można więc traktować jako naturalny rozwój rzeszowskiego ośrodka archeologicznego. Instytut Historii WSP od wielu lat zatrudniał archeologów, którzy prowadzili zajęcia dla studentów historii (tzw. historia starożytna ziem polskich na I roku). Byli to: dr Kazimierz Moskwa, dr Antoni Kunysz, prof. dr hab. Lucyna Szadkowska, dr Marek Nowak, prof. dr hab. Sylwester Czopek.

Od roku 1998 można mówić o tworzeniu nowego instytutu. Wtedy to zatrudniono drugiego archeologa – prof. dra hab. Michała Parczewskiego, który podjął zajęcia z archeologii średniowiecznej dla II roku historii. Powstał wówczas Zakład

Archeologii. Kolejny rok przyniósł zatrudnienie dwóch kolejnych archeologów – dr hab. prof. WSP Ireny Kutylowskiej i prof. dra hab. Jana Machnika. Po opracowaniu programu przyszłych studiów (z podziałem na 3-letnie studia licencjackie i 2-letnie magisterskie) złożono odpowiednie wnioski o uruchomienie nowego kierunku. Zostały one pozytywnie rozpatrzone, a uczelnia otrzymała pozwolenie otwarcia kierunku „archeologia” i kształcenie studentów na poziomie 3-letnich studiów zawodowych. Punktem wyjścia w konstrukcji programu był w tym przypadku zakres kształcenia młodych archeologów na Uniwersytecie Jagiellońskim. Siedzibą nowego Instytutu stały się obiekty w Krasnem k. Rzeszowa. Urządzono tam sale wykładowe, gabinety, magazyny oraz bibliotekę instytutową. Na początku 1999 roku zatrudniono mgr Beatę Żukowicz, absolwentkę archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego, która po odpowiednim przeszkoleniu zajęła się opracowaniem pieczęlowicie gromadzonych zasobów bibliotecznych (głównie dary innych instytucji archeologicznych). Warto zaznaczyć wydanie pierwszej własnej publikacji, którą rozpoczęto oficjalną wymianę biblioteczną. Była to książka S. Czopka pt. *Pradzieje Polski południowo-wschodniej*. Okres powstawania Instytutu zamyka rekrutacja na I rok studiów, przeprowadzona na początku lipca 1999 r.

Od października 2001 r. Instytut Archeologii stał się częścią nowo powstałego Uniwersytetu Rzeszowskiego. (szerzej o Instytucie Archeologii – S. Czopek, *Instytut Archeologii Wyższej Szkoły Pedagogicznej – powstanie i perspektywy rozwoju*, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego”, t. XX, Rzeszów 1999, s. 393–396).

Święto książki

Anna Szydło

Pięć dni trwało wielkie święto książki. Od 14 do 18 maja br. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie ponad 600 wystawców z 30 krajów świata prezentowało swoje stoiska z wydawnictwami, kilkudziesięciu autorów z Polski i zagranicy podpisywało swoje książki, a wśród nich W. Bartoszewicz, S. Mrozek, J. Staniszkis, J. Tazbir, G. Kołodko, J. Hartwig, M. Janion, P. Zimbar-do, W. Myśliwski J. Szaniawski J. Pilch, K. Gałczyńska, A. Paczkowski i wielu, wielu innych, których nie sposób wymienić.

Znani aktorzy czytali bajki dzieciom, trwały konkursy, promocje, panele dyskusyjne. Państwem honorowym na tegorocznych 53. Międzynarodowych Targach Książki był Izrael. Przy, jego stoisku usytuowanym w centralnym miejscu Targów zatrzymywali się zwiedzający, by posłuchać wywiadów z pisarzami izraelskimi S. Weissem czy Y. Avni-Levy, wspólnie śpiewać znane żydowskie pieśni czy obejrzeć na telebimie ustawionym przy stoisku piękno Państwa Izraela, które w tym roku obchodzi 60-lecie swojego istnienia.

Nasze stoisko było nieco z boku, wśród innych uniwersyteckich – z Poznania, Warszawy, Torunia, Wrocławia, Katowic – może niezbyt po drodze dla zwiedzających, ale kto przyszedł z konkretnym zamiarem zakupu książki naukowej, akademickiej trafił bez trudu. Jakie książki sprzedawały się dobrze? Na pewno hitem była „Historia Polski (1944–1989)” Włodzimierza Bonusiaka. Już samo nazwisko to firma – jak powiedział jeden z kupujących – i gwarancja, że książka napisana jest rzetelnie. Również książek Andrzeja Łukasika „Ewolucyjna psychologia umysłu” oraz „Filogeneza i adaptacyjne funkcje ludzkiej wyobraźni” czy „Rozum i obywatel” autorstwa Magdaleny Żardeckiej-Nowak i „Spór o nowoczesność w poglądach Charlesa Taylora i Alasdaira MacIntyre’a” Witolda Nowaka nie przywieźliśmy z powrotem do Rzeszowa. Jaki z tego wniosek? Poza „Złotą księgą historiografii lwowskiej XIX i XX wieku”, która dobrze się sprzedawała, czytelnicy sięgają po pozycje zwarte, jednego autora, najlepiej jak jest to nazwisko już znane na rynku wydawniczym lub nośny temat. Niestety, prace zbiorowe nie dają odpowiedzi na nurtujące pytania...



Przy stoisku UR Maria Janda, osoba, która wszystko wie o targach i książkach...

Książki nasze na tle sąsiednich oficyn prezentowały się zupełnie dobrze, przyciągały sporo zwiedzających ciekawe okładki, nowości wydawnicze, sięgano po katalogi, zakładki i ...firmowe krówki, które nęciły szczególnie dzieci. Pracy przez 9 godzin dziennie, bo tyle trwały targi, było co niemiara – informowałyśmy o książkach, warunkach sprzedaży, odpowiadałyśmy na wiele pytań, przyjęłyśmy dużo zamówień od księgarzy, bibliotekarzy i osób prywatnych. Byli i tacy, którzy dziwili się, że w Rzeszowie jest uniwersytet! I może dla takich powodów należy jeździć na targi,

jest to bowiem znakomita promocja uczelni i miasta jednocześnie. Może warto na drugi rok pomyśleć o wspólnym stoisku uczelni rzeszowskich, dużym, okazałym, przy którym swoje książki podpisywaliby autorzy, a wszystko przy mniejszych nakładach finansowych. I może samochód znalazłby się lepszy na taki wyjazd. Na tegoroczne targi jechałyśmy w jedną stronę ponad 8 godzin z powodu awarii żuka, a mówiąc językiem młodzieżowym, to obciach jechać takim samochodem do stolicy (i wracać – na szczęście już bez awarii).



Ogólny widok na stoisko Wydawnictwa UR

Patrząc na tłumy przed kasami, tłumy przy stoiskach, możemy być spokojni o przyszłość czytelnictwa w Polsce. Mieśliśmy okazję przekonać się nie po raz pierwszy, że nasza cywilizacja pozostanie cywilizacją książki, choćby nie wiadomo jak jeszcze zmieniała ona swoją formę. Tak jak wideo nie zniszczyło kina, tak książka elektroniczna nie zastąpi tradycyjnej. Na pewno będzie coraz lepsza i szybciej wydawana, na pewno przyszłością jest druk cyfrowy, który już dziś zaspokaja wymagania najbardziej wybrednego klienta. Przywołajmy tu Monteskiusza, który powiedział, że książki są jak towarzystwo, które sobie człowiek dobiera. Wierzmy, że w tym doborowym towarzystwie nie zabraknie pozycji Wydawnictwa UR.

Fot. A. Szydło

Studenci filologii rosyjskiej UR w Sankt Petersburgu

Artur Czapiga

W dniach 1–14.02.2008 r. grupa 9 studentów filologii rosyjskiej UR wraz z opiekunem przebywała w Katedrze Nauczania Języka Rosyjskiego jako Obcego Rosyjskiego Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. A.I. Hercena w Sankt Petersburgu. Coroczne wyjazdy studentów są możliwe dzięki umowie podpisanej jeszcze w 1997 r. między WSP w Rzeszowie a tamtejszym Uniwersytetem Pedagogicznym. Nieprzerwanie od tego czasu w ramach umowy realizowana jest wymiana studentów i młodych pracowników naukowych w zakresie dydaktyki i staży naukowych oraz organizacja wspólnych konferencji naukowych z cyklu „Współczesne problemy rusycystyki”. We wrześniu br. kolejna konferencja odbędzie się w Rzeszowie.

Pobyt w Petersburgu jest dla naszych studentów bardzo cennym doświadczeniem – mogą w naturalnym środowisku sprawdzić swoje umiejętności językowe, doskonalić kompetencje komunikacyjne, uczestniczyć w zajęciach prowadzonych przez rdzennych Rosjan. Co nie mniej ważne, mogą bliżej poznać rosyjską kulturę, mentalność, nawiązać kontakty z rówieśnikami, zwiedzić miasto, poznać jego zabytki. Dzięki współpracy corocznie odbywa się również wymiana stażystów, którzy, oprócz możliwości doskonalenia języka i poznawania realiów kulturowych, mają okazję skorzystania z bibliotek, przeprowadzenia badań i ankiet do własnych

programów badawczych, czy wreszcie uzupełnienia literatury o najnowsze tytuły dostępne na tamtejszym rynku wydawniczym.

Tegoroczny wyjazd, podobnie jak poprzednie, charakteryzował się bardzo napiętym harmonogramem. Nasi studenci uczestniczyli w zajęciach z zakresu praktycznej nauki języka, gramatyki oraz literatury rosyjskiej, przygotowanych i prowadzonych w ramach praktyk pedagogicznych przez rosyjskich studentów. Mogli zapoznać się z najnowszymi kierunkami rozwoju języka rosyjskiego, zwłaszcza związanymi ze stylem i słownictwem języka młodzieży, informatyki czy mediów. Specyfika zajęć w Petersburgu uwzględniających samo miasto i Rosję w znaczny sposób wpłynęła na ich atrakcyjność – każda informacja wydawała się ważna i ciekawa, a możliwość sprawdzenia zdobytej wiedzy w praktyce zaraz po zakończonych zajęciach działała bardzo zachęcająco.

Najlepszym testem umiejętności językowych był dla każdego studenta kontakt z Rosjanami, a tego oczywiście nie brakowało. Codzienne spacerowanie, zakupy, zwiedzanie, spotkania ze znajomymi pozwalały nieustannie ćwiczyć i doskonalić umiejętności językowe, a otaczające nas komunikaty – reklamy, ogłoszenia, ulotki, programy telewizyjne, zasłyszane rozmowy – uzupełniały obraz Rosji, Rosjan i ich kultury.



Sobór św. Izaaka

Zorganizowana zaraz na początku naszego pobytu wycieczka objazdowa skutecznie rozbudziła apetyt na zwiedzanie miasta, i tak podsycany jeszcze przed przyjazdem do Petersburga. A ma on do zaoferowania zwiedzającym niezwykle bogaty i różnorodny wachlarz atrakcji. Wśród zabytków nie można pominąć: Pałacu Zimowego, który mieści w sobie jedno z najwspanialszych i najbogatszych muzeów świata – Ermitaż; górującego nad całą zabytkową częścią miasta soboru św. Izaaka (ponad 100 m wysokości); zachwycającego bajkowymi kolorami soboru Zbawiciela, którego całe wnętrze – od posadzek, przez ściany, ikonostas, aż po sufit – zdobią tylko mozaiki; soboru Kazańskiego, zdającego się obejmować miasto swymi imponującymi kolumnadami; twierdzy Świętych Piotra i Pawła, od której powstania zaczyna się historia miasta; czy Newskiego Prospektu – najważniejszej i najlepiej znanej ulicy Petersburga.

Nie sposób wymienić wszystkich atrakcji miasta, a ich różnorodność zapewnia zajęcie dla każdego, nawet najwybredniejszego turysty. Pobyt w Petersburgu, choć bardzo krótki, dał nam możliwość bezpośredniego zetknięcia z kulturą rosyjską, z mieszkańcami tego miasta, zobaczenia wspaniałych zabytków. Dzięki codziennym kontaktom mogliśmy poznać mentalność, tradycję i prawdziwego ducha Petersburga, Rosji i jej mieszkańców.

Fot. A. Czapiga



Sobór Kazański

Hilsen fra Norge!

Anna Stasienko, Katarzyna Buczek

Nad górami, nad lasami, nad wodami... po czterech godzinach lotu przeniosłyśmy się w bajkową krainę na dalekiej Północy, do przycupniętego na wysepce, pomiędzy górami – Tromsø. Jest to 70-tysięczne miasto, siódme co do wielkości w Norwegii, położone 340 km na północ za Kołem Podbiegunowym. Początek kwietnia to w Tromsø środek zimy! Tydzień tamtejszych zimowych krajobrazów rekompensuje, z nawiązką, tegoroczny brak zimy w Polsce.

Nasza wizyta w Tromsø miała jednak, przede wszystkim, charakter naukowy. W ramach programu Socrates Erasmus, zakładającego wymianę nauczycieli akademickich pomiędzy uczelniami partnerskimi, przeprowadziłyśmy 5 godzin zajęć dydaktycznych z zakresu praktycznej nauki języka rosyjskiego, na najdalej wysuniętym na północ uniwersytecie świata. Jak się okazuje, tam też można uczyć się rosyjskiego!

Prowadzone przez nas zajęcia to kolejno: ćwiczenia praktyczne w grupach początkujących, prezentacja dla prowadzących i studentów na temat kuchni polskiej oraz konwersatorium dla grup zaawansowanych – etniczne stereotypy.

Na zajęciach dotyczących kuchni polskiej, poza wiedzą teoretyczną na temat polskich specjalów, można było skosztować chleba ze smalcem, oscypka, polskiej kielbasy jałowcowej czy szarlotki. Prezen-



tację oceniono jako „bardzo smaczną”. My również miałyśmy okazję do zapoznania się z norweskimi delikatesami „od kuchni”.

Na konwersatorium dotyczącym etnicznych stereotypów wszyscy uczestnicy ze skrucłą potrafiliby się przyznać do słabości swoich rodaków, śmiali się ze swoich przywar narodowych.

Dużym zainteresowaniem wśród uczestników zajęć cieszyły się wyniki badań ankietowych dotyczących znajomości Norwegii przez polskich studentów. Na

potrzeby zajęć przeprowadzone zostały badania ankietowe wśród studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego. Ankietowani odpowiadali na pytania: z czym kojarzy ci się Norwegia, żyjący tam ludzie i ich kultura? Podstawowym skojarzeniem z Norwegią dla nas, Polaków, są: przyroda, fiordy, ekologia, ryby (głównie łosoś), wiemy, że stolicą Norwegii jest Oslo. Pośród odpowiedzi pojawiły się również: wiking, renifer, kultura Samów, narciarstwo. Norwegów postrzegamy zaś jako pracowitych, wykształconych, wysportowanych blondynów.

O wypełnienie podobnej ankiety, tym razem dotyczącej Polski, poproszeni zostali również uczestnicy wykładu. Okazuje się, że nawet za Kołem Podbiegunowym, wiedza o Polsce i Polakach jest całkiem spora. Wśród skojarzeń z Polską znalazły się między innymi nazwiska sławnych Polaków: Szopen, Mickiewicz, Sienkiewicz, Kościuszko, Wałęsa, polskie miasta: Warszawa i Kraków, wydarzenia z naszej historii: wojna, powstania, Solidarność, a Polacy w oczach Norwegów są pracowici, religijni i uprzejmi.

Prawdziwym ukoronowaniem naszej wyprawy było pojawienie się zorzy polarnej. Tego zjawiska nie da się jednak opisać, to trzeba zobaczyć!



Mamy trzy lata

Rok temu **Wydział Wychowania Fizycznego UR** obchodził uroczyste drugą rocznicę powstania. W tym roku nie urządzaliśmy wystaw i jubileuszu, ważniejsza jest wytrwała praca, która przekłada się na konkretne rezultaty. Kilka zamieszczonych obok tekstów potwierdza naszą systematyczną działalność w dydaktyce, osiągnięciu stopni naukowych, organizowaniu konferencji, często międzynarodowych, i aktywność studenckich kół naukowych, które już działają lub dopiero powstały. Nadal jesteśmy na dorobku i udało się nam osiągnąć od kwietnia 2005 r. kilka sukcesów, część ambitnych planów i projektów dopiero przed nami.

W tym roku akademickim wydaliśmy 8 książek autorów i jeszcze 8 zredagowanych przez naszych pracowników monografi oraz 30 rozdziałów/tekstów w monografiach. Jeden opublikowany artykuł został ujęty na liście filadelfijskiej (JCR), a 34 teksty miały nadaną punktację z listy ministerialnej, pozostałych tekstów naukowych niepunktowanych było 133 i 11 tekstów w kategorii inne. Oddano do druku 109 kolejnych tekstów recenzowanych, o ich punktację będzie można uzyskać informację w okresie późniejszym. Zorganizowaliśmy 5 konferencji naukowych, często we współpracy z uczelniami zagranicznymi, a nasi pracownicy aktywnie uczestniczyli w organizowanych przez inne uczelnie konferencjach i kongresach w 87 przypadkach. Dwa sprawozdania przedstawiamy w tym numerze. Udało się obronić 10 prac doktorskich i 2 habilitacje, również i o części z nich piszemy obok, a o pozostałych informowaliśmy w poprzednich numerach „Gazety Uniwersyteckiej”. Aktualnie

Nasi przedstawiciele w Sapporo na Światowym Kongresie AIESEP

Od 2005 r. WWF UR jest członkiem instytucjonalnym AIESEP (Międzynarodowe Stowarzyszenie Szkół Wyższych Wychowania Fizycznego – *Association Internationale des Ecoles Supérieures d'Education Physique*), gdzie reprezentuje nas dr hab. prof. UR Wojciech J. Cynarski. Po raz pierwszy wzięliśmy udział w Kongresie AIESEP w Jyväskylä (Finlandia) w 2006 r. Od roku 2007 członkiem AIESEP jest Europejska Akademia na rzecz Euroregionu Karpackiego (*European Academy for Carpathian Euroregion, EACE*), którą w AIESEP reprezentuje prof. dr hab. Kazimierz Obodyński. Właśnie oni zostali zaproszeni na Kongres do Sapporo, który odbył się na Uniwersytecie Hokkaido (d. Uniwersytet Cesarski). AIESEP, który powstał w Lizbonie w roku 1962, to organizacja pozarządowa, zrzeszająca instytucje i członków indywidualnych. Konferencje i spotkania przeprowadzane są w wielu krajach świata – ostatnio co dwa lata organizowane są światowe kongresy AIESEP. Poprzedni kongres, na którym już byliśmy, odbył się w Jyväskylä (Finlandia) w 2006 r. (w 2007 r. odbyło się spotkanie zarządu i seminarium naukowe w Loughborough, Wielka Brytania).

Tegoroczny Światowy Kongres AIESEP 2008 odbył się na wyspie Hokkaido w dniach 21–24 stycznia. Organizatorami były: University of Tsukuba (Japonia) i The University of Queensland (Australia). Głównym organizatorem była prof. Doune Macdonald (Queensland), członek komitetu organizacyjnego i naukowego AIESEP, wspierana przez aktualną prezydent AIESEP, prof. Pilvikki Heikinaro-Johansson (Uniwersytet Jyväskylä). Temat tegorocznego Kongresu to: „Badania, polityka i praktyka pedagogiki sportu: międzynarodowa perspektywa w wychowaniu fizycznym i treningu sportowym”. Mottem Kongresu było: „Północ spotyka Południe, Wschód spotyka Zachód”, co wiązało się z ideą tego spotkania – przenikaniem kultur w dziedzinie sportu i wychowania fizycznego.

Uczestnicy zamieszkali w centrum kongresowym Châterais Gateaux Kingdom

Hotel, gdzie prowadzono też obrady Kongresu. W pierwszym dniu odbyły się warsztaty w sekcjach:

- rola teorii społecznej w aktywności fizycznej i badaniach wychowania fizycznego (Ian Wright);
- gry w „gymnic ball” (Kiyonao Hasegawa);
- TGFU (*Teaching Games for Understanding*) (Richard Light);
- edukacja olimpijska (Hisashi Sanada).

Podczas oficjalnej ceremonii otwarcia, 22 I, zebranych powitali: prezydent AIESEP prof. Pilvikki Heikinaro-Johansson i prof. Kazuhiko Shimizu (Uniwersytet Tsukuba). Pierwszy wykład kluczowy dra Jeana Côté (Kanada) dotyczył wpływu sportu i aktywności fizycznej dzieci na ich rozwój. Sesje tego dnia poświęcone były: 1) badaniom wychowania fizycznego i kształcenia nauczycieli wf.; 2) rozwojowi zawodowemu trenerów i nauczycieli wf.; 3) procesowi treningowemu; 4) wychowaniu fizycznemu dla zdrowia; 5) wychowaniu fizycznemu jako kulturze; 6) moralności i etyce.

Nasi delegaci uczestniczyli w sekcji 5., którą kierowała Lisa Hunter. Referaty przedstawili m.in.: Rui Gomez (Portugalia), W.J. Cynarski, Anna-Maria Nurmi (Finlandia), R. Light (Australia) oraz Wonjung Kim (Korea Półd.). R. Gomez interesująco przedstawił swe wyniki badań dotyczące wychowania fizycznego w dzisiejszej kulturze ciała. W. Cynarski zaprezentował podsumowanie wspólnych badań przeprowadzonych z K. Obodyńskim (UR) i K. Witkowskim (AWF Wrocław): *Percepcja sztuk walki w południowej Polsce: aspekt wartości edukacyjnych*. Z kolei dr R. Light porównał doświadczenia i motywacje dzieci trenujących pływanie we Francji i Australii. Teksty wywołały interesującą dyskusję. W popołudniowych sesjach kontynuowano obrady, odbył się też wykład prof. Hala A. Lawsona (USA), dotyczący przekraczania i zmiany granic oraz rozwoju innowacji w poprawianiu wyników.

Drugiego dnia w programie przewidzia-



no najciekawszy bodaj (metodologicznie i merytorycznie) wykład: *Wychowanie fizyczne jako kultura: jak badania treści mogą uchwycić kulturowe cechy tego zintegrowanego procesu* autorstwa prof. Chantal Amade-Escot (Uniwersytet Paula Sabatiera w Tuluzie). Autorka przedstawiła wyniki swych badań pedagogicznych i multidyscyplinarnych. Co ciekawe, jako przykład badań kulturowych w dziedzinie wychowania fizycznego, zacytowała pracę W.J. Cynarskiego i K. Obodyńskiego: *Funkcja edukacyjna studiów budo*, co było dla obecnych na sali autorów miłym potwierdzeniem wartości ich pracy. Tego dnia odbyły się jeszcze dwie tury obrad w sekcjach. W jednej z sekcji, prowadzonej przez Etsushi Hasegawę, wyniki badań Zakładu Socjologii dotyczących socjologizacji, motywacji i barier polskich trenerów kadry wybranych dyscyplin sportu przedstawił Michał Lenartowicz (AWF Warszawa).

24 stycznia wykład kluczowy przedstawił prof. Takeo Takahashi. Dotyczył on efek-

tywności programu studiów wychowania fizycznego w Japonii i przygotowań do jego modyfikacji. Obrady w sekcjach trwały do 11³⁰, a następnie odbył się panel z udziałem referentów i podsumowanie Kongresu oraz zamknięcie obrad.

Spróbujmy i my dokonać podsumowania i wymienić korzyści płynące z naszej obecności. Na Kongresie wygłoszono 3 wykłady kluczowe, odbyło się 5 równoległych sesji referatowych (i dwie posterowe), przeprowadzono warsztaty i dodatkowe sympozja. W sekcjach obradowano o związkach wf. z wychowaniem zdrowotnym, o psychologii i pedagogice sportu, na temat aspektów społeczno-kulturowych, o przygotowaniu nauczycieli i programach szkolnego wf., a także o etyce i wartościach. Poziom, dzięki wstępnej selekcji zgłaszanych materiałów, był bardzo wysoki. Kongres był cenny jako spotkanie badaczy-humanistów, uczonych, pedagogów, socjologów i nauczycieli wf. z całego świata. Była okazja do wymiany doświadczeń, wiedzy i no-

8 osób przygotowuje doktoraty, a 2 otrzymały stypendium habilitacyjne. Oznacza to, że czekają nas już niedługo kolejne teksty gratulacyjne z okazji obron i tytułów profesorskich.

Do już prowadzonej współpracy z 9 uczelniami zagranicznymi dołączyliśmy w tym roku 2 nowe umowy w ramach programu LLP (Long Learning Program) z: Politecnico di Porto (Portugalia) oraz Uniwersytetem Telemark (Norwegia). Finalizujemy też rozmowy w sprawie wspólnego Konsorcjum Naukowego z Uniwersytetem w Preszowie, o czym mówimy w wywiadzie z przedstawicielami władz Wydziału Sportu tej uczelni.

Wymiana naukowa pracowników pozwoliła nam przyjąć 3 nauczycieli akademickich z Turcji, 2 ze Słowacji i Portugalii. Z kolei pracownicy Wydziału w ramach programu „Erasmus” odbyli staże w Hiszpanii (1 osoba), Włoszech (1 osoba) i na Słowacji (6 osób).

Nasi studenci, głównie z grupy „Europejczyk”, w liczbie 18 wyjeżdżali w ramach programu „Erasmus” studiować przez dwa semestry do: Hiszpanii, Portugalii, Włoch, Bułgarii, Turcji i na Słowację. Na Wydziale WF z kolei w roku akad. 2007/08 studiowało w ramach studiów częstkowych „Erasmus” 10 studentów (6 z Turcji, 2 ze Słowacji, Bułgar i Hiszpan).

Rozwijają się studia „Europejczyk” prowadzone w języku angielskim, do studentów specjalności wychowanie fizyczne dołączyli w tym roku akademickim po raz pierwszy ich koledzy z turystyki i rekreacji. Wspomnieć również warto o coraz szerszym szkoleniu na Wydziale w zakresie studiów podyplomowych, pozwalających uczestnikom na zdobycie nowych uprawnień instruktorskich i trenerskich.

K.K.

Wydziałowa Komisja Wyborcza Wydziału Wychowania Fizycznego UR

stwierdza, że na posiedzeniu Kolegium Elektorów w dniu 15 maja 2008 na stanowisko dziekana Wydziału WF został ponownie wybrany prof. dr hab. **Kazimierz Obodyński**. Funkcje prodziekanów obejmą:

Prodziekan ds. nauki – prof. dr hab. **Roman Kalina**

Prodziekan ds. dydaktyki i spraw studenckich – dr hab. prof. UR **Stanisław Cieszkowski**

Prodziekan ds. finansów i rozwoju – ks. dr **Adam Podolski**

Przewodniczący Wydziałowej Komisji Wyborczej
dr hab. prof. UR **Andrzej Nowakowski**

wych idei. Wśród ok. 400 uczestników Polskę reprezentowali: Michał Lenartowicz (czł. zarządu AIESEP, AWF Warszawa) i dwuosobowa reprezentacja UR.

Co dał Kongres dla naszego wydziału? Profesorowie Obodyński i Cynarski powiedzieli mi na to pytanie: „Zorientowaliśmy się w problemach dotyczących kultury fizycznej na świecie. Nie jesteśmy w ogonie, a wręcz przeciwnie – tematyka, która interesowała uczestników Kongresu dotyczy i naszych problemów, i zainteresowań naukowych. Udało nam się umówić z profesorami Howardem Zengiem (USA), R. Lightem i drem Erikiem Margnesem, by wspólnie badać kulturowe uwarunkowania dalekowschodnich sztuk walki i na pewno uda się osiągnąć ciekawe wyniki w skali międzynarodowej. Zaproponowaliśmy również nawiązanie bliższej współpracy UR i EACE aktualnej prezydent AIESEP, prof. P. Heikinaro-Johansson i jej uczelni (Uniwersytet w Jyväskylä). Byliśmy tam na Kongresie AIESEP 2006 i wtedy nawiązaliśmy pierwsze kontakty, teraz czas na kolejne kroki”.

Zapytałem również uczestników Kongresu o wrażenia. W. Cynarski, który odbywał staż u wybitnych japońskich trenerów i zna Japonię, podziwiał nadal japońską dyscyplinę i grzeczność. Dla K. Obodyńskiego był to pierwszy pobyt, więc wrażeń moc, a największe budziły: japońska technika i organizacja oraz spotkanie z japońską kuchnią w oryginale. Na bankiecie było do dyspozycji uczestników ponad 200 egzotycznych dań i większość budziła pytanie, z czego zostały przygotowane. Zresztą wszystko działało się tak szybko i Kongres był tak intensywnie prowadzony, że prawie nie było na nic innego czasu, nawet na indywidualne zwiedzanie. Uczestnicy zgadzali się, że cywilizacja prowadzi do coraz większej degeneracji fizycznej, co stanowi ogólnoswiatowy problem ludzkości – na konferencji padały hasła: co zrobić, żeby rozruszać młodzież (zacząć od nich), ale też osoby starsze, aby zaczęły uprawiać ruch, chodzić, biegać, pływać, uprawiać gimnastykę i prowadzić zdrowy tryb życia. Nauczyciele będący członkami AIESEP na pewno sobie z tym poradzą. Już teraz moda na sport i aktywny tryb życia ogarnia coraz większą liczbę ludzi.

opr. K.K.
fot. K. Obodyński

II Międzynarodowa Konferencja Naukowa Ekspertów – badaczy sztuk walki i humanistów

„Sztuki walki, sporty walki, humanizm (budō, kakugi, jindō)”

Krosno–Targowiska k. Krosna, 25–26 kwietnia 2008

Kazimierz Obodyński, Wojciech J. Cynarski, Krzysztof Kubala

Prężnie działający na naszym Uniwersytecie specjaliści od sportów walki prof. dr hab. **Roman M. Kalina**, kierownik Katedry Sportów Walki i Gier Zespołowych, oraz dr hab. prof. UR **Wojciech J. Cynarski**, kierownik Katedry Nauk Humanistycznych, którzy zorganizowali już m.in. I Światowy Kongres Sportów i Sztuk Walki byli – przy wsparciu i pomocy władz WWF UR – inicjatorami II Międzynarodowej Konferencji Naukowej Ekspertów – badaczy sztuk walki i humanistów „Sztuki walki, sporty walki, humanizm” (*budō, kakugi, jindō*). Konferencja ta jest kontynuacją zorganizowanej w 2003 roku I Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Humanistyczna teoria sztuk walki i sportów walki – koncepcje i problemy”.

Celem spotkania miała być wymiana wyników najnowszych badań i koncepcji teoretycznych. Chcieliśmy też uczynić kolejny krok w kierunku integracji krajowego i światowego środowiska badaczy w tej dziedzinie w perspektywie przygotowywanego II Światowego Kongresu Naukowego Sportów Walki i Sztuk Walki.

Obrady rozpoczęliśmy w Centrum Sportu i Rekreacji „Game Sport” w Krośnie.

Powitał przybyłych i otworzył obrady przewodniczący Komitetu Organizacyjnego, dziekan Wydziału WF, prof. dr hab. **Kazimierz Obodyński**, a ponieważ obrady toczyły się w j. angielskim, więc tłumaczył tę część konferencji w miarę potrzeb prof. dr hab. Roman Kalina. Odczytany został również list od pana Ryuichi Tanabe, ambasadora Japonii w Polsce, który sprawował honorowy patronat nad naszą konferencją. Wprowadzenie i otwarcie obrad należało do dra hab. prof. UR Wojciecha Cynarskiego, który przekazał głos dla wygłoszenia pierwszego z trzech kluczowych wykładów prof. Taketo Sasaki (Fukushima University), który – możemy już tak powiedzieć – jest naszym dobrym znajomym i przyjacielem, gdyż był gościem I Kongresu i tym razem przybył do nas w towarzystwie małżonki, by przy okazji odwiedzić Europę. Prof. Sasaki przedstawił wykład *The Martial Arts as Japanese Culture: The Outlook on the Techniques and the Outlook on the Human Bering*, wspierany pokazem multimedialnym, podobnie jak późniejsze wystąpienia podczas obrad.

Drugi wykład kluczowy w tej sesji należał do prof. dra hab. R.M. Kaliny i nosił tytuł:



Philosophical and Praxeological Dimension of Combat Sport Theory.

Trzecie wystąpienie, autorstwa prof. dra hab. Stanisława Sterkowicza z Zakładu Teorii i Metodyki Sportów Walki (AWF Kraków im. B. Czecha), nosiło tytuł: *Training Teachers of Martial Arts and Combat Sports in Poland*.

Po dyskusji, która odbyła się po zakończeniu wystąpień i po przerwie obiadowej, zostaliśmy zaproszeni do krośnieńskiego ratusza na spotkanie z prezydentem Krosna m. inż. **Piotrem Przytockim**, który również sprawował honorowy patronat nad konferencją i chciał poznać uczestników.

Program tego dnia przewidywał jeszcze zwiedzanie Skansenu-Muzeum Przemysłu Naftowego im. Ignacego Łukasiewicza w Bóbrce oraz przejazd do Centrum Edukacyjno-Rekreacyjnego w Targowiskach, gdzie następnego dnia miały się odbywać dalsze obrady, bankiet i spotkanie integracyjne przy ognisku. W Targowiskach powitali nas gospodarze uroczego miejsca prof. dr hab. K. Obodyński oraz mgr **Marek Klara** – wójt Gminy Miejsce Piastowe oraz sołtys Targowisk, który akurat w tym dniu obchodził imieniny. O dworze obronnym w Targowiskach dowiedzieliśmy się też wiele ciekawego od wydawcy Arete II i Marty Michałowicz-Kubal, autorki książki-albumu *Zamki, dwory i pałace województwa podkarpackiego*.

W dalszych obradach następnego dnia na uwagę zasługiwały wystąpienia:

- w sekcji I, której przewodniczył prof. Taketo Sasaki, naszych gości z Hiszpanii: Mikela Pereza Gutierrez i Carlosa Gutierrez Garcia, którzy przedstawili dwa wystąpienia dotyczące problemów badawczych i rozwoju karate w Hiszpanii, oraz Vitora Alberto Valdasa Rosy, który naświetlił podobne zagadnienia w odniesieniu do Portugalii;
- w sekcji II (przew. A. Szyszko-Bohusz) Doroty Pawlik (AWF Katowice), która przedstawiła wyniki swoich badań terenowych w Nowej Zelandii, prezentując taniec wojenny Maorysów – Haka;
- w sekcji III (przew. Z. Borysiuk i Wojciech Cynarski) referat Abila A. Figueiredo (Portugalia) dotyczący sportów walki w programie szkolnym;
- w sekcji IV (przew. Hrvoje Sertić, S. Sterkowicz i Taketo Sasaki) Raquel Escobar Moliny, Ignacia Herosa Riosa, Theresy Mirandy Lion, Paulina Padial Puche i Belen Feriche Fernandez-Castanyisa (Hisz-



pania) dotyczący efektów treningu siłowego i wytrzymałościowego u judoków oraz wystąpienie chorwackich teoretyków i praktyków Mario Baicia i Daniela Boka (Zagreb) nt. teorii treningu sportowego;

- w sekcji V (przew. Roman M. Kalina i W. J. Cynarski), zatytułowanej *Varia*, na uwagę zasługiwało kilka wystąpień, a wśród nich wymienić można J. Slopeckiego (Warszawa) ze Stowarzyszenia Idokan Polska, który przedstawił referat: *Patriotic Education through Budo and Combat Sports on Example of Idokan Poland Association*, oraz prof. Stanisława Tokarskiego (PAN) i dra Waldemara Sikorskiego: *Asiatic Westernization and European Easternization of Budo – Axiological and Praxiological Consequences*.

Uzupełnieniem referatów była interesująca merytoryczna dyskusja. W podsumowaniu przewodniczący Komitetu Naukowego zwrócił uwagę na duże zróżnicowanie tematyki i nasz zamiar realizowania kolejnych spotkań naukowych poświęconych

problematyce sztuk i sportów walki. To ważna deklaracja z racji wskazywanej przez uczestników konieczności dalszej konsolidacji międzynarodowego środowiska badaczy fenomenu sztuk walki i wyraźnej potrzeby dalszych pogłębionych, multidyscyplinarnych studiów w tym zakresie

W obradach uczestniczyło czynnie ok. 40 osób, co wraz z zespołem organizatorów, międzynarodowym Komitetem Naukowym i zaproszonymi gośćmi stanowiło ok. 80 uczestników. Na podstawie zgłoszeń uczestników opublikowano *Proceedings*, zawierający 32 abstrakty prac w j. angielskim. Do programu konferencji zostało zakwalifikowanych 25 prezentacji. Wybrane prace zostaną opublikowane w anglojęzycznej monografii. Pozostałe mają być przekazane do redakcji dwóch patronujących tej imprezie specjalistycznych pism „Idō – Ruch dla Kultury/Movement for Culture” oraz „Archives of Budo”.

fot. K. Kubala



Rozwijamy naszą współpracę naukową i sportową

K. Kubala

Rozmowa z drem Wincentym Lafko, prodziekanem ds. nauki, studiów doktoranckich i współpracy z zagranicą, i drem Pawłem Rużbarskim, prodziekanem ds. rozwoju i informatyzacji Wydziału Sportu Uniwersytetu w Preszowie

— Witam Panów na terenie Polski, choć nie w samym Rzeszowie na uniwersytecie, z okazji otwarcia I Międzynarodowej Konferencji Naukowej ekspertów-badaczy sztuk walki i humanistów „Sztuki walki, sporty walki, humanizm” (budō, kakugi, jindō). Jak wygląda nasza współpraca i jakie rezultaty udało się już osiągnąć?

— (WL) Jak widać, prowadzimy wspólnie konferencje naukowe, wymianę pracowników i studentów, rozpoczynamy kolejny wspólny projekt badawczy, właśnie poszukujemy trzeciego partnera do grantu, mamy wspólne publikacje w czasopiśmie i monografiach oraz wspomagamy UR w zakresie uzyskiwania stopni naukowych, które mają ważność w całej Unii Europejskiej. Nasz wydział ma uprawnienia do nadawania tytułów naukowych profesora i doktora habilitowanego. Dotychczas dwu doktorów z UR przeprowadziło u nas procedurę habilitacyjną, a prof. K. Obodyński uzyskał, bodaj pierwszy w Polsce, tytuł profesora „unijnego” z rąk prezydenta Słowacji. Nasz wydział liczy na następne, jak po-

przednio, na wysokim poziomie prace naukowe, które będziemy pilotować do uzyskania kolejnych habilitacji. Finalizujemy też prace nad wspólnym konsorcjum naukowym. Trochę przedłużyły się nam te prace z racji niespójności przepisów naszych i polskich, co powodowało konieczność długich uzgodnień i szukania takich rozwiązań, które byłyby do zaakceptowania przez nasze ministerstwa. Chodziło też o możliwość wspólnego nadawania stopni naukowych i uzyskiwania wspólnych grantów. Prowadzimy teraz wspólnie prace nad zakupem specjalistycznego sprzętu do badań i finalizujemy rozmowy z uczelnią portugalską, która chce przystąpić do tego programu badawczego. Już w tym roku uda się sfinalizować konsorcjum i wspólnie wystąpić o granty, bo będziemy mieć dzięki temu lepszą pozycję i wspólnie zwieliokrotnimy nasze siły.

Według umowy może pracować po trzech profesorów naszych uczelni w uczelni partnerskiej w ramach wymiany, są tu rezerwy i będziemy starali się je wykorzystać, po to aby również doktorzy naszych uczelni mieli możliwość prowadzenia zajęć w ramach wymiany. Około 10 pracowników z Polski przebywało u nas w ramach programu „Erasmus”. Teraz, w ramach konsorcjum, będzie można zintensyfikować kontakty bez barier biurokratycznych. Rozpoczynamy nową fazę naszej współpracy naukowej.

— **Jak wygląda komputeryzacja, którą Pan Dziekan ma w zakresie obowiązków związanych ze stanowiskiem?**

— (PR) Każdy z pracowników ma komputer w swoim pokoju, dla studentów Wydziału jest dostępna przez cały dzień od 8 do 18 sala komputerowa, gdzie mogą pracować i wchodzić na strony internetowe i używać poczty, oczywiście pod

opieką. Każdy posiada adres IP i są one umieszczone w witrynie uniwersyteckiej i bazie danych, co ułatwia kontakty i załatwianie wszystkich spraw, w tym również korzystanie z bazy bibliotecznej.

— **Jak wygląda współpraca w dziedzinie sportu?**

— (WL) Wzajemne odwiedziny drużyn naszych uczelni stały się już tradycją, teraz czas na wymianę trenerów i wykorzystanie centrum diagnostycznego, gdzie prowadzimy badania studentów i zawodników. Dzięki pomocy finansowej ministerstwa chcemy wykupić to centrum na własność, by móc w całości wykorzystać jego laboratoria do naszych potrzeb (dotychczas korzystaliśmy z jego usług na zasadach komercyjnych), aby służyło naszemu Wydziałowi Sportu.

Współpracę z Rzeszowem chcemy rozwijać tak, aby główne nasze dyscypliny prowadziły wymianę z UR, a wasze wiodące dyscypliny mogły dzielić się z naszymi swoim doświadczeniem, co przyniesie obopólne korzyści. Chodzi tu o pływanie, żeńską piłkę ręczną, koszykówkę, narciarstwo itd. Proponujemy sporządzenie rzetelnego harmonogramu wspólnych działań na zasadzie aneksu do umowy o współpracy zagranicznej. Prof. Obodyński zaproponował nam udział w szkoleniach trenerskich i studiach podyplomowych. Myślę, że te działania należy rozwijać. Mam uprawnienia do szkolenia trenerów piłki ręcznej, mamy profesora, specjalistę w zakresie koszykówki i innych wysokiej klasy trenerów, możemy też na pewno skorzystać na zaproszeniu podobnych specjalistów od was. Są nowe przepisy w tej dziedzinie dające nam możliwość nadawania uprawnień trenerów „unijnych”, którzy mogą pracować we wszystkich krajach UR. W dalszej perspektywie możemy też, jak podpowiada nam prof. Obodyński, powołać wspólne międzynarodowe czasopismo naukowe w języku angielskim, co związane będzie z działalnością konsorcjum i da nam możliwość zaistnienia na forum europejskim oraz uzyskania znaczącej punktacji na listach indeksacji.



Habilitacja na Wydziale Wychowania Fizycznego

Dr hab. Wojciech Czarny

Dr hab. Wojciech Czarny w okresie studiów brał czynny udział w pracach Wojewódzkiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, którego członkiem zarządu okręgu był w latach 1997–2001. Po zakończeniu studiów na kierunku wychowanie fizyczne i zdrowotne Wydziału Pedagogicznego WSP w Rzeszowie W. Czarny podjął pracę na naszej uczelni, prowadząc badania w ramach programu badawczego: *Rozwój somatyczny, dojrzewanie płciowe i sprawność fizyczna dzieci i młodzieży szkolnej i akademickiej regionu bydgoskiego, rzeszowskiego i bieszczadzkiego* pod kierunkiem prof. dra hab. n. med. Władimira Bożiłowa, wyniki których przedstawił w swej dysertacji. W latach 2003–2004 brał udział w seminarium doktoranckim prowadzonym przez Podkarpackie Towarzystwo Naukowe Kultury Fizycznej. W maju 2003 r. Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy podjęła decyzję o otworzeniu przez mgra W. Czarnego przewodu doktorskiego: *Ocena zależności pomiędzy budową somatyczną, skokiem pokwitaniowym, a sprawnością fizyczną z uwzględnieniem wybranych czynników społeczno-ekonomicznych*. Po zdaniu egzaminów doktorskich W. Czarny obronił pracę w 2004 r. i uchwałą Rady Wydziału z 30 VI 2004 r. uzyskał stopień naukowy doktora nauk medycznych w zakresie biologii medycznej. Jest członkiem Podkarpackiego Towarzystwa Naukowego oraz wiceprzewodniczącym Studenckiego Towarzystwa Naukowego Uniwersytetu Rzeszowskiego. Od 1 listopada 2004 do 2008 był sekretarzem „Przeglądu Naukowego Kultury Fizycznej Uniwersytetu Rzeszowskiego”.

1 grudnia 2005 r. otrzymał z rąk Rektora nominację na stanowisko kierownika Zakładu Antropologii Fizycznej i Ekologii Człowieka na Wydziale Wychowania Fizycznego, obecnie noszącego nazwę Zakład Antropologii i Anatomii. Wojciech Czarny dwukrotnie (2005, 2006) brał udział w wymianie pracowników naukowo-dydaktycznych na Wydziale Sportu Uniwersytetu Preszowskiego w ramach programu „Socrates/Erasmus”. Od początku swojej pracy zawodowej brał czynny udział w 28

konferencjach naukowych oraz był współorganizatorem 4 konferencji naukowych, w tym w 2006 r. zorganizował na Wydziale Wychowania Fizycznego UR I Kongres Naukowy *Biologiczne i społeczne podstawy wychowania fizycznego i sportu* z udziałem gości zagranicznych.

Od 2000 roku jest wiceprezesem Rzeszowskiego Stowarzyszenia Sportowego, w którym organizuje wyjazdy szkoleniowe letnie i zimowe dla dzieci i młodzieży trenującej karate tradycyjne. W latach 2005–2007 był głównym organizatorem: Mistrzostw Polski, Mistrzostw Europy i Pucharu Polski Dzieci w Karate Tradycyjnym. 1 grudnia 2006 r. za działalność społeczną na rzecz rozwoju sportu w województwie podkarpackim został wyróżniony i nagrodzony przez Marszałka Województwa.

14 kwietnia 2008 roku na Wydziale Sportu Uniwersytetu Preszowskiego obronił pracę habilitacyjną: *Badania zmienności budowy somatycznej i sprawności motorycznej młodzieży akademickiej w Polsce*. Tematem jego wykładu habilitacyjnego był wpływ biologicznych i społeczno-ekonomicznych uwarunkowań na rozwój fizyczny i sprawność motoryczną dzieci i młodzieży.

Podczas swojej pracy zawodowej wypromował 34 magistrów wychowania fizycznego oraz był opiekunem 46 prac licencjackich. Tematyka tych prac obejmuje problemy związane ze zdrowiem oraz uwarunkowaniami rozwoju fizycznego i motorycznego dzieci i młodzieży województwa podkarpackiego. Obecnie prowadzi programy badawcze, które są częścią wieloletnich badań naukowych prowadzonych przez pracowników Zakładu Antropologii i Anatomii we współpracy z pracownikami innych jednostek naukowo-dydaktycznych Wydziału Wychowania Fizycznego UR.

Dotychczasowy dorobek naukowy dra hab. Wojciecha Czarnego trzeba uznać za znaczący dla reprezentowanej przez niego dziedziny nauki – wychowania fizycznego i zdrowotnego oraz auksologii. Jest autorem opublikowanych w kraju i za granicą 60 publikacji naukowych, 2 prac zbiorowych i jednej monografii, w przygotowaniu jest wydanie dwóch podręczników



akademickich. Wszystkie dotychczasowe publikacje odnoszą się do szeroko pojętej biologii populacyjnej człowieka. Publikacje dra hab. Wojciecha Czarnego obejmują przede wszystkim rozwój somatyczny i motoryczny oraz problemy dotyczące częstotliwości występowania wad postawy ciała dzieci i młodzieży z rejonu Podkarpacia. Cenne są zwłaszcza prace dotyczące charakterystyki morfologicznej i sprawnościowej młodzieży akademickiej w Polsce.

Dr hab. Wojciech Czarny reprezentuje doskonały warsztat badawczy, umiejętność stawiania i samodzielnego rozwiązywania problemów naukowych. Jego osiągnięcia dotyczą nie tylko dorobku naukowego, ale też dydaktycznego i organizacyjnego. Posiada również liczne patenty i uprawnienia instruktorskie w kilku dyscyplinach sportowych, m.in.: instruktora pływania, sędziego pływania, instruktora narciarstwa, instruktora lekkiej atletyki, piłki siatkowej, kajakerstwa, jest starszym ratownikiem WOPR, posiada patent żeglarza jachtowego, pilota wycieczek zagranicznych oraz uprawnienia 3 stopni masażu.

Dr hab. Wojciech Czarny wykazuje umiejętność pracy indywidualnej i zespołowej, posiada bardzo dobre kontakty z młodzieżą akademicką i jest doświadczonym wykładawcą budzącym u młodzieży zainteresowania kulturą fizyczną i auksologią.

opr. K.K.

Dr Edyta Obodyńska



Edyta Obodyńska, urodzona w Łańcucie, ukończyła szkołę podstawową w 1984 roku, a następnie podjęła naukę w I Liceum Ogólnokształcącym w Łańcucie. Po złożeniu egzaminu dojrzałości została przyjęta na Wydział Społeczno-Pedagogiczny w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie. W 1993 roku obroniła pracę dyplomową: *Kara za grzech w ujęciu Starego Testamentu*

a *poczucie sprawiedliwości licealistów* pod kierunkiem prof. Zbigniewa Sobolewskiego i uzyskała tytuł magistra na kierunku pedagogika opiekuńczo-wychowawcza.

Po ukończeniu studiów wyższych w 1993 roku otrzymała pracę na stanowisku asystenta WSP w Rzeszowie. Pracę tę kontynuuje w Zakładzie Metodologii Badań Pedagogicznych Uniwersytetu Rzeszowskiego pod kierownictwem prof. dra hab. Alberta Wojciecha Maszke. Specjalizuje się w obszarze pedagogiki zdrowia. Jej zainteresowania zawodowe dotyczą tematyki związanej z problemami rozwojowymi dzieci i młodzieży w zakresie zaburzeń odżywiania się. Problematyka badawcza, której się podjęła, dotyczy aspektów funkcjonowania dziecka z otyłością w świetle szeroko pojmowanego zdrowia fizycznego, psychicznego i społecznego.

W 2006 r. otworzyła przewód doktorski na Wydziale Pedagogiki i Psychologii UMCS w Lublinie na temat: *Sytuacja szkolna dzieci i młodzieży z nadwagą i otyłością a ich samoocena* pod kierunkiem prof. Mieczysława Radochońskiego. Pracę obroniła 7 XII 2007 roku. W międzyczasie nawiązała stały kontakt ze środowiskiem medycznym, co w przyszłości może zaowocować pogłębionymi badaniami nad dziećmi leczonymi z powodu nadwagi i otyłości. Uczestniczyła m.in. w XVI Światowym Kongresie „Workshop of the European Childhood Obesity Group” zorganizowanym w Rzeszowie, poświęconym otyłości dziecięcej.

Jest autorem i współautorem siedmiu prac naukowych i artykułów w prasie pedagogicznej. Uczestniczyła aktywnie w trzech konferencjach naukowych organizowanych przez Podkarpackie Centrum Edukacji Nauczycieli i Uniwersytet Rzeszowski, w tym w Międzynarodowym Kongresie Biologicznym *Biologiczne i społeczne podstawy i uwarunkowania wychowania fizycznego i sportu*.

Prywatnie dr E. Obodyńska interesuje się malarstwem i sama, w miarę wolnego czasu, maluje. A większość wolnego czasu zajmują jej dwie córeczki. W czasach studenckich została miss Rzeszowa i przez trzy lata pracowała w TVP Rzeszów jako spikerka.

Dr Grzegorz Domino



Urodził się 28 XI 1975 roku w Rzeszowie. Od najmłodszych lat aktywnie uprawiał tenis, będąc zawodnikiem klubu „Czarni” Rzeszów. Kontynuacją jego zainteresowań były studia, które podjął w 1994 roku na Wydziale Wychowania Fizycznego Akademii Wychowania Fizycznego im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie na kierunku wychowanie fizyczne – specjalizacja trenerska z tenisa.

Podczas studiów uzyskał uprawnienia sędziego tenisa, ratownika wodnego oraz instruktora pływania. Pracę magisterską: *Charakterystyka spotkań w grze pojedynczej mężczyzn na kortach o nawierzchni syntetycznej* napisał pod kierunkiem dra Adama Królaka. Po uzyskaniu tytułu magistra oraz trenera II klasy tenisa w 1999 roku podjął studia doktoranckie na swej macierzystej uczelni. W tym czasie pracował jako trener tenisa w Fundacji Tenis Polski oraz Warszawskim Klubie Tenisowym „Mera”.

Posiada licencję trenerską Polskiego Związku Tenisowego oraz międzynarodowego stowarzyszenia trenerów *Professional Tennis Registry* zrzeszającego trenerów tenisa ze 126 krajów świata i dającego uprawnienia do nauki tenisa we wszystkich krajach należących do tego stowarzyszenia.

W 2006 roku otworzył przewód doktorski pod kierownictwem prof. dra hab. Andrzeja Pawluckiego w Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku. 12 marca 2008 roku odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej: *Preferencje wartości trenerów a moralność fair play zawodników i zawodniczek tenisa*. Recenzentami dysertacji byli: dr hab. prof. UR Wojciech J. Cynarski oraz dr hab. prof. nadzw. Waldemar Moska z AWFiS w Gdańsku.

W roku 2006 był współorganizatorem i kierownikiem kursu dla instruktorów tenisa w Rzeszowie, uczestnicy tego kursu wzmocnili kadry instruktorskie i trenerskie naszego regionu. W chwili obecnej stale współpracuje z młodymi zawodnikami odnoszącymi sukcesy w rozgrywkach ogólnopolskich, jak również sam z powodzeniem bierze udział w amatorskich turniejach tenisa.

Stale podnosi swoje kwalifikacje, czego dowodem jest czynny udział w konferencjach naukowych, jak również artykuły jego autorstwa poświęcone problematyce tenisowej, zamieszczane w specjalistycznych pismach naukowych.

Jego zainteresowania koncentrują się wokół teorii sportu oraz optymalizacji treningu sportowego w aspekcie poszukiwania i doskonalenia utalentowanych zawodników.

9 kwietnia 2008 r. otrzymał stopień doktora nauk o kulturze fizycznej nadany przez Radę Wydziału Wychowania Fizycznego Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku.

Pierwsza wyprawa Koła Naukowego Etyki w Sporcie

Anna Bednarczyk, Maciej Brożyna

Wyprawa studentów nowo utworzonego Koła Naukowego Etyki w Sporcie do Myczkowiec odbyła się 2–3 lutego 2008 r. Brało w niej udział 20 osób, wśród których najmłodszą uczestniczką była mała Dominika. Opiekunem grupy był ks. dr Adam Podolski. Celem naszego wyjazdu było zintegrowanie się i zapoznanie z planami działań koła.

Wyjechaliśmy z Rzeszowa w sobotę rano. Naszym celem był Ośrodek *Caritas* Diecezji Rzeszowskiej, położony w pięknym miejscu przy drodze dojazdowej do Myczkowiec, w którym mieliśmy przebywać. Zapraszały tam tablice informacyjne, umieszczone już za Uhercami. Wystrój Ośrodka jest parkowo-leśny, z drogami i alejkami do spacerów. W tym otoczeniu umiejscowione są parterowe pawilony, w których znajdują się pokoje dla wypoczywających, jadalnia, aula, sala widowiskowa oraz sala spotkań przy kominku. Przy wjeździe przywitał nas Chrystus fraszobliwy w stylowej kapliczce z napisem „Przyjdźcie do mnie wszyscy”.

Po przydzieleniu pokoi i rozpakowaniu ruszyliśmy zwiedzić ośrodek i Centrum Kultury Ekumenicznej. Jego projekt, dedykowany Papieżowi Polakowi, powstał 16 października 2007 r. w 29. rocznicę wyboru Jana Pawła II. Na 10 wzgórzach zostało umieszczonych 100 makiet w skali

1:25 najstarszych drewnianych kościołów, cerkwi prawosławnych i greckokatolickich z terenów pd.-wsch. Polski, Słowacji i Ukrainy. Makiety podzielono według podziału etnograficznego tych terenów (architektura Pogórz, Dolin, Łemków i Bojków). Między wzgórzami są alejki spacerowe oraz altana do odpoczynku i refleksji. Uzupełnieniem ekspozycji jest muzyka i śpiewy religijne, odpowiadające poszczególnym grupom etnicznym oraz kilkujęzyczny komentarz w punkcie informacyjnym. Powodem powstania CKE jest próba innego spojrzenia w przyszłość, szczególnie w tych bieszczadzkich trudnych terenach, gdzie antagonizmy społeczne przekładano na płaszczyznę religijną. CKE powinno też sprzyjać temu innemu spojrzeniu, by ponad wszystkim, co nas dzieliło, ponad zaszłościami historycznymi mogła zapanować miłość. Przypomina to wchodzącym do CKE napis nad główną bramą: „Ponad wszystkim niech będzie Miłość”. Po zrobieniu pamiątkowych zdjęć udaliśmy się do mini-ZOO zobaczyć hodowlę danieli, jeleni, stadninę koni, a także ptaszarnię, która stanowi atrakcję tego ośrodka. I znów chwila na upamiętnienie wspaniałych zwierząt, a następnie ruszyliśmy w kierunku stołówki na obiad. Po obiedzie zaplanowaliśmy wyjazd nad Jezioro Solińskie. Chyba nikogo nie zasko-



Ks. dziekan A. Podolski, opiekun Koła

czyła pustka, jaką tam zastaliśmy. Jednak mimo zimna dwóch śmiałków zdecydowało się na kąpiel w lodowatym jeziorze. Każdy patrzył z niedowierzaniem na rozgrzewających się chłopców, którzy już po kilku minutach byli w wodzie. Po ostudzeniu emocji wróciliśmy do naszego ośrodka, gdzie ok. godziny 17 odbyła się msza prowadzona przez ks. Adama. Następnie kolacja, a później spotkanie w sali spotkań, na którym przedstawiano plan i propozycje programowe naszego Koła. Wieczorem rozpaliliśmy jeszcze grill, aby wypełnić czas wolny i wymienić się poglądami.

Następnego dnia zaraz po śniadaniu udaliśmy się do Lutowisk, gdzie organizowane były wyścigi psich zaprzęgów. Każdy był zafascynowany tymi wspaniałymi psami, walczącymi z takim zacięciem o zwycięstwo. Duże zainteresowanie wzbudziły także zawody dzieci, które biegały na czas ze swoimi psami, pokonując odległość 50 m. Czasem tylko zacierała się granica i nie było wiadomo, kto kogo prowadzi, pies czy dziecko. Po wyłonieniu zwycięzców wróciliśmy do ośrodka, udając się do kaplicy na niedzielą mszę. Wysłuchaliśmy Słowa Bożego i udaliśmy się szybko do stołówki, gdzie czekał już na nas pyszny obiad. Później chwila na spakowanie, podziękowanie właścicielom ośrodka za gościnność i o godz. 16 zaplanowany wyjazd. Chciałoby się jeszcze trochę pozostać w tym wspaniałym miejscu, ale niestety, w poniedziałek część studentów miała egzaminy, więc nieodwołalnie nadeszła pora powrotu.



Koło Etyki w Sporcie w Myczkowcach

IV Akademickie Mistrzostwa Polski Studentów Niepełnosprawnych w Pływaniu – Poznań 2008



Klub Uczelniany AZS UR poszukuje wszystkich chętnych studentów oraz pracowników naszej Uczelni posiadających ważne orzeczenie o niepełnosprawności, którzy chcieliby wziąć udział w organizowanych przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, IV Akademickich Mistrzostwach Polski Studentów Niepełnosprawnych w Pływaniu, które odbędą się 10 maja 2008 r. w Poznaniu.

Szczegółowe informacje:

<http://www.uksw.edu.pl/files/Mistrzostwa%20w%20p%C5%82ywaniu.doc>

Krompachy z AZS-em

(14-16 marca 2008) Bezchmurne niebo, cudowne słońce, dużo śniegu, rewelacyjnie przygotowany stok, Krompachy... Właśnie w takich warunkach mieliśmy przyjemność spędzić dwa dni podczas wyjazdu organizowanego przez KU AZS. W gronie wykładowców, instruktorów, studentów i przyjaciół Klubu mogliśmy doskonalić umiejętności jazdy na nartach czy desce. Białe szaleństwo ogarnęło wszystkich po dość nieudanej zimie w Polsce.



Półfinałowy Turniej Barażowy o awans do II ligi.

Tomaszów Mazowiecki 28–30 III 2008



AZS UR Rzeszów – III miejsce

W składzie: Przemysław Marć, Kamil Sołtykiewicz, Dawid Róg, Przemysław Fezko, Mateusz Ziemia, Mateusz Buś, Mirosław Sowa, Maciej Roga, Michał Środa, Bartłomiej Borek, Marek Samolewicz.

Trener: Adam Maryniak

Marta Niewczas wygrała I edycję Ogólnopolskiej Ligi Karate Tradycyjnego

30 marca 2008 r. w Centrum Zajęć Sportowo-Rekreacyjnych w Łodzi odbyły się eliminacje i I Turniej Polskiej Ligi Karate Tradycyjnego 2008 (PLKT).



W finale kobiet Marta Niewczas zmierzyła się z Iloną Sakowicz, zdobywając **I miejsce** z liczbą 8 punktów.

Trzy medale naszych karateków na Mistrzostwach Polski we Włocławku

11–12 kwietnia 2008 r. w Hali Mistrzów we Włocławku odbyły się XIX Mistrzostwa Polski Seniorów i Juniorów w Karate Tradycyjnym. W zawodach wystartowało 186 zawodników z 41 klubów karate tradycyjnego z całej Polski.

Finały mistrzostw rozegrano w sobotę, 12 kwietnia, przy gorącym dopingiem kibiców.

Medale zdobyli: złoty – Marta Niewczas kumite; brązowe – kata drużynowe kobiet i mężczyzn.

Gratulacje!!!

I liga koszykówki kobiet AZS Rzeszów

11. kolejka 15 III 2008

Zryw – AZS Rzeszów 72 : 99

Na początku tego spotkania obydwa zespoły grały ostrożnie, a z gry nie wynikała różnica w zajmowanych miejscach w tabeli. Zażarta walka trwała przez pierwsze 2 kwarty. Po III kwarcie przewaga przyjeźdźnych wzrosła do 11 punktów, co podcięło



skrzydła gospodyniom, które w IV kwarcie kompletnie się pogubiły i przegrały ją różnicą 16 punktów i cały mecz 72:99. Mimo iż nie udało się rzeszowiankom zdobyć 100 punktów, to i tak z wyniku mogą być zadowolone.

Sukcesy naszych sportowców na Mistrzostwach Akademickich

W XXV Akademickich Mistrzostwach Polski w chodzie sportowym, które odbyły się 26 kwietnia, w punktacji drużynowej kobiet drużyna UR zajęła I miejsce, a nasi panowie zdobyli III miejsce, również w klasyfikacji drużynowej.

Akademickie Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego edycji 2007/08 w biegach przełajowych, które odbyły się 4 kwietnia, były szczęśliwe dla zawodników i zawodniczek KU AZS UR, którzy zajęli bezapelacyjnie I miejsca drużynowo.

Magdalena Pas, AZS

Sprawozdanie z działalności Komisji Bioetycznej Uniwersytetu Rzeszowskiego

Joanna Grzegorzcyk

Komisja Bioetyczna Uniwersytetu Rzeszowskiego została powołana Zarządzeniem nr 43 JM Rektora, z dnia 23 listopada 2005 roku. Komisja działa na podstawie art. 29 ust. 3 ustawy (z 5 grudnia 1996 r.) o zawodzie lekarza i lekarza stomatologa, rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej (z 11 maja 1999 r.) w sprawie szczegółowych zasad powoływania i finansowania oraz trybu działania komisji bioetycznych oraz przyjętego na pierwszym posiedzeniu regulaminu. Nasza Komisja liczy 13 członków: 8 lekarzy oraz prawnika, księdza, fizjoterapeutkę, pielęgniarkę i farmaceutkę. Obecnie członkami Komisji są:

1. dr n. med. Joanna Grzegorzcyk – przewodnicząca Komisji
2. mgr Stanisław Rewer – z-ca przewodniczącej
3. prof. dr hab. n. med. Andrzej Kwolek
4. prof. dr hab. n. med. Andrzej Skręt
5. dr hab. n. med. prof. UR Sławomir Snela
6. dr hab. n. med. prof. UR Bartosz Korczowski
7. dr n. med. Antoni Samojedny
8. dr n. med. Stanisław Dziurzyński
9. dr n. med. Wiesław Bernacki
10. ks. dr Józef Kula
11. mgr Anna Śmigiel
12. mgr Teresa Gwizdak
13. mgr Lidia Czyż

Uniwersytet Rzeszowski, jako organ powołujący Komisję Bioetyczną, zapewnił organizacji możliwość działania przez: zapewnienie lokalu (miejscem spotkań jest budynek Instytutu Fizjoterapii przy ul. Warszawskiej 26a w Rzeszowie), zapewnienie obsługi administracyjnej (została powierzona pracownicy Wydziału Medycznego mgr Iwone Bryle), zabezpieczenie dokumentacji eksperymentu medycznego przed dostępem osób innych, niż

członkowie Komisji i powołani eksperci.

Celem działania Komisji Bioetycznej jest opiniowanie wniosków od pracowników bądź jednostek organizacyjnych naszego Uniwersytetu, zamierzających przeprowadzić eksperyment medyczny. Opinie o przedmiocie projektów Komisja Bioetyczna wydaje w formie uchwał podejmowanych zwykłą większością głosów, przy uwzględnieniu treści § 6 ust. 5 Rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej (z 11 maja 1999 r. w sprawie szczegółowych zasad powoływania i finansowania oraz trybu działania Komisji Bioetycznych. Jeśli badacz jest członkiem Komisji to wówczas nie bierze on udziału w głosowaniu.

Przez pierwsze 2 lata działania posiedzenia Komisji Bioetycznej odbywały się w każdy trzeci poniedziałek miesiąca, w chwili obecnej posiedzenia odbywają się co drugi miesiąc w trzeci poniedziałek miesiąca. Dotychczas Komisja Bioetyczna zebrała się na 19 posiedzeniach: 2005 r. – 2 posiedzenia, 2006 r. – 9 posiedzeń, 2007 r. – 6 posiedzeń, 2008 r. – 2 posiedzenia. Wnioski od zainteresowanych przyjmowane są najpóźniej 10 dni przed planowanym posiedzeniem. Obecność wnioskodawców na posiedzeniu jest obowiązkowa.

Komisja rozpatrzyła łącznie 108 wniosków podejmując 106 pozytywnych uchwał (w tym 5 ze wskazaniem warunków dopuszczających), dwa wnioski zaopiniowano negatywnie. Jeden z nich po uzupełnieniu i wyjaśnieniu otrzymał pozytywną opinię, drugi nie został ponownie przedłożony. Najwięcej było spraw w 2006 r. – 66 wniosków, w 2005 r. były 4 wnioski, w 2007 r. – 21 wniosków, a w bieżącym roku 17 wniosków.

W związku z wątpliwościami, czy Komisja powinna oceniać prace li-

cencjackie lub magisterskie studentów o charakterze ankietowym, zasięgnięto w tej sprawie opinii radców prawnych Uniwersytetu, którzy stwierdzili, że nie ma takiej potrzeby. Komisja uznała, że w przypadku prac studentów o charakterze badawczym, o potrzebie składania wniosków do Komisji decydują promotorzy. Jeżeli według opinii promotora potrzebna jest zgoda Komisji, wniosek powinien złożyć student wraz z uwagami promotora.

W celu zaopiniowania eksperymentu medycznego należy przedłożyć Komisji Bioetycznej UR wniosek zawierający:

1) tytuł projektu badawczego, uzasadnienie celowości i wykonalności oraz spodziewane korzyści i ewentualne ryzyko,

2) informacje o osobie lub innym podmiocie zamierzającym przeprowadzić eksperyment medyczny: imię i nazwisko, adres, życiorys oraz kwalifikacje zawodowe i naukowe osoby kierującej eksperymentem medycznym, skład zespołu badawczego (w przypadku pracy zespołowej),

3) opis eksperymentu medycznego (jego cel, określenie grupy badanej i kontrolnej, przebieg badania, wzory ankiet),

4) informację przeznaczoną dla osób poddanych eksperymentowi medycznemu zawierającą dane o celach i zasadach przeprowadzenia eksperymentu, spodziewanych korzyściach oraz ryzyku związanym z poddaniem się eksperymentowi, wreszcie o możliwości odstąpienia od udziału w eksperymentie medycznym,

5) wzór formularza świadomej, dobrowolnej zgody pacjenta poddanego eksperymentowi medycznemu (ewentualna zgoda na przetwarzanie danych osobowych związanych z udziałem w eksperymentie).

Wicemistrzostwo Polski dla pary tanecznej z Uniwersytetu Rzeszowskiego

Jadwiga Madej i Kamil Dołhań

5–6 kwietnia 2008 r. odbyły się w Wieliszewie k. Warszawy **VIII Mistrzostwa Polski w Tańcach Polskich w formie towarzyskiej „Mazur 2008”** (pod patronatem Komisji ds. Tańców Polskich w Formie Towarzyskiej – Polskiej Sekcji Międzynarodowej Rady Stowarzyszeń Festiwalu i Sztuki Ludowej CIOFF).

Ta jedna z największych w niemal 10-letniej historii Turniejów Tańca Polskiego impreza kulturalna zgromadziła w tym roku ponad 550 zawodników i 37 instruktorów z całej Polski, reprezentujących państwowe i prywatne uczelnie wyższe, domy kultury, dziecięce i młodzieżowe zespoły folklorystyczne.

Uniwersytet Rzeszowski i województwo podkarpackie mieli zaszczyt reprezentować w tych Mistrzostwach: **Kamil**

Dołhań i Jadwiga Madej – para taneczna z ZPiT „Resovia Saltans”. Po ostrej rywalizacji z najlepszymi parami Polski z VI kategorii para ta osiągnęła duży sukces, zdobywając wicemistrzostwo Polski w tańcach polskich w formie towarzyskiej.

*Bardzo cieszymy się – mówią nasi zawodnicy – z zajęcia drugiego miejsca, tym bardziej że był to nasz debiut taneczny w tej kategorii. Do mistrzostw przygotowaliśmy się kilka miesięcy, trenując prawie codziennie pod czujnym okiem naszego instruktora i choreografa pana mgra **Romualda Kalinowskiego**. Udzielał nam on niezbędnych wskazówek dotyczących techniki tanecznej i udoskonaliał nasze kompozycje. Poziom techniki tanecznej rywalizujących par był niezwykle wysoki. W takich turniejach liczy się także dobór ciekawych figur i ich przebieg. Bardzo ważną rolę odgrywa ukazanie odmiennego stylu i charakteru tańców (co jest rzeczą naprawdę trudną) oraz utrzymanie wyrazistości pary, naturalności i płynności ruchów.*

Mamy nadzieję, że swoim sukcesem zachęcimy inne pary taneczne ZPiT „Resovia

Saltans” do reprezentowania naszej uczelni w kolejnych mistrzostwach i turniejach tańców polskich. Taki udział dostarcza wielkiej satysfakcji i niezapomnianych wrażeń. Oczywiście nie jest łatwo, trzeba walczyć ze stresem, a przede wszystkim z dużą konkurencją, gdyż pary reprezentujące m.in. Uniwersytet Warszawski (ZPiT „Warszawianka”),

nych jest zjawiskiem niezwykle cennym, ponieważ inspiruje to innych tancerzy do pracy nad doskonaleniem umiejętności i podwyższenia poziomu techniki tanecznej całego zespołu.

W okresie ogromnej popularności tańca, kiedy jednak dominuje taniec obcy (nowoczesny, współczesny czy towarzyski), powrót do tradycji tańca polskiego w formie turniejów tanecznych jest elementem niezwykle ważnym w edukacji młodego pokolenia. Jest to doskonały sposób popularyzacji tej dyscypliny wśród dzieci i młodzieży, rozbudzenia ambicji i potrzeby tańczenia, a zarazem pielęgnowania rodzimej kultury i dziedzictwa narodowego.

Chcemy złożyć serdeczne podziękowania naszemu instruktorowi

i choreografowi panu mgrowi **Romualdowi Kalinowskiemu** za jego cenną pomoc w przygotowaniu nas do mistrzostw.



Politechnikę Warszawską czy Uniwersytet Jagielloński (ZPiT „Słowianki”) prezentują bardzo wysoki poziom artystyczny. Niemniej jednak warto spróbować swoich sił, by pilnie trenując, doskonalić umiejętności taneczne i zdobywać miejsca na podium, stając się tym samym mocną konkurencją dla innych.

Udział Kamila Dołhania i Jadwigi Madej w Mistrzostwach Polski w Tańcach Polskich stanowi powrót po kilku latach nieobecności par tanecznych ZPiT „Resovia Saltans” do tego typu imprez kulturalnych. W Międzywydziałowym Studium Kulturalno-Oświatowym UR prowadzone są specjalne zajęcia, na których szkolone są osoby chętne do uczestnictwa w turniejach tanecznych. Tancerze turniejowi, oprócz prób zespołowych, muszą poświęcać dodatkowo sporo prywatnego czasu na indywidualne treningi. Szkolenie par indywidual-



„Nasz Dom Rzeszów”

22 lutego br. w Czytelni Prasy Bieżącej BUR odbyło się spotkanie zespołu redakcyjnego miesięcznika „Nasz Dom Rzeszów” z czytelnikami i pracownikami biblioteki. W spotkaniu, które prowadziła dyrektor biblioteki **Krystyna Serwatko** udział wzięli: **Ryszard Zatorski**, **Dorota Dominik**, **Edward Słupek**, **Andrzej Szypuła**, **Bogusław Kotuła**, **Lesław Wais** oraz **Zbigniew Wawszczak** (spoza redakcji).

Wydawcą czasopisma „Nasz Dom Rzeszów” jest Stowarzyszenie Nasz Dom Rzeszów, które powstało w wyniku przekształcenia się komitetu wyborczego po wyborach samorządowych w 2002 r., by nie zaprzepaścić idei promowania Rzeszowa, a także by wspierać działania na rzecz nauki, edukacji i dalszego rozwoju.

Jak pisze **Jerzy Maślanka**, prezes Stowarzyszenia i redaktor naczelny gazety, w numerze 1 z listopada 2005 r.: „W celu szerszego dotarcia do mieszkańców miasta z naszymi pomysłami postanowiliśmy wydać czasopismo o nazwie tożsamej stowarzyszenia. Politycznie nie stajemy po żadnej stronie. Blisko nam jest do wszelkich inicjatyw, które promują Rzeszów, przysparzają mu chwały i pomagają rozwijać się gospodarczo. To bardzo ważne, by nas postrzegali w kraju i na świecie nie jako prowincjonalny zaścianek, ale miejsce, gdzie można realizować wielkie plany”.



nych podziękowań kierowane były do redaktora **Ryszarda Zatorskiego** za wielkie zasługi przy pracy dla „Nasz Dom Rzeszów”.

Ryszard Zatorski – absolwent filologii polskiej WSP Rzeszów, magistrant prof. **Stanisława Grzeszczuka**, redaktor m.in. „Profilów” i „Prometeja”, w swoim wystąpieniu przybliżył codzienność, czyli współczesność rynku czasopiśmienniczego, główny akcent kładąc jednakże na rzeszowskie tradycje w redagowaniu czasopism społeczno-kulturalnych, do których niewątpliwie nawiązuje „Nasz Dom Rzeszów”. Do rozwoju czasopism lokalnych znacznie przyczyniło się środowisko naukowe WSP w Rzeszowie i jego absolwenci, którzy pozostając w miejscu studiowania starali się nadać naszemu miastu oblicze akademickie.

W dyskusji kolejno głos zabrali: **Lesław Wais**, **Dorota Dominik**, **Edward Słupek**, **Andrzej Szypuła** i **Bogusław Kotuła**. Tematy poruszane przez gości to: przede wszystkim sprawy kultury, kondycja czasopism wobec wymagań rynkowych, czy kierunki działań na rzecz miasta i jego mieszkańców.

Całość spotkania można spointować myślą **Bogusława Kotuły** zawartą w artykule: „Wspaniała Pani Waleria” (Nasz Dom Rzeszów 2/08- stała rubryka z cyklu „Kotulowskiego – Tamten Rzeszów”), a mianowicie:

„Roześmiane damy na rzeszowskiej ulicy 3 Maja. Wspaniałe stroje. Przed wojną i w czasie okupacji. I zawsze piękna pani **Waleria Zaleska**. Tamtego

dawno już nie ma. Jest grobowiec **Zaleskich** na **Pobitnem**. Jest **Pani Alina Zaleska** i pourywana pamięć pomiędzy tymi i tamtymi czasami. Nie musi wszystko zostać zapomniane”.

I jeszcze podziękowania dla **Ryszarda Zatorskiego** za życzliwe przyjęcie zaproszenia do BUR i gratulacje z okazji otrzymania Nagrody Miasta Rzeszowa za rok 2007.

JMK



Tyle słów Naczelnego z roku 2005, a jak jest w roku 2008. Miesięcznik jest starannie redagowany, ma ciekawą szatę graficzną, stałych felietonistów, relacjonuje o tym, co „Tu i Teraz”, ale nie stroni od poszukiwań – pojawił się nowy dodatek, jak chce Redakcja: Autonomiczny Dodatek Literacki.

W dyskusji, która odbyła się w BUR 22 lutego, goście zgodnie podkreślali społeczne zaangażowanie wszystkich członków zespołu redakcyjnego przy powstawaniu czasopisma. Słowa szczegó-

Historia w Bibliotece UR

11 marca 2008 r. do Czytelni Prasy Bieżącej zaprosiło Starostwo Powiatowe w Tarnowie na otwarcie wystawy: „Cmentarze wojenne z I wojny światowej w powiecie tarnowskim”.

Otwarcia dokonał w obecności dyrektora BUR **Krystyny Serwatko** starosta powiatu tarnowskiego, pan **Mieczysław Kraft** wskazując na tę historyczną osobliwość ziemi tarnowskiej.

Na terenie Galicji Zachodniej ma przełom 1914 i 1915 r. po-

Cmentarz Wojenny nr 175 – Poręba Radlna (Poręba Górskie)

Cmentarz Wojenny nr 185 – Lichwin „Głowa Cukru”

Cmentarz Wojenny nr 150 – Chojnik

Cmentarz Wojenny nr 184 – Brzozowa

Cmentarz Wojenny nr 191 i 192 – Lubcza Szczepanowska (Lubina)

Cmentarz Wojenny nr 192 – Dąbrówka Szczepanowska



między armią rosyjską i armią C.K. Austrii toczono krwawe walki, stąd to zagęszczenie 111 zabytkowych cmentarzy, na których spoczywają żołnierze różnych narodowości: Polacy, Niemcy. Rosjanie, Węgrzy, Bośniacy, Czesi i Włosi. Nekropolie wojenne to bardzo interesujące obiekty architektoniczne, jak choćby całkowicie odnowiony cmentarz w Dąbrówce Szczepanowskiej. Gospodarzom powiatu udało się zdobyć na dotychczasowe remonty 1,5 mln złotych, które pochodziły głównie z budżetu państwa i wojewody, Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa i Austriackiego Czarnego Krzyża.

O obcowaniu na co dzień z historią niezwykle interesująco opowiadali: **Ryszard Żądło** – kierownik Biura Kultury i Promocji Starostwa Powiatowego w Tarnowie oraz **Roman Frodyna** – autor przewodnika turystycznego „Cmentarze wojenne z I wojny światowej na ziemi tarnowskiej”. Była to lekcja patriotyzmu, która udzieliła się nam wszystkim.

I jeszcze najciekawsze obiekty, które są świadectwem historii tej ziemi:

Cmentarz Wojenny nr 167 – Ryglice

Cmentarz Wojenny nr 158 – Meszna Opacka-Ogonówka (Garbek)

Cmentarz Legionistów Polskich nr 171 – Łowczówek (pochowani tu zostali legionści Józefa Piłsudskiego)

Może warto więc przy okazji różnych wycieczek odwiedzić te historyczne miejsca?

JMK



Działalność administracyjna Uniwersytetu Rzeszowskiego w latach 2004–2007

(informacja kanclerza UR mgra Mieczysława Daskocza przedstawiona na posiedzeniu Senatu 31 stycznia 2008 r.)

Zakończenie kadencji władz Uniwersytetu Rzeszowskiego budzi wiele refleksji i ocen wynikających z wielorakich sfer działalności. Jedną z nich jest często mało postrzegana, niespektakularna w swej treści, trudna w realizacji, a przecież niezbędna dla wypełniania podstawowych zadań uczelni **działalność administracyjna**.

Niemożliwe jest dokonanie kompleksowej oceny wszystkich poczynąń administracyjnych ze względu na konglomerat tysięcy czynności umiejscowionych w określonym miejscu i czasie. Jeżeli uwzględnić niezmierzalne w swym rodzaju i rozpiętości zadania, poczynając od przysłowiowej kredy aż po wielomilionowe inwestycje, czy też ich znaczenie i odpowiedzialność prawie 250 osób wykonujących je, to powstaje obraz ludzkiego wysiłku i uzyskanych efektów, które wywołują uznanie i szacunek wyrażony na posiedzeniu przez Wysoki Senat. Dlatego jeszcze raz dziękuję wszystkim pracownikom i uczciwym pracownikom administracji za ten efektywnie wykorzystany okres czterech lat.

Ograniczenia wynikające z objętości czasopisma uniemożliwiają omówienie wszystkich inicjatyw, stąd wymienię tylko niektóre w formie tezewej:

- Jedne z podstawowych były prace zmierzające do racjonalizacji struktur organizacyjnych. Przypomnę, że realizacja usta-

wy o powołaniu Uniwersytetu Rzeszowskiego z 7 czerwca 2001 r. spowodowała, niejako „mechaniczne”, połączenie struktur trzech jednostek uczelnianych. W wyniku atestacji stanowisk doprowadziliśmy do spłaszczenia systemu organizacyjnego, decentralizacji decyzji i odpowiedzialności, likwidacji zbędnych komór-

rek organizacyjnych i stanowisk pracy. Utworzyliśmy „rejon administracyjny”, łączące w swej strukturze większość funkcji utrzymania obiektów naukowo-dydaktycznych, ograniczając liczebność w zatrudnieniu pracowników administracji centralnej i działu technicznego. W efekcie zmniejszono zatrudnienie pracowników obsługi o 20%, przy jednoczesnej poprawie gospodarki mieniem uniwersyteckim, funkcjonalności i estetyki pomieszczeń. Przyniosło to oszczędności finansowe przekraczające 4 mln zł.

- Został wdrożony nowy elektroniczny system finansowy, usprawniający pracę księgowych. Udoskonalono procedury zamówień publicznych, z jednoczesną ich profesjonalizacją. Pozwoliło to na trzykrotne zwiększenie ilości przeprowadzonych postępowań dla zamówionych usług, przy niezmiennym liczebnym zatrudnieniu osób je prowadzących.
- Nie można pominąć dużego wysiłku pracowników administracji na rzecz ograniczenia kosztów eksploatacyjnych, a szczególnie oszczędności wody i energii cieplnej. W wyniku dokonania termomodernizacji poprawiliśmy warunki ciepłe w pomieszczeniach, obniżając koszty o ok. 20–30%, poprawiając efekt ekologiczny mierzony 47-procentową redukcją emisji.
- Zainstalowaliśmy we wszystkich obiektach bezprzewodową sieć informatyczną umożliwiającą łączność internetową.
- Systematycznie powiększa się majątek Uniwersytetu. W 2006 r. odzyskaliśmy bowiem od Krakowskiej Akademii Rolniczej mienie będące przyczyną wielu sporów sądowych.



Wydaje Uniwersytet Rzeszowski za zgodą Rektora.

Autorzy tekstów i współpracownicy nie otrzymują honorariów za publikacje.

Zastrzegamy sobie prawo skracania, adiustacji tekstów i zmiany tytułów. Nie odpowiadamy za treść reklam.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Adres Redakcji: 35-959 Rzeszów
al. T. Rejtana 16c, tel. 017 872 10 26
e-mail: info@univ.rzeszow.pl
Redakcja: inż. LUDWIK BOROWIEC
mgr ANNA SZYDŁO

mgr EWA KRZYŻANOWSKA
mgr MAŁGORZATA DWORAK
Skład, łamanie i oprac. graficzne:
WOJCIECH PAĆZEK
Foto: ELŻBIETA WÓJCIKIEWICZ,
autorzy tekstów oraz archiwum

Druk: Drukarnia Uniwersytetu Rzeszowskiego
al. T. Rejtana 16 b, tel. 017 872 12 75
ISSN 1642-6797

Stworzyło to szanse na podjęcie prac inwestycyjnych w obrębie Zalesia. Pozyskaliśmy też w formie zakupu Dom Kultury WSK przy ul. Dąbrowskiego i halę sportową przy ul. Hoffmanowej, zaś w drodze wymiany bądź w formie dzierżawy działki budowlane i 14 mieszkań.

Bazę materialną Uniwersytetu stanowią 103 obiekty i 175 ha gruntów o łącznej wartości księgowej ponad 102 mln zł, w tym jest 48 budynków dydaktycznych o łącznej powierzchni 127 692 m². Liczba obiektów jest wystarczająca, a w niektórych wydziałach przewyższa potrzeby. Jednak ich stan techniczny odbiega od wymaganych standardów, mimo że w ostatnich latach uległ korzystnym rekonstrukcjom wewnętrznym i zewnętrznym. Dlatego śladem decyzji o wyłączeniu z użytkowania obiektów w Brzozowie i Zalesiu, musimy dokonać dalszej racjonalizacji wykorzystania bazy, a w efekcie zmniejszenia kosztów.

- Wprowadziliśmy bardziej mobilny system inwestycyjny połączony z pozyskiwaniem pozabudżetowych środków finansowych, głównie z Unii Europejskiej. Przyniosło to wymierny efekt w postaci pozyskania 53,43 mln zł przeznaczonych na modernizację obiektów.
- Do najważniejszych projektów inwestycyjnych zrealizowanych w tym czasie, a współfinansowanych przez Unię Europejską i Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego należą:

- Dzisiaj przed naszym Uniwersytetem stają ogromne wyzwania inwestycyjne, będące być może, niepowtarzalną szansą rozwoju materialnego. W wyniku wielokierunkowych starań uzyskaliśmy akceptację dla następujących aplikacji:

Lp.	Nazwa projektu	Wartość projektu w mln zł
1.	Kompleks Naukowo Dydaktyczny w Zalesiu – Regionalne centra innowacji i transferu technologii, produkcji, przetwarzania oraz marketingu w sektorze rolno-spożywczym – środki pozyskane z Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej Priorytet I – Nowoczesna gospodarka DZIAŁANIE 1.1 – INFRASTRUKTURA UCZELNI	111,62
2.	Uniwersyteckie Centrum Innowacji i Transferu Wiedzy Techniczno-Przyrodniczej – środki pozyskane z REGIONALNEGO PROGRAMU OPERACYJNEGO WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO Priorytet I – Konkurencyjna i Innowacyjna Gospodarka DZIAŁANIE 1.3 – REGIONALNY SYSTEM INNOWACJI	160,60
3.	Kompleks Naukowo-Dydaktyczny Centrum Mikroelektroniki i Nanotechnologii. Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko Priorytet XIII – Infrastruktura Szkolnictwa Wyższego	64,68
4.	Przyrodniczo-Medyczne Centrum Badań Innowacyjnych – środki pozyskane z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego Priorytet I – Konkurencyjna i Innowacyjna Gospodarka DZIAŁANIE 1.3 – REGIONALNY SYSTEM INNOWACJI	76,00
	Całkowita wartość zadań:	412,90

Lp.	Nazwa inwestycji	Wartość projektu w mln zł
1.	Przebudowa Domu Kultury w Rzeszowie na potrzeby Instytutu Muzyki.	11,342
2.	Międzynarodowe Centrum Edukacji Ekologicznej – adaptacja Zespołu Pałacowo-Parkowego w Iwoniczu.	1,923
3.	Przebudowa Stadionu Lekkoatletycznego Resovia w Rzeszowie – Zespół zadań: poprawa stanu bezpieczeństwa.	7,280
4.	Wyposażenie budynku Instytutu Fizjoterapii Uniwersytetu Rzeszowskiego przy ul. Warszawskiej 26A.	1,152
5.	Przebudowa pałacu w Weryni na cele naukowo-dydaktyczne.	2,521
6.	Budowa Rzeszowskiej Miejskiej Sieci Bezprzewodowej <i>Projekt realizowany wspólnie z Politechniką Rzeszowską.</i>	1,054
	Całkowita wartość:	25,272

Wszystkie te zadania są dalece zaawansowane w realizacji, zaś Kompleks Naukowo-Dydaktyczny w Zalesiu posiada podpisaną preumowę realizacyjną z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego.

Nadal dużo wysiłku należy włożyć dla pozyskania w ramach konkursu projektów środki finansowe z Regionalnego Programu Operacyjnego na budowę Centrum Archeologii Podkarpacia, którego wartość realizacyjna wyniesie 15,95 mln zł.

Mieczysław Doskocz

TERMOMODERNIZACJA BUDYNKÓW



8,028 mln PLN



11,342 mln PLN

PRZEBUDOWA DOMU KULTURY WSK
NA POTRZEBY INSTYTUTU MUZYKI

BIBLIOTEKA AKADEMICKA



4,861 mln PLN



7,280 mln PLN

PRZEBUDOWA STADIONU
PRZY ULICY WYSPIAŃSKIEGO 22

PRZEBUDOWA PAŁACU W WERYNI NA CELE NAUKOWO-DYDAKTYCZNE



2,521 mln PLN



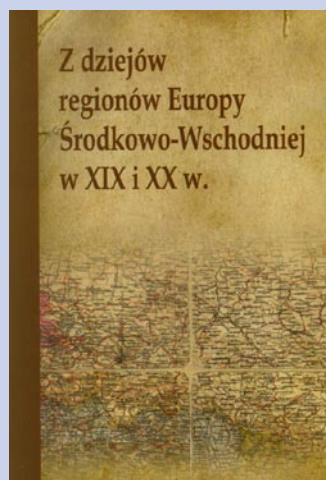
1,926 mln PLN

REWITALIZACJA
ZESPOŁU PAŁACOWO-PARKOWEGO
W IWONICZU

WYDAWNICTWO UNIwersYTETU RZESZOWSKIEGO

ul. Cegielniana 12, 35-310 Rzeszów, tel. 017 872 13 69 (kolportaż), fax 017 872 14 26

e-mail: wydaw@univ.rzeszow.pl, <http://wydawnictwo.univ.rzeszow.pl>



NOWOŚCI WYDAWNICTWA UR

NASZE KSIĄŻKI MOŻNA NABYĆ w Rzeszowie w siedzibie Wydawnictwa, w Księgarni Akademickiej LIBRA, ul. Cegielniana 12, ul. Jagiellońska 14, w Księgarni ITAR przy ul. ks. Jałowego 24, w Księgarni HET przy ul. Kasprowicza 1 i w punktach sprzedaży na wydziałach oraz w wybranych księgarniach na terenie całego kraju. Z pełną ofertą wydawniczą i adresami księgarń, z którymi współpracujemy, można zapoznać się w Internecie oraz w **Katalogu Wydawnictwa UR**, który zainteresowanym odbiorcom wysyłamy na życzenie bezpłatnie. Przyjmujemy zamówienia wysłane listem, faksem, **pocztą elektroniczną i przez Internet**. Prowadzimy sprzedaż wysyłkową. Przy większych zamówieniach udzielamy rabatów. **W 2008 roku wydaliśmy 35 tytułów w objętości ok. 525 ark. wyd. i łącznym nakładzie 10 500 egz.** Wszystkie publikacje zostały wydrukowane w Drukarni UR. Niektóre nowości książkowe wydane w IV kwartale prezentujemy na tej stronie GU.

